



100. rocznica
odznaczenia
Płocka

>4



"Kociary"
w ogródkach
działkowych

>7



"Nietykalny"
osiedlowy
mercedes

>9

Nr 14 (2469)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
6 kwietnia 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Bardzo trudna sytuacja w Szpitalu Św. Trójcy

Oddział covidowy w zamian za internę i pediatrię

Czytaj - s. 3

Samochodowy atak na chodniki i trawniki

Czytaj - s. 4

Zakłady fryzjerskie zamknięte, a w Płocku wszyscy tacy przystrzyżeni...

Czytaj - s. 6

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mimo panujących obostrzeń nadal możemy mieć kontakt z kulturą i zobaczyć ciekawe rzeczy. Gdzie? W internecie. Podpowiadamy, które z wydarzeń online – choć nie tylko – są godne uwagi.

ABC Awangardy

Cricoteka oraz Ośrodek Badań nad Awangardą WP UJ prowadzą cykl wykładów w formule online i dyskusji po wykładach. Nowa odsłona wykładów z cyklu ABC Awangardy pozwoli nam wyłowić z ogromnej galerii artystów związanych ze sztuką eksperymentalną najbardziej intrygujące osobistości. 6 kwietnia o godz. 16.00 spotkanie na żywo poprowadzą Katarzyna Fazan i Tadeusz Kantor

Dla maturzystów

Pi-stacja zachęca wszystkich maturzystów do darmowej powtórki z matematyki prowadzonej w formie online. Spotkanie odbędzie się na ich platformie 6 kwietnia o godz. 16.00. Webinary powtórkowe poprowadzą nauczycielki z zespołu Pi-stacji, które na co dzień nagrywają nasze wideolekcje. Z myślą o maturzystach Dobrawa Szlachcikowska i Anna Soliwocka ułożyły całkiem nowe zadania oraz autorski arkusz próbnej matury. Wszystkie zadania, które będą omawiane w trakcie powtórek oraz próbne arkusze egzaminacyjne Pi-stacji zostały dostosowane do zmienionych wymagań i wytycznych CKE.

Koncert aMuz

Polska Filharmonia Bałtycka zaprasza 9 kwietnia o godz. 19.00 do objerzenia online Koncertu Najlepszych Dyplomantów aMuz, zrealizowanego w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej. Wystąpią: Orkiestra Symfoniczna PFB, George Tchitchinadze – dyrygent, Piotr Pawlak – fortepian. Program: Gabriel Fauré – Suita Dolly op. 56 (arr. Henri Rabaud) [15'], Fryderyk Chopin – II Koncert fortepianowy f-moll op. 21 [30'].

Spacer online

Organizacja „Łódź zwana pożądaniem” zaprasza na kolejny spacer w formie online, który odbędzie się 10 kwietnia o godz. 12.30. tym razem uczestnicy zobaczą szlak Łodzi żydowskiej.

Muzycznie w przedszkolu

12 kwietnia o godz. 19.00 odbędzie się jedno z cyklu szkoleń online „Muzyczny świat przedszkolaka” organizowanego przez Nutki Ludki. Zostaną na nim poruszone takie tematy jak: planowanie zajęć umuzykalniających - miesiąc po miesiącu, konstruowanie scenariuszy - punkt po punkcie, wszystkie formy aktywności muzycznej - jedna po drugiej do wykorzystania! Dodatkowo uczestników wszystkich 3 szkoleń wykładowych – „maluszki/średniaki/starszaki” - czeka bonus.

(jb)

Puchata Laya i tajemniczy gość w żyrafiarni

W płockim ZOO



Laya, tak ma na imię młodziutka panda mała, trafiła w zeszłym tygodniu do plockiego ZOO z francuskiego Parc Animalier Dauvergne. Ale odwiedzając nasze ZOO spotkacie jeszcze jednego nowego i tajemniczego mieszkańca, który choć dzieli pawilon z żyrafami, to poza długą szyją, nie ma z nimi nic wspólnego.

– Laya ma niespełna rok i dotychczas do 4,5 letniego Hariego, który od kilku miesięcy czekał na nową partnerkę. Poprzednia samica Zetka, była już staruszką i pożegnaliśmy ją w ubiegłym roku. Dożyła 12 lat, które dla pand małych są bardzo sędziwym wiekiem – dowiadujemy się w ZOO.

Nowa mieszkanka okazała się bardzo przyjaźnie nastawiona zarówno do swojego towarzysza, jak i do opiekunów. Z ciekawością poznaje swój wybieg i długie godziny przesiadują na jednej gałęzi z Harim. To dobrze wróży na przyszłość tej relacji.

Panda mała w Nepalu nazywana jest „Nigalya ponya”, co w wolnym tłumaczeniu oznacza „pożeracz bambusa”, natomiast w Chinach z powodu ubarwienia sierści zwana jest „Hun ho” - „ognisty ogon”. Zasięg występowania tego gatunku

rozciąga się od Himalajów do południowych Chin do wysokości ok 4300 m n.p.m. Aktywna przeważnie nocą, dzień spędza śpiąc w norach lub w gałęziach drzew, zwinięta w kłębek i przykryta gęstym ogonem. Gatunek ten osiąga dojrzałość płciową w wieku 18 miesięcy, a okres ciąży wynosi średnio od 114 do 145 dni. Pożywienie pandy małej w 70% składa się z bambusów, przede wszystkim ich liści i pędów.



Dodatkowe pieniądze dla emerytów

Tuż przed świętami Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wypłatę trzynastych emerytur. Aby je otrzymać nie trzeba składać wniosku. Płocki oddział, obsługujący klientów w północnej części województwa mazowieckiego, przekaze dodatkowe świadczenia ponad 184 tys. osób.

Dodatkowe roczne świadczenia będą wypłacane w wysokości najniższej emerytury obowiązującej od 1 marca roku, w którym wypłacane jest dodatkowe świadczenie. – W 2021 r. będzie to 1250,88 zł brutto – wskazuje prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS. – Większość

osób otrzyma trzynaste świadczenie wraz z kwietniową emeryturą lub rentą. Z otrzymanej kwoty nie będą dokonywane potrącenia i egzekucje – dodaje profesor.

Wypłaty „trzynastek” są realizowane na ogólnych zasadach przyjętych do wypłaty świadczeń. – W tej sytuacji, gdy termin płatności wypada w sobotę, niedzielę lub w inne dni ustawowo wolne od pracy w Polsce, np. dla terminu płatności „05” w kwietniu wypłaty świadczeń będą realizowane do 2 kwietnia włącznie. Oznacza to, że większa część osób otrzyma trzynastkę jeszcze przed świętami Wielkanocnymi – mówi szefowa ZUS.

Dodatkowe świadczenia otrzymają osoby pobierające m.in. emeryturę i renty w systemie powszechnym,

Poza tym żywi się trawą, korzeniami roślin, żołądźkami. Okazyjnie spożywa pokarm pochodzenia zwierzęcego, np. owady, ptasie jaja, pisklęta lub małe ssaki. Naturalnymi wrogami pand są np. pantery śnieżne, sowy i inne duże ptaki drapieżne, ale największym zagrożeniem jest człowiek i jego zwierzę domowe – pies. Jest gatunkiem zagrożonym wyginieciem a populację w naturze szacuje się na około 10 tys. osobników. Hodowla pand w plockim ZOO budzi uznanie specjalistów koordynujących ten gatunek, a młode, które się urodziły w Plocku można zobaczyć w ogrodach zoologicznych w Irlandii, Austrii i Rosji.

To nie jedyny nowy okaz, który możemy spotkać podczas spacerów w plockim ZOO. Tu nadmienimy, że nasz ogród nie obejmuje koronawirusowy lockdown i spokojnie można je zwiedzać z najbliższymi.

A któż zasilił plocki zwierzyńiec? Otóż pojawił się struś. Przyjechał do nas zimą z holenderskiego ZOO i aklimatyzował się w żyrafiarni. – Gatunek ten pochodzi z Afryki Południowej, musiał poczekać ze spacerami na wyższe temperatury. Został współlokatorem naszych dwóch żyraf. Bardzo polubił się ze swoimi sąsiadkami – mówią pracownicy ZOO.

Struś ma na imię Stach. Obecnie trwają w innych ogrodach zoologicznych w Europie poszukiwania partnera dla niego. BeeS



Nie żyje 46-latek. Akcja w Pruszczyźnie

W poniedziałek, 29 marca w Pruszczyźnie gm. Wyszogród w chaszczach znalezione zostały zwłoki 46-letniego mężczyzny. Udało się ustalić jego tożsamość. To mieszkaniec gminy Wyszogród. Najprawdopodobniej był to zgon z przyczyn naturalnych. Na miejscu pracowali policjanci pod nadzorem prokuratury. Wezwano również do zabezpieczenia miejsca zdarzenia strażaków z OSP Rębowo, OSP Wyszogród a także z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Państwowej Straży Pożarnej w Plocku.

Okradli i wpadli

Złota i srebrna biżuteria, zegarki, aparat fotograficzny oraz gotówka warte łącznie 22 tys. zł – to łupy złodziei, którzy włamali się do domu jednorodzinnego w gminie Słupno. Do kradzieży doszło 16 marca. Swoją złodziejską plan zrealizowało dwóch mężczyzn - 49-latek i jego młodszy o 20 lat współnik.

– Jeszcze przed włamaniem, aby najprawdopodobniej zatrzeć ślady swojej obecności na miejscu przestępstwa, 29-latek zerwał z nogi opaskę z nadajnikiem GPS, którą miał założoną z uwagi na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (karany za jazdę pod wpływem alkoholu) – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Plocku. Kryminalni z Komisariatu Policji w Plocku szybko namierzili podejrzanych o kradzież z włamaniem. W piątek, 26 marca złodzieje zostali zatrzymani. Podejrzani przyznali się do przestępstwa. Prokurator podjął decyzję o zastosowaniu wobec zatrzymanych środka zapobiegawczego w postaci dozoru policyjnego. Podejrzanym grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Skok na... czekolady

Do nietypowej kradzieży doszło w sklepie na osiedlu Międzytorze. Sprawę zniknięcia z półek... czekolad zgłoszono na policję. Dzielnicowemu szybko udało się namierzyć złodziei. Pomógł mu w tym Pododdział Prewencji Policji w Plocku. Podejrzani na widok radiowozy zaczęli uciekać.

Po zatrzymaniu okazało się, że 34-latek miał przy sobie torbę, w której było aż 69 sztuk czekolad wartych kilkaset złotych. Płoczanin przyznał się, że ukradł je przed kilkudziesięcioma minutami w osiedlowym sklepie. W towarzystwie swojego 36-letniego kolegi, a zarazem współnika od kradzieży, trafił do policyjnego aresztu. Za kradzież grozi im kara do 5 lat więzienia.

BeeS

opr. rad



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Plock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska, e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała, e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Plock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Plock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 33

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Bardzo trudna sytuacja w Szpitalu Św. Trójcy

Oddział covidowy w zamian za internę i pediatrię

Szpital Św. Trójcy w Płocku ma przygotować 50 łóżek dla pacjentów z COVID-19 (w tym 5 respiratorowych) i 5 dla pacjentów oczekujących na wynik. Dla placówki spełnienie tego warunku oznacza konieczność zamknięcia pracy dwóch oddziałów i wypisanie leczonych tu pacjentów oraz najprawdopodobniej zawieszenie pracy bloku operacyjnego. Problem w tym, że na internę nie ma miejsc w najbliższych okolicznych szpitalach. Kolejny to taki, że w szpitalu nie ma ani jednego łóżka tzw. respiratorowego. Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski i zarząd Płockiego ZOZ skierowali do ministerstwa zdrowia wniosek o ponowne rozpatrzenie tej decyzji i uchylenie rygoru jej wykonalności.

W chwili zamykania numeru Tygodnika Płockiego (2 kwietnia) Szpital będący częścią spółki Płocki ZOZ nie miał odpowiedzi na złożony wniosek.

Tuż po przedstawieniu decyzji ministra dotyczącej przygotowania w miejskim szpitalu łóżek covidowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski przedstawił argumenty przemawiające za tym, aby placówka nie funkcjonowała jako covidowa. – Zrealizowanie tego wymogu wiąże się z konsekwencjami dla szpitala, ale także dla mieszkańców Płocka i kilku okolicznych powiatów. Szczególnie w obecnej sytuacji, kiedy brakuje wolnych miejsc na oddziałach internistycznych w okolicznych szpitalach.

Szpital prowadzi oddział internistyczny (46 łóżek), pediatriczny (14

łóżek), psychiatryczny, ortopedyczny, chirurgiczny i ginekologiczno – położniczy. I jak zaznaczał prezydent, jest uzupełnieniem działalności Szpitala Wojewódzkiego. Jedyna możliwa lokalizacja dla pacjentów covidowych to miejsce na oddziale internistycznym i pediatricznym. – Przygotowanie oddziału covidowego oznacza, że nie będzie tych dwóch oddziałów w szpitalu. A in-

nie zostanie utrudniona lub wręcz uniemożliwiona praca pozostałych oddziałów zabiegowych jak: chirurgia, ortopedia czy wykonywanie cesarskich cięć. To, jak zaznaczał wiceprezes Płockiego ZOZ, wiąże się także z zawieszeniem zabiegów planowych czy cesarskich cięć. – Czekamy na odpowiedź ze strony ministra czy wojewody w kwestii wsparcia nas w kwestii sprzętu. Na

nie zostanie utrudniona lub wręcz uniemożliwiona praca pozostałych oddziałów zabiegowych jak: chirurgia, ortopedia czy wykonywanie cesarskich cięć. To, jak zaznaczał wiceprezes Płockiego ZOZ, wiąże się także z zawieszeniem zabiegów planowych czy cesarskich cięć. – Czekamy na odpowiedź ze strony ministra czy wojewody w kwestii wsparcia nas w kwestii sprzętu. Na

ka wymagają zabezpieczenia jednego lekarza 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. To jest około 5 etatów. To oznacza, że w praktyce muszą być przynajmniej 3 osoby. Obecnie w placówce pracuje 4 – 5 anestezjologów, ale nie wszyscy w pełnym wymiarze godzin. Pozwalało to zabezpieczyć dyżury plus zabiegi operacyjne. – W tym składzie możemy zabezpieczyć oddział covidowy w minimalnym zakresie i porodówkę też w minimalnym zakresie. W chwili uruchomienia oddziału covidowego będziemy musieli wstrzymać zabiegi planowe np. na chirurgii i ortopedii – tłumaczył Marek Stawicki.

Odnosząc się do sprawy prezydent Nowakowski podkreślał, że decyzja jest obowiązująca. – Tylko co mamy zrobić? Dziś jedyny sposób, który jest możliwy do wdrożenia w życie, to wypisanie do domów pacjentów z oddziału interny, gdzie leżą starsi schorowani ludzie lub kierowanie do innych szpitali. I co dramatyczne – brak możliwości przyjęć nowych pacjentów. Bo te dwa oddziały dadzą wymaganą ilość łóżek – wyjaśniał prezydent Nowakowski.

Prezydent zwracał uwagę, że zabranie oddziału internistycznego w sytuacji, kiedy jest on jedynym w najbliższym rejonie, nie jest dobrym rozwiązaniem. Tym bardziej, że w ograniczonym zakresie działa szpital na Winiarach, który ma zajęte właściwie wszystkie łóżka internistyczne. Szpital w Sierpcu jest cały covidowy. – Gdzie zatem mają trafić ci pacjenci z Płocka i całego regionu płockiego? Zostają Winiary, które za chwilę też nie będą miały miejsc. Ta decyzja oznacza poważne komplikacje dla funkcjonowania – podkreślał prezydent Nowakowski.

Z przekazanych podczas konferencji informacji wynika, że najbliższe oddziały internistyczne działają w szpitalach w Gostyninie, Płońsku, Sochaczewie, Żurominie, ale wszędzie obłożenie jest stuprocentowe. Jak mówił wiceprezes Stawicki, z wykazu wolnych miejsc wynikało, że najbliższe wolne miejsca są w rejonie radomskim. I dodawał, że jest to sytuacja, która stwarza zagrożenie dla zdrowia i życia pacjentów niecovidowych. Prezydent Płocka dodawał, że jedynym rozwiązaniem jest uruchomienie w pełnym zakresie szpitala tymczasowego. Ale tu problem rozbija się o braki lekarzy anestezjologów.

Teresa Radwańska-Justyńska



Lukasz Zaleski

terna do piątku (25 marca) była cała obłożona pacjentami – mówił prezydent Nowakowski.

Jak zaznaczał wiceprezes Płockiego ZOZ Marek Stawicki, mimo trudnej sytuacji szpital rozpoczął przygotowania do utworzenia łóżek covidowych. W weekend (27 – 28 marca) wypisano 20 pacjentów, których stan zdrowia na to pozwalał. Ale kolejnych 20 wciąż wymagało hospitalizacji i przebywali na oddziale internistycznym. Jak mówił Marek Stawicki, pozostający na oddziale internistycznym pacjenci czekają na znalezienie miejsca w innych placówkach, co w praktyce jest raczej niemożliwe, bądź na doprowadzenie do stanu pozwalającego na wypis. – Czy się to uda i kiedy

sać czy przekazać – dodawał Marek Stawicki.

Kolejna trudna kwestia wynika z tego, że w Szpitalu Św. Trójcy nie ma oddziału intensywnej terapii i respiratorów, które są niezbędne w szpitalu covidowym oraz tomografu. Lista wymaganego sprzętu, którego nie ma na stanie szpitala, a potrzebny jest do sprawnego funkcjonowania oddziału covidowego, obejmuje około 30 pozycji. Nie wiadomo, kiedy ewentualnie miałyby być dostarczone do placówki. Obecnie w szpitalu nie ma ani jednego łóżka intensywnej terapii wyposażonego w respirator. Brakuje również lekarzy anestezjologów. Jeśli będą przesunięci do obstawienia dyżurów w oddziale covidowym, znacz-

nie zostanie utrudniona lub wręcz uniemożliwiona praca pozostałych oddziałów zabiegowych jak: chirurgia, ortopedia czy wykonywanie cesarskich cięć. To, jak zaznaczał wiceprezes Płockiego ZOZ, wiąże się także z zawieszeniem zabiegów planowych czy cesarskich cięć. – Czekamy na odpowiedź ze strony ministra czy wojewody w kwestii wsparcia nas w kwestii sprzętu. Na

Wstrzymane zabiegi planowe

Uruchomienie oddziału covidowego niesie także zagrożenie dla działalności oddziału położniczego. Ryzyko z utrzymaniem porodówki jednak istnieje. Może ono pojawić się w chwili, gdyby pacjentów covidowych wymagających nadzoru anestezjologicznego było tak wielu, że trzeba by kierować do opieki nad nimi kolejnych lekarzy. Taka sama sytuacja może zaistnieć w chwili choroby któregoś z lekarzy. Zarówno oddział covidowy, jak i porodów-

Działają już 29 stacji miejskich!

Czy będą też kolejne stacje rowerowe Orlenu?

Ponad 300 rowerów czeka na chętnych

Wróciły! Są znakiem, że zaczyna się wiosna, jak jaskółki czy powracające z ciepłymi dniami do swoich gniazd bociany. Nie latają jednak, a jeżdżą. Mają dwa koła i ramy. Tak, chodzi o rowery, a dokładniej o Płocki Rower Miejski.

307 jednośladów pojawiło się już na 29 stacjach miejskich oraz 2 sponsorskich działających przy Gallerii Mazovia oraz w Nowym Gulczewie. Można je wypożyczać od zeszłego tygodnia. Sezon rowerowy w Płocku z PRM trwać będzie do listopada.

Jak informuje ratusz, zasady korzystania z PRM pozostają bez zmian – dalej 20 minut wypożycze-

nia jest darmowe, a konta użytkowników zarejestrowane w poprzednich sezonach są wciąż aktywne.



UMP

Aby korzystać z rowerów saldo na koncie użytkownika musi wynosić co najmniej 10 zł, można też przypisać do konta kartę płatniczą bezpośrednio w aplikacji.

Co z bezpieczeństwem? Podczas codziennych kontroli czy serwisowania Nextbike dbać będzie, żeby rowery były odkażone i bezpieczne dla użytkowników.

Zapowiadają się również pewne nowości. PKN ORLEN jest w trakcie ustaleń z Nextbike dotyczących uruchomienia kolejnych stacji rowerowych ORLENU w Płocku. BeeS

Narodowy spis to też...

Okazja dla oszustów

W związku z rozpoczęciem Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021, płocka policja apeluje o zachowanie ostrożności. – Szczególny apel kierujemy do seniorów. Prosimy również, aby porozmawiać ze swoimi bliskimi - starszymi osobami - i ostrzec ich, że oszuści mogą wykorzystać ich ufność i próbować wyludzić podczas spisu, dane do kont bankowych. Porozmawiajmy, zanim będzie za późno – apeluje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Respondenci, którzy nie będą mogli samodzielnie spisać się poprzez formularz internetowy, zostaną spi-

sani jedną z dwóch innych metod. Są to wywiad telefoniczny wspierany programem komputerowym (CATI) oraz wywiad bezpośredni prowadzony przez rachmistrza spisowego i rejestrowanego na elektronicznym urządzeniu przenośnym (CAPI).

Obie metody, wywiad telefoniczny i bezpośredni, polegają na zebraniu danych od osób fizycznych objętych spisem powszechnym. Wobec każdego respondenta jest dobierana i stosowana jedna, odpowiednia dla niego metoda. Bardzo ważne jest przy tym bezpieczeństwo danych. – Pamiętajmy, że podczas tych metod spisu, nikt nie powinien żądać od nas podania danych do kont oraz kart bankowych. Pod żadnym pozorem takich danych nie udostępniamy! To działanie oszusta, który chce wyludzić od nas dane, aby wykraść pieniądze z konta – mówi policjantka. **BeeS**

Sypią się w Płocku mandaty. 500 zł za odholowanie, do 300 zł za złe parkowanie

Samochodowy atak na chodniki i trawniki

Około 50 zgłoszeń dziennie otrzymuje dyżurny Straży Miejskiej w sprawach naruszeń przepisów ruchu drogowego. Lwia część z nich, bo aż 90 proc. dotyczy nieprawidłowego parkowania. Jakże sytuację zastaje patrol interweniujący na zgłoszenia? Zaparkowane samochody zajmują całą szerokość chodnika dla pieszych, stoją na „zakazach”, tuż przy skrzyżowaniu, na trawniku, na miejscu dla niepełnosprawnych, na drodze pożarowej, w bramie, na przejściu dla pieszych. Okazuje się, że można również zastawić inne samochody, blokować pasy ruchu, ignorować znaki i używać świateł awaryjnych, parkując rzekomo na chwilę.

I właśnie najczęściej strażnicy miejscy słyszą tłumaczenia od kierowców, parkujących samochody w miejscach niedozwolonych, że zatrzymali się „tylko na chwilę”. Są też odpowiedzi „a gdzie miałem zaparkować?” albo „ja tu pracuję, to mogę parkować na całej szerokości chodnika”. No jednak nie można tak parkować. Są wytyczne, które regulują przepisy o ruchu drogowym. Tylko czy kierowcy je znają?

– Wiele razy mogliśmy usłyszeć od kierowców szczytujących się prawem jazdy od co najmniej 10 lat, którzy zostali poproszeni o wyjaśnienie popełnionego wykroczenia, dosyć zaskakujące w tej sytuacji pytanie: A jak wygląda znak D-40, bo jak zdawałem na prawo jazdy, to on nie obowiązywał. Niektórzy kierujący usprawiedliwiali się tym, że skoro ochroniarz pozwolił im zaparkować pod danym budynkiem na całej szerokości chodnika i dodatkowo na zakazie zatrzymywania, to co strażnicy miejskiej do tego – mówi Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.



arch. Straż Miejska w Płocku

Straż Miejska postanowiła walczyć z tym procederem w mieście. Przesłała nam bogatą galerię zdjęć „zasłużonych mistrzów parkowania”, którą w całości opublikowaliśmy na naszej stronie internetowej.

– Jako funkcjonariusze mający codziennie do czynienia z wykroczeniami w ruchu drogowym wierzymy, że publikując zdjęcia „mistrzów” parkowania wpłyniemy na zmianę społecznego postrzegania parkowania niezgodnego z przepisami. Doświadczenie pokazuje, że często dopiero brak akceptacji dla konkretnych zachowań na drodze istotnie wpływa na zmianę sposobu postępowania kierowców – tłumaczy pomysł akcji rzeczniczka SM w Płocku.

Oczywiście, wiadomo, że w Płocku czasem trudno znaleźć miejsce do parkowania. Zwłaszcza w centrum miasta, poza wyznaczoną strefą płatnego parkowania. Jednak to nie powód do łamania przepisów, a poza tym może to słono kosztować. Wysokość mandatu karnego za nieprawidłowe parkowanie waha się od 100 zł do 300 zł. – Przykładowo za zatrzymanie pojazdu na zakazie zatrzymywania czy przy lewej krawędzi jezdni zostaniemy ukarani mandatem w wysokości 100 zł, a za zatrzymanie pojazdu na skrzyżowaniu lub bliżej niż 10 m od niego – aż 300 zł – tłumaczy strażnicy.

Wyjątkową sytuacją jest parkowanie na miejscu dla niepełnosprawnych. Za takie wykroczenie grozi

500 zł i 5 punktów karnych. Jeżeli zaparkujemy na takim miejscu, a do tego posługujemy się kartą parkingową, nie mając do tego uprawnień, to zostaniemy ukarani mandatem w wysokości 800 zł i 5 punktami karnymi. I takie mandaty też, niestety, wystawiamy.

Dodatkowo niefrasobliwi kierowcy mogą też ponosić koszty odholowania samochodów. – Maksymalna opłata za odholowanie samochodu osobowego (o masie do 3,5 t) wynosi 503 zł, a każda doba przechowywania odholowanego auta na parkingu to 42 zł. Warto wiedzieć, że usunięcie pojazdu, a następnie odstąpienie od jego usunięcia, jeśli chodzi o pojazdy o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t – to koszt 252 zł – wymienia Jolanta Głowacka.

I uczuła, by jednak nie łamać przepisów, tym samym nie sprostować niebezpieczeństwa w ruchu drogowym albo po prostu nie utrudniać komuś życia. Dodatkowo, jeśli wydaje nam się, że nikt nie zauważy złego parkowania, albo nie zgłosi tego faktu służbom mundurowym, to jesteśmy w ogromnym błędzie. W czasach, gdy wszyscy możemy w telefonach komórkowych zrobić zdjęcia i błyskawicznie je wysłać, to bardzo częste zjawisko. I jest to już podstawa do wprowadzenia w życie procedur ukarania źle parkujących kierowców.

BeeS

Uczennica Małachowianki w diecezjalnym etapie olimpiady

Już po raz XXXI uczniowie szkół ponadpodstawowych diecezji płockiej uczestniczyli w Olimpiadzie Teologii Katolickiej. W gronie laureatów etapu diecezjalnego jest uczennica płockiej Małachowianki Laura Szewczyk.

Zwyczajami etapu diecezjalnego, organizowanego w formule on-line, zostali uczniowie I LO im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie Kacper Leszczyński i Tomasz Leszczyński. Obaj wezmą udział w ogólnopolskim finale olimpiady, który będzie odbywał się w kwietniu.

Tegoroczny etap diecezjalny olimpiady odbywał się pod hasłem „Kim jestem? Chrześcijańskie spojrzenie na człowieka” w formie zdalnej na platformie testowej. Uczestniczyło w nim

24 uczniów ze szkół ponadpodstawowych na terenie diecezji płockiej. Uczniowie biorący udział w olimpiadzie mieli za zadanie rozwiązać w ciągu 45 minut test składający się z 24 pytań. I musieli mieć wiedzę pozwalającą odpowiedzieć im na takie pytania, jak między innymi: po co Pan Bóg stworzył człowieka? Jakie funkcje pełni sumienie? Co to jest błędne sumienie? Na czym powinien opierać się porządek życia społecznego? Co stanowi gwarancję szczęścia? Jaka jest zależność między rozwojem porządku społecznego a dobrem osób?

Uczniowie biorący udział w olimpiadzie musieli również mieć znajomość takich utworów jak: Ewangelia św. Mateusza, „Katechizm Kościoła katolickiego”, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes” Pawła VI, List do Rodzin „Gratissimam

sane” Jana Pawła II, tekst „Człowiek w obliczu sumienia” ks. M. Dziewieckiego czy E. Reszczyńskiej „Czy istnieje recepta na szczęście?”.

Pierwsze miejsce zajął Kacper Leszczyński, II – Tomasz Leszczyński – obaj uczą się w I Liceum Ogólnokształcącym im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie. Do konkursu przygotowywali się pod kierunkiem Agnieszki Boniakowskiej. Uczniowie ci wezmą udział w finale ogólnopolskim OTK w kwietniu w Poznaniu. Miejsce trzecie zajęła Laura Szewczyk z LO im. St. Małachowskiego w Płocku (przygotowywała się pod kierunkiem Iwony Siejki). Miejsce czwarte należy do Zuzanny Beredzińskiej z LO im. Piotra Skargi w Pułtusk (przygotowywała się pod kierunkiem katechetki Agnieszki Jasińskiej).

rad

eTwinning w 35 polskich szkołach

Także w Gąbinie

Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie przystąpił do krajowego projektu eTwinning, w którym współpracuje 35 szkół z całej Polski. Projekt jest skierowany do uczniów najstarszych klas szkół podstawowych i uczniów pierwszych klas szkół średnich. W gąbińskiej placówce wykorzystywany jest do efektywnej nauki języka niemieckiego.

Projekt eTwinning to kolejne ciekawe i efektywne narzędzie wykorzystywane do nauki języka niemieckiego w gąbińskiej szkole. Pozwala on nie tylko na skuteczny sposób na naukę, ale także na poznanie się i współpracę z uczniami innych szkół. W ramach projektu uczniowie przedstawili się, stworzyli fikcyjną rodzinę z wykorzystaniem narzędzi TIK, wspólnie wymyślili postacie członków rodzi-

w prezentacji Google. Każdy mógł się wykazać nie tylko znajomością języka niemieckiego, ale również kreatywnością i zdolnościami plastycznymi – wyjaśnia nauczycielka języka niemieckiego Marzena Sosińska. – Przeprowadzone zostały rozgrywki Quizlet Live z przedstawicielami szkół z Gniezna i Ożarowa Mazowieckiego po lekcjach, w godzinach popołudniowych. Mieszane zespoły rozwiązywały zestawy słownictwa dotyczące zawodów, miejsc wyjazdów wakacyjnych, cech charakteru, zainteresowań i zwierząt domowych – tłumaczy.

eTwinning jest częścią Erasmust+, programu Unii Europejskiej wspierającego edukację, szkolenia, inicjatywy młodzieżowe oraz sportowe. eTwinning oferuje platformę współpracy dla pracowników szkół (nauczycieli, dyrektorów szkół, bibliotekarzy, itp.) z jednego z krajów europejskich, które się komunikują, współpracują, realizują projekty, dzielą się doświadczeniem i są częścią najbardziej ekscytującej społeczności edukacyjnej w Europie.



ZS w Gąbinie

ny oraz informacje o nich. Poza tym dzięki projektowi poznają aplikacje służące efektywnej nauce słownictwa i urozmaicające lekcje języka niemieckiego w trakcie edukacji zdalnej.

W ramach projektu uczniowie wykonali szereg ciekawych zadań. Przed nimi jeszcze m.in. przeciwienie opowiadania o sobie i rodzinie oraz przeprowadzanie wywiadów. Młodzież poznała już różne narzędzia TIK np.: Avachara, AutoDraw, AnswerGarden, Mentimeter, Quizlet, Jamboard.

– Klasa I LO wspólnie z uczniami z pięciu szkół (Gniezno, Góra Kalwaria, Krzeszlin, Ożarów Mazowiecki i Oborniki Śląskie) przygotowała fikcyjną rodzinę Rosenrot pracując

W pierwszym semestrze gąbińska szkoła uczestniczyła także w XV edycji programu Insta.Ling dla szkół, a od 1 lutego przystąpił do kolejnej dzięki inicjatywie nauczycieli języka niemieckiego. Insta.Ling jest bezpieczną aplikacją internetową, która umożliwia uczniom szybką naukę słówek, a nauczycielom wgląd w szczegółowe raporty o systematyczności ich pracy oraz dostęp do narzędzi do oceny wyników. Uczestnictwo w programie daje bezpłatny dostęp do systemu dla nauczyciela, uczniów i rodziców. W tym roku szkolnym Ministerstwo Edukacji Narodowej objęło patronatem Program Insta.Ling dla szkół. Opr. (ek)



Nominacje „Inicjatywy społeczne i gospodarcze” (bramka 73601, prefiks ISG)

1. Ma 110 metrów długości i jest największym statkiem pasażerskim zbudowanym dotąd w plockim Centromości. „Nicko Spirit” to czterogwiazdkowy pływający hotel. Powstał na zamówienie holenderskiego armatora. Nominowany: **Krzysztof Malkiewicz** – wiceprezes Centromostu
2. „Świąteczna paczka dla plockich seniorów”. Z inicjatywy PKN ORLEN przygotowano 3677 wigilijnych paczek dla osób starszych i samotnych. O ich przygotowanie i dostarczenie zadbali restauratorzy z 15 plockich lokali gastronomicznych. Nominowani: **Daniel Obajtek** - prezes PKN ORLEN.
3. Budowa „Centralnego Laboratorium Badawczego Instytutu Inżynierii Mechanicznej Politechniki Warszawskiej Filii w Plocku”. CLB tworzą 4 laboratoria i 7 pracowni badawczych. Nominowani: dr hab. inż. **Renata Walczak**, prof. uczelni – prorektor PW ds. Filii w Plocku, prof. zw. **Janusz Zielirski** – pełniący w latach 2012-2020 funkcję prorektora PW ds. Filii w Plocku, dr inż. **Mariusz Sarniak** – dyrektor IIM, dr inż. **Robert Dzierżanowski** – zastępca dyrektora IIM.
4. 150 lat działalności Spółem Powszechniej Spółdzielni Spożywców Zgoda w Plocku. Nie było hucznych obchodów. Cała działalność skoncentrowana była na kontynuacji codziennej pracy w trudnych realiach pandemicznych, aby utrzymać miejsca pracy w 26 należących do „Zgody” sklepach. Nominowana: **Agnieszka Kamińska** – prezes zarządu PSS Zgoda
5. „Dzień Kuchni Polskiej NAWYNOS” zorganizowany przez Fundację Vivat Polonia. Odbływający się po raz dziesiąty „Dzień Kuchni Polskiej” był tym razem zarejestrowany jako #DzieńKuchniPolskiejNAWYNOS. Nominowani: Fundacja Vivat Polonia – prezes **Cezary Supel**.
6. Pomoc w zbiorce ponad 9 mln zł dla Zosi Paczwy. „Armia Zosi” zjednoczyła setki osób, aby zebrać pieniądze (w kwocie prawie 10 mln zł) na leczenie kilkumiesięcznej wówczas Zosi, chorującej na SMA-1. Nominowani: organizatorzy zbiórki – rodzice Zosi: **Barbara i Damian Paczwa**.
7. Ciepły Posilek u Mariawitów. Realizowana przez kilka miesięcy codzienna akcja wydawania ciepłych posiłków (a także ubrań i koców) dla kilkudziesięciu najbardziej potrzebujących osób. Nominowany: **M. Karol Babi**, biskup naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów.
8. Sprowadzenie do Plocka kolejnej rodziny repatriantów. Czterooosobowa rodzina mająca polskie korzenie mogła z Kazachstanu powrócić do kraju przodków, dzięki zaangażowaniu władz miasta i radnych. Nominowany: prezydent Plocka **Andrzej Nowakowski**.
9. Pomoc fundacji „Cokołwiek uczyniliście” Polakom na Wileńszczyźnie. W ubiegłym roku było to prawie 400 paczek, ciepłe koce i 100 szkolnych wyprawek. Dary pojechały tuż przed świętami na Wileńszczyznę. Nominowani: **Witold Wybułt**, prezes Fundacji „Cokołwiek uczyniliście” i **Adam Modliborski** – wiceprezes Fundacji „Cokołwiek uczyniliście”.
10. Budowa Centrum Dystrybucyjnego Firmy DINO. Pierwsza w Sierpcu od kilku lat inwestycja z udziałem inwestora zewnętrznego. Szacowana na blisko 80 mln złotych ma dać docelowo ponad 300 nowych miejsc pracy dla osób z Sierpca i powiatu sierpeckiego. Nominowany: burmistrz Sierpca **Jarosław Perzyński**.

Nominacje w kategorii „Kultura” (bramka 73601, prefiks KUL)

1. Jubileuszowa wystawa w Muzeum Mazowieckim „Dwieście artefaktów na dwusieście TNP”. Po raz pierwszy mogliśmy oglądać bezcenne księgi i rękopisy ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Plockiego w tak szerokim wyborze. Nominowani: prezes TNP prof. **Zbigniew Kruszczyński** oraz dyrektor MMP **Leonard Sobieraj**.
2. „100 wyzwań na stulecie obrony Plocka” w Książnicy Plockiej. Placówka wykorzystała modną w pandemii formę internetowego challenge’u, aby promować historię miasta i oddać cześć bohaterom. Nominowana: **Joanna Banasiak** - dyrektor Książnicy Plockiej.
3. Teatr Dramatyczny w Plocku - cykl filmów dokumentalnych o patronie Teatru Dramatycznego w Plocku, **Jerzym Szaniawskim**. W okresie pandemii Teatr prawie nie mógł grać dla widzów, ale aktorzy wzięli udział w projekcie filmowym. Od czerwca do października realizowany był cykl filmów poświęcony Szaniawskiemu. Jego efekt to cztery filmy pod wspólnym tytułem „Nie wszystko się kończy z zapadnięciem kurtyny” w reżyserii Marka Mokrowieckiego, które można bezpłatnie obejrzeć w sieci. Nominowani: reżyser filmów **Marek Mokrowiecki** i autor zdjęć **Waldemar Lawendowski**.
4. Jubileusz 120 lat Plockiego Towarzystwa Muzycznego im. Wacława Lachmana. Zwiercieniem obchodów była wystawa „Plock pro musica” przygotowana w Książnicy Plockiej. Nominowany: prezes PTM **Andrzej Sumliński**.
5. Cykl „Kultura na wynos” Plockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Spektakle teatralne, lekcje gry na gitarze, warsztaty tańca. Nominowany: **Radosław Malinowski**, dyrektor Plockiego Ośrodka Kultury i Sztuki.
6. Pierwsze wydawnictwo ukazujące historię największej i najstarszej plockiej kweśty „Ratujmy plockie Powązki”, czyli: „#Przystanek Plock. Czas życia – czas cmentarzy” pod redakcją Romany Kufiel. Publikacja, która odkrywa historię i kulisy niezwykłej akcji ratowania zabytkowych nagrobków. Nominowani: Stowarzyszenie Starówka Plocka – prezes **Jerzy Skarżyński**.
7. „Pamiętniki z czasu wojny” i „A było tak... Wspomnienia pogodne Marceliny Rościszewskiej - niezwykła opowieść o Plocku” - wydawnictwa Muzeum Mazowieckiego. To absolutnie niezwykle, żywe fragmenty historii Plocka. Nominowany: dyrektor MMP **Leonard Sobieraj**.
8. Dwunasta edycja międzynarodowego konkursu plastycznego „Pamiętajcie o Ogrodach”. Pomimo pandemii uczestnicy z 30 szkół artystycznych działających w kraju i Europie nadesłali 529 prac. Nominowana: **Małgorzata Mroczkowska**, dyrektor I Prywatnego Liceum Sztuk Plastycznych w Plocku.
9. Książki autorka Piotra Gryspanowicza: „Miejsca pamięci narodowej. Obrona Plocka 1920” „Cmentarz komunalny w Plocku. 1960 – 2020” „Dzieje drogownictwa w Plocku (XIX – XXI wiek)” (współautor Krystyna Grochowska – Iwańska). Są ważnym wydawnictwem dokumentującym zagadnienia miejskie. Nominowany: **Piotr Gryspanowicz**.
10. Film „Wiktorii 1920” w Wirtualnym Teatrze Historii „Niepodległa” na plockiej starówce. Na Starym Rynku stanęła kopuła sferyczna, gdzie plockanie mogli bezpłatnie oglądać fabularyzowaną produkcję „Wiktorii 1920”, zrealizowaną w technologii VR 360 stopni 3D. Nominowani: **Anna Osiać** – prezes zarządu Fundacji Koncept Kultura, Urząd Miasta Plocka – prezydent **Andrzej Nowakowski**, mecenas pokazów w Plocku PKN ORLEN – prezes **Daniel Obajtek**.

Nominacje w kategorii „Sport i turystyka” (bramka 73601, prefiks SIT)

1. Cykl filmów Artura Wójtowicza promujących Plock. Obecnie na przygotowanym przez autora kanale religioznawczo - kulturoznawczym został wywieszony pierwszy odcinek, w lutym i marcu pojawiają się dwa kolejne. Link do filmu: <https://youtu.be/38PX4BUp1z0>. Nominowany: **Artur Wójtowicz**.
2. Awans koszykarek MON-POL do play-off. Klub regularnie awansuje do play off rozgrywek, czyli do grona zespołów walczących o Energę Basket Lige. W tym sezonie plockanki są w czołówce tabeli grupy A. Nominowany: prezes MON – POL Plock **Enkhee Dambadarjaa**.
3. Jak w czasie pandemii z jej zrobić styl życia? To udało się dwóm kobietom prowadzącym Akademię Jogi. Zorganizowały zajęcia on-line dla wszystkich chętnych. Nominowane: **Karolina Spychalska i Joanna Pankowska** z Plockiej Akademii Jogi.
4. W Plocku po raz pierwszy odbyły się Mistrzostwa Polski klasy Micro. Plockanie nad Wisłą obserwowali zmagania najlepszych polskich zawodników. Nominowany: komander regat – **Piotr Kulaga** z Klubu Żeglarskiego Petrochemia.
5. Międzynarodowy Bieg Ulizny Obronów Plocka to jedno z nielicznych wydarzeń lekkoatletycznych, które w roku pandemii udało się przeprowadzić „na żywo” – 15 sierpnia. Nominowany: Prezes No Age Limit **Bogdan Makowski**.
6. Złoty medal dla Zuzanny Maślanej. Jej największy sukces zanotowany został w roku ubiegłym na Mistrzostwach Polski juniorów młodszych. Nominowani: **Zuzanna Maślana** i trener **Mirosław Nisztor** z MLKS Plock.
7. „Mistrz” - **Krzysztof Kisiel**. Kibice na pewno nie wiedzą wszystkiego o jednym z najlepszych w historii polskiego szczyptniaka zawodników. Tę lukę postanowił wypełnić Michał Kublik, który napisał książkę „Mistrz”, czyli wywiad rzekę. Nominowani: **Michał Kublik i Krzysztof Kisiel**.
8. Domowy trener – **Dariusz Bednarski** w czasie pandemii 65-letni skoczek wzwyż zamieszczał filmy i instrukcje, jak trenować, by zachować zdrowie, sylwetkę i poczucie humoru. Nominowany: **Dariusz Bednarski**.
9. Złoto i mistrzowski tytuł dla plockich cheerleaderek z grupy IMPACT podczas XXIII Krajowych Mistrzostw Cheerleaders PSCh 2020. Nominowana: **Katarzyna Sylwestrzak**, choreograf, trener zespołu.
10. „Domowy WF z ORLEN Wisłą Plock”. 3 kwietnia Orlen Wisła Plock zainicjowała lekcje WF-u on-line. Pierwszą poprowadził piłkarze ręczni Orlen Wisły Plock: Daszek i Morawski, potem byli też sportowcy z innych klubów. Nominowany: **Robert Czwartek** – prezes ORLEN Wisły Plock.

Nominacje w kategorii „Na Mazowszu Plockim” (bramka 73601, prefiks NMP)

1. Oddanie do użytku obwodnicy Gębina. Przebudowano część dróg podziemskich. Powstały nowe drogi dojazdowe i zjazdowe, skrzyżowania, w tym trzy ronda i pozostała infrastruktura towarzysząca. Nominowani: **Adam Struzik** - marszałek województwa mazowieckiego, burmistrz Miasta i Gminy Gębin **Krzysztof Jadczyk**.
2. Zwycięstwo gminy Słupno w „Bitwie o ozię”. W drugiej turze wyborów prezydenckich w dawnym województwie plockim najlepszy wynik frekwencji wyborczej osiągnęła gmina Słupno. Dzięki temu do OSP Cekanowo trafił nowy wóz strażacki. Nominowani: wójt gminy Słupno **Marcin Zawadzka**, prezes OSP Cekanowo – **Antoni Rajewski**.
3. Otwarcie świetlicy wiejskiej w Brwilnie. To przestronna sala konferencyjno-bankietowa. W środku znajdują się pomieszczenie dla strażaków OSP Brwilno i garaż na strażackie samochody. Nominowany: wójt gminy Stara Biała – **Ślawomir Wawrzyński**.
4. Projekt "Pamięć o Was nigdy nie zginie. Odnowienie miejsca pochówku rozstrzelanych mieszkańców Gębina i okolic". Pomnik wzniesli harcerze w 1978 roku z okazji złożenia przyrzeczenia harcerskiego. Nominowani: Stowarzyszenie Razem dla Miasta i Gminy Gębin.
5. Otwarcie klubu Senior+ w Soczewce. Seniorzy z gminy Nowy Duninów mogą tam liczyć na wsparcie i ciekawe zajęcia. Nominowany: wójt gminy Nowy Duninów **Mirosław Krysiak**.
6. Otwarcie Klubu Dziecięcego „Maluszek” w Bielsku. Opiekę znalazły tu dzieci do 3 roku życia. To pierwsza tego typu placówka w gminie Bielsk. Nominowany: wójt gminy Bielsk – **Józef Jerzy Rozkosz**.
7. Odbudowa Donu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie po pożarze. Koszt prac związanych z remontem, odbudową i wyposażeniem to kwota około 6 mln zł. Nominowany: **Mariusz Bieniek** – starosta powiatu plockiego.
8. Ciepły posiłek od „Wesołych Babeczek”. KGW „Wesołe babeczki” z Borowic w 2020 r. zainicjowały akcję polegającą na dostarczaniu w niedzielne popołudnie ciepłego posiłku osobom bezdomnym i potrzebującym z Plocka. Finansują je ze środków własnych. Nominowani: KGW „Wesołe Babeczki” z Borowic – przewodnicząca **Ewa Bielska**.
9. Projekt edukacyjny KGW „Zgrana Gromada” – „My się wirusa nie boimy”. To cykl filmów edukacyjnych skierowanych do uczniów SP w Siecieniu oraz ulotki pod wspólnym tytułem „My się wirusa nie boimy”. Do współpracy przy tworzeniu filmów zaproszono pielęgniarkę szkolną Justynę Łaskarszewską. Nominowani: KGW „Zgrana Gromada” – przewodnicząca **Anna Myzia-Ślebocka**.
10. Uczniowie ZS im. Jana Śniadeckiego w Wysogrodzie wychłali na praktyki zagranicę do Szwecji. Projekt wyjazdu przygotowało Starostwo Powiatowe w Plocku i Zespół Szkół w Wysogrodzie. Uczestnicy praktyk odbywali staże u szwedzkich przedsiębiorców. Nominowana: **Iwona Sierocka** – wicestarosta plocki, **Joanna Misiakowska** – dyrektor Zespołu Szkół.

„Z Tumskiego Wzgórza”

Tegoroczny Plebiscyt warunkuje termin zorganizowania Gali

Ile do końca głosowania?

Przez lata kwiecień był w terminarzu Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” akurat tym miesiącem, kiedy zapadały konkretne rozstrzygnięcia. Najbardziej wytrwali czytelnicy otrzymywali nagrody rzeczowe za udział w głosowaniu, a w gościnnych murach Domu Technika odbywała się uroczysta Gala. Jak będzie tym razem?

W roku ubiegłym, kiedy w styczniu rozpoczynaliśmy działania promocyjne i organizacyjne w 13. edycji Plebiscytu, nikt jeszcze nawet się nie domyślał zamieszania, jakie w życie publiczne wprowadzi epidemia COVID-19. My – organizatorzy także – co oczywiste – nie mieliśmy o tym zielonego pojęcia. Przygotowaliśmy harmonogram każdego tygodnia plebiscytowego, zarezerwowaliśmy Dom Technika na jedną z kwietniowych dat, ustaliliśmy bramki internetowe i daty internetowego głosowania, potwierdziliśmy to uaktualnionym regulaminem, od którego nie było już odwrotu. Przygotowaliśmy Nominacje, zleciliśmy wykonanie międziorzów, wreszcie wydrukowaliśmy i rozesłaliśmy zaproszenia na Galę, na których widniała konkretna kwietniowa data.

Potem wybuchła epidemia koronawirusa. Oczywiście daliśmy sobie ostatecznie radę, niemniej nie zabrakło problemów, o których wiedziliśmy tylko my – organizatorzy. Szukać trzeba było nowych, wolnych terminów na organizowanie Gali. Uściśliliśmy, kilku potencjalnych terminów... Musieliśmy się też kontaktować ze wszystkimi zaproszonymi gośćmi. O mniej istotnych dla czytelników sprawach nawet nie wspominałem.

Jednej kwestii nie udało nam się uregulować. Jakiej? Ciszzy medialnej pomiędzy zakończeniem głosowania a terminem Gali. Każdy plebiscyt potrzebuje dobrego PR, inaczej mówiąc - wsparcia medialnego. Tworzy się ono chociażby przez sam proces głosowania, o czym co tydzień piszemy na łamach TP. Tymczasem z ubiegłorocznego regulaminu wynikało, że głosowanie musiało zakończyć się na początku marca i nie z tym nie można było zrobić. Chociaż Galę wieńczącą Plebiscyt zorganizowaliśmy ostatecznie pod koniec lata.

Partnerzy projektu:



Jak głosować za pomocą sms-ów?

Jeśli chcesz oddać głos za pomocą SMS-a (i jednocześnie wziąć udział w batalii o nagrody dla najaktywniejszych głosujących), wyślij SMS o treści PLEBISCYT. NUMER WYDARZENIA pod nr 73601 (koszt SMS-a 3,69 zł brutto). Każda kategoria ma swój prefiks: Inicjatywy społeczne i gospodarcze – ISG, Kultura – KUL, Sport i turystyka – SIT, Na Mazowszu Plockim – NMP.

Oto przykład prawidłowego SMS-a, wysłanego przez czytelnika, który w kategorii „Na Mazowszu Plockim” głosuje na wyjazd uczniów z Wysogrodu na praktyki do Szwecji (oczywiście to tylko przykład wyjaśniający sposób głosowania): NMP10.

Regulamin głosowania internetowego, jak też regulamin całego Plebiscytu na stronie internetowej TP.



D. Ossowski

Dlatego tym razem podczas planowania 14. edycji Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” podchodziliśmy do wszystkiego z większym dystansem. Domyślaliśmy się, że sytuacja epidemiologiczna

Partner Strategiczny:



w kraju może się różnie kształtować. Zatem nie określiliśmy daty uroczystej Gali, nie zleciliśmy jeszcze wydrukowania zaproszeń i Nominacji z konkretną datą, nawet w regulaminie po raz pierwszy nie umieściliśmy dokładnego terminu zakończenia głosowania. Po to, by nie przedłużać tak zwanej ciszy medialnej między zakończeniem głosowania a Galą wieńczącą 13. edycję Plebiscytu.

I tu dochodzimy do sedna sprawy, to znaczy do terminu zakończenia głosowania. Wiemy, że nie może być on przesuwany w nieskończoność. I choć paradoksalnie w chwili pisania tego tekstu liczba zakażeń bije kolejne rekordy, to jesteśmy przekonani, że wojnę z koronawirusem już niedługo wygramy. Nasze przekonanie opiera się na prostej matematyce: z jednej strony ilości zachorowań, z drugiej na informacjach o coraz większej liczbie zaszczepionych i milionach szczepionek, które dotrą do Polski w kwietniu. Następstwem nabierania przez nas wszystkich odporności stadnej będzie otwieranie gospodarki i - co za tym idzie – możliwość organizowania różnorodnych eventów.

Wydaje się zatem, że czerwiec, lipiec to będą już te miesiące, kiedy obowiązujące w Polsce prawo pozwoli nam zorganizować w Domu Technika Galę kończącą tegoroczny Plebiscyt. Zatem procesu zamknięcia głosowania także nie trzeba będzie przesuwac w nieskończoność. Dlatego wszystkich, którzy nie oddali jeszcze głosu na najciekawsze – ich zdaniem – Wydarzenie w którejkolwiek z 4 kategorii informujemy, że jest to możliwe jeszcze tylko w kwietniu. W numerze Tygodnika Plockiego z datą 27 kwietnia zamieścimy ostatni kupon upoważniający do głosowania. Krótko mówiąc poza bieżącym numerem TP takie kupony będą zmieszane jeszcze tylko w 3 wydaniach czasopisma. Do redakcji można je dostarczyć do wtorku 4 maja, do godziny 10.00. Także zwolennicy głosowania za pomocą SMS-ów mają swoją graniczną datę. Kończymy je w poniedziałek, 3 maja o godzinie 23.59.

Dlaczego warto głosować? Z różnych przyczyn. Po pierwsze doceniamy działania tych, którzy w roku ubiegłym – a nie był to, jak wiemy, dobry czas – mimo wszystko podejmowali różnorakie inicjatywy służące nam wszystkim. Po drugie zwiększamy swoje szanse na dobre nagrody, których – co mogą potwierdzić nasi wierni czytelnicy głosujący co roku – nigdy w tym Plebiscycie nie brakowało. Listę nagrodzonych czytelników opublikujemy w jednym z wydań majowych Tygodnika Plockiego.

Ze zdobywcami głównych nagród dla czytelników – bonów paliwowych ufundowanych przez PKN ORLEN – spotkamy się na Gali w Domu Technika. Oczywiście także ze wszystkimi Nominowanymi. Zatem: do rychłego zobaczenia!

szat

z Tumskiego Wzgórza Wydarzenie roku 2020

tygodnik PŁOCKI

Plebiscyt

- Inicjatywy społeczne i gospodarcze
- Kultura
- Sport i turystyka
- Na Mazowszu Plockim

Imię i nazwisko _____ Patron plebiscytu:

Adres _____

Telefon kontaktowy _____ Podpis _____

PŁOCK

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby plebiscytu „Wydarzenie roku 2020”, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych Dz. U. z dn. 29.08.97 poz. 883 oraz na publikację imienia i nazwiska wraz z nazwą miejscowości w której uczestnik mieszka. Osoba podająca dane ma prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawienie. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak powoduje nieważność kuponu.

Zakłady fryzjerskie i kosmetyczne zamknięte, a w Płocku wszyscy tacy przystrzyżeni...

Nie będziemy miastem hipisów!

„A ty noś, noś, noś długie włosy, jak my...” - ten tekst z hitu „Elektrycznych Gitar” dziś nabiera zupełnie nowego sensu. Czy poza śpiewaniem jej pod nosem, zmuszeni jesteśmy w Płocku zapuszczać włosy, a do tego i brody i wąsy?

Spróbujcie dostać się do fryzjera. Takich salonów w samym Płocku jest ponad 130. Wszystkie zamknięte są na cztery spusty i to do 9 kwietnia. A co dalej? Wcale nie jest powiedziane, że 10 kwietnia wszyscy fryzjerzy witają nas będą z otwartymi ramionami. Oto nasza dzisiejsza rzeczywistość związana z trzecią falą zmasowanego ataku koronawirusa. Rząd w ramach lockdownu zamknął galerie handlowe, a także m.in. zakłady fryzjerskie i kosmetyczne, jako miejsca, w których zaraza ma siać spustoszenie pod względem zarażania kolejnych osób.

A jednak Płock nie stał się miastem długowłosych hipisów. Płocczanie nie przypominają też mieszkańców wielkiej osady fanów muzyki metalowej. Z jednej strony faktycznie za mało czasu minęło. A z drugiej... Trzeba sobie jakoś w życiu radzić...

Nikt oficjalnie nie chce o tym mówić, bo strach, ale fryzjerzy przenieśli się do podziemia i... działają tam na podwyższonych obrotach. Jest popyt i jest podaż. Zwłaszcza, że przyszedł czas Wielkanocy. Fryzjerzy chcą zarobić i z czegoś wyprawić święta. Płocczanie chcą również elegancko wyglądać przy świątecznym stole.

– To nie jest prosta sytuacja. Nie wszyscy mają odłożone pieniądze na koncie, z których można brać – mówi pani Kasia. Niedawno przeszła na swoje. Otworzyła swój własny zakład fryzjerski. Wcześniej pracowała w jednym z płockich salonów, w którym zatrudnionych było kilka fryzjerek. Postanowiła jednak spróbować swoich sił sa-



modzielnie. Pozyskała fundusze na otwarcie lokalu, zainwestowała wszystkie swoje oszczędności i na trudne czasy pandemii została nagle zablokowana.

– Ale fryzjer to dobry fach. Wiele razy w domach strzygłam się farbowałam włosy koleżankom, siostrze, ciotkom. Każda z nich ma swoje koleżanki. Obecnie telefon ciągle dzwoni. Żeby doba miała 48 godzin, to nie byłabym się w stanie wyrobić, by ostrzyć wszystkich chętnych – mówi fryzjerka.

Za usługi fryzjerskie bierze mniej pieniędzy niż w salonie. Dojeżdża pod wskazane adresy. Zabiera ze sobą suszarkę, nożyczki, farby do włosów, rozjaśniacze i tonery. – Nie biorę salonowych stawek, bo odchodzi koszt wody, prądu i wielu kosmetyków – wymienia pani Kasia.

Zdradza, że można jednak liczyć na wdzięczność osób, które dają napiwki za to, że zgodziła się przyjechać i jak to wiele pań się śmieje – „doprowadzić człowieka do kultury”. Farbowanie to dłuższy temat. Zajmuje kilka godzin. Ale miała też

już kilka zgłoszeń, żeby przyjechać tylko na chwilę w sobotę czy w niedzielę, żeby wymodelować klientce włosy. – Panie chcą wyglądać elegancko, gdy pójdą ze święconką do kościoła, czy na spotkania rodzinne. To normalne. To nasz sezon i żniwa – tłumaczy fryzjerka.

Nie do wszystkich dojadą. – Musimy odmawiać wielu osobom, bo czasowo nie damy rady, a poza tym też mamy swoje rodziny, z którymi chcemy spędzić święta – tłumaczy. Poza tym jest też w tych działaniach pewna ostrożność. – Wybieram osoby, które znam, albo z polecenia. To jednak spore ryzyko jechać do kogoś całkowicie obcego – mówi pani Krystyna.

I nie chodzi wcale o koronawirusa, a o doniesienia złośliwych osób do Urzędu Skarbowego. A koronawirus? – Bałam się pierwszej fali. Nie jeździłam w ogóle nawet do stałych klientów. Wyłączyłam telefon, żeby nikt do mnie nie dzwonił. Człowiek wtedy nie wiedział, z czym ma do czynienia. Panowała jakaś ogólna panika. Teraz ja-

koś trzeba się nauczyć z tym żyć. Zresztą myślę, że koronawirusa już przeszłam. W grudniu źle się czułam przez kilka dni, potem na dwa tygodnie straciłam wąż. Nie poszłam do lekarza. Jakoś samo przeszło na szczęście lekko – dodaje pani Krystyna.

Podobnie jest z kosmetyczkami, które mogą jeździć do klientów choć tylko na wybrane usługi kosmetyczne. Nie robią laserowej depilacji, ale już depilację woskiem jak najbardziej. Nie ma problemu z założeniem w domu u klientki sztucznych paznokci czy rzęs. – I są to usługi, o którym naszym paniom przede wszystkim chodzi, bo wymagają stałego uzupełniania. Będziemy jeździć i będziemy działać. Wsparcie rządu w ramach tarczy antykryzysowej na niewiele wystarcza. Nie oszukujemy się, że żyć z czegoś trzeba – tłumaczy pani Natalia. Na co dzień ma swój punkt przy salonie fryzjerskim.

Poza tym nikt nie ukrywa, że choć obecne zamknięcie salonów kosmetycznych czy fryzjerskich to spore utrudnienia, to i tak specjalistki od

urody po godzinach pracy prowadziły swoje dodatkowe usługi dla znających.

Jeszcze przed pandemią modne stało się też w Płocku jeżdżenie do klientki, by zrobić jej makijaż na ważną uroczystość. To było wyjście w stronę klientki, która miała wygodę. Mogła w pełni przygotować się do wielkiego wyjścia na imprezę rodzinną czy towarzyską w swoim zaciszu domowym. Nie musiała marnować czasu na przemieszczanie się z salonu do salonu w stresującym dla niej dniu. Można było zamówić w ten sposób i makijaż, i założenie paznokci, i rzęsy, a także modelowanie włosów.

– Przejście na ten tryb, jako stały, w czasie pandemii stało się więc naturalne. My w Polsce mamy taką naturę, że im więcej zakazów, tym jeszcze więcej obejść sytuacji – śmieją się specjalistki od obecnie domowej urody.

Może gorzej mają dziś panowie, zwłaszcza ci, którzy korzystają z usług barberów, dbających o szalenie dziś modne brody i wąsy. Panowie przyzwyczajeni byli chodzić do salonu na umówioną wizytę. – Przecież wszyscy potwierdzamy wizyty telefonicznie do naszych klientów. Znają więc nasze numery i wiedzą, jak się z nami kontaktować w razie potrzeby – mówi enigmatycznie jedna z płockich barberek.

Kto chce znaleźć więc sposób i dojść do osób, które pomogą mu zadbać o wygląd. Czy wszyscy używają maseczek ochronnych podczas takich domowych spotkań? – Staram się dowiedzieć, jak wygląda sytuacja w danym domu. Klienci są na tyle poważni, że mam nadzieję, nie wprowadzają mnie w błąd. Z drugiej strony prawda jest taka, że zarazić się mogą koronawirusem wszędzie, zarówno u tego klienta w domu, jak i na zakupach w sklepie, które też muszę zrobić, jak każdy inny – tłumaczy pani Kasia.

BeeS
Ps. Imiona bohaterów zostały zmienione

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych

Płock bez dofinansowania, powiat z 2 milionami

Kilka dni temu ogłoszono wyniki kolejnego konkursu realizowanego w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Po raz kolejny wzbudziły one spore kontrowersje. Faktem jest, że miasto Płock nie otrzymało dofinansowania do żadnego z trzech projektów, które zostały zgłoszone w naborze. Środków nie otrzymał również samorząd Mazowsza. Do samorządów powiatu płockiego trafi natomiast ponad 8 milionów zł. Ponad 2 miliony do samego powiatu, a reszta do siedmiu okolicznych gmin.

W drugim naborze wniosków w ramach rządowego funduszu Płock wnioskował o dofinansowanie trzech projektów. Łączna kwota dofinansowania, o jaką starało się miasto to 71 milionów złotych. Po wczorajszym ogłoszeniu wyników

konkursu okazało się, że miasto nie otrzymało dofinansowania na żaden z nich.

W przeprowadzonym naborze Urząd Miasta wnioskował o środki na: rozbiórkę i budowę nowego wiaduktu nad Brzeźnicą, budowę ulicy Chopina wraz z odwodnieniem i przebudową kanalizacji deszczowej, a także budowę ulicy Granicznej. Łączny koszt tych trzech projektów to 84 miliony zł.

Był to kolejny etap konkursu w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W pierwszym z nich środki otrzymał każdy z samorządów. Właśnie wtedy do płockiej kasy wpłynęło ponad 15 milionów zł. W drugiej części – tym razem zorganizowanej w formie konkursu, Płock zgłosił 17 inwestycji, na żadną z nich nie otrzymał jednak dofinansowania. Podobnie rezultaty przyniósł start w ostatnim naborze.

Do tej decyzji odniósł się prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Katalog projektów zgłoszonych przez Płock był zaplanowany w taki sposób, iż spełniał oczekiwania mieszkańców, wynikał ze zgłasza-

nych potrzeb, ale również przyczyniał się do zapewnienia długofalowego rozwoju Płocka i regionu. Nie kwestionujemy projektów zgłoszonych przez innych beneficjentów, bo z pewnością są uzasadnione potrzebami mieszkańców. Ale trudno zgodzić się z zapewnieniami rządu o dążeniu do równomiernego rozwoju gmin, miast i regionów, jeżeli jedni beneficjenci uzyskują dofinansowanie dla dwóch czy trzech projektów, a inni nie otrzymują dofinansowania dla żadnego z zgłoszonych projektów. Takie skutki dają brak jasnych i przejrzystych kryteriów oceny oraz brak karty oceny merytorycznej – mówi Andrzej Nowakowski.

Również samorząd Mazowsza nie otrzymał dofinansowania na żaden ze zgłoszonych projektów. A były to budowa SOR-u w Radomiu, ośrodka radioterapii w Płocku oraz modernizacja szpitala w Rudce. – To wyjątkowo krzywdząca dla mieszkańców i pacjentów decyzja strony rządowej. W czasie trzeciej fali pandemii tak ważne projekty zdrowotne zostały po raz kolejny całkowicie zignorowane. Zero złotych na SOR w Radomiu,

zero złotych na radioterapię w Płocku i zero złotych na szpital w Rudce. Jak widać, zdaniem strony rządowej te projekty nie zasługują na wsparcie – komentuje decyzję marszałek Adam Struzik.

Środki z funduszu udało się natomiast pozyskać samorządom z terenu powiatu płockiego. Powiat płocki uzyskał dofinansowanie w wysokości 2 378 528 zł na przebudowę i modernizację drogi Wilczkowo-Bodzanów-Słupno. Dofinansowanie otrzymały również gminy: Drobin, Mała Wieś, Bulkowo, Słubice, Słupno, Staroźreby i Wyszogród.

Łącznie do gmin powiatu płockiego trafi ponad 5 milionów złotych. Jakże inwestycje wybrano do dofinansowania? Miasto i Gmina Drobin pozyskało środki na dwa projekty. Pierwszy z nich to kompleksowa termomodernizacja remizy OSP w Setropiu, w ramach której zostanie wymienione m.in. źródło ogrzewania, pokrycie dachowe oraz zamontowana zostanie instalacja fotowoltaiczna. Koszt inwestycji to 600 000 zł, pozyskane dofinansowanie to 300 000 zł. Drugi z dofinanso-

wanych projektów to kompleksowa przebudowa targowiska miejskiego w Drobinie (600 000 zł).

Gmina Mała Wieś otrzymała 800 000 zł na wykonanie kompleksowej modernizacji budynku szkoły i przedszkola. W Bulkowie, dzięki pozyskanej dotacji w wysokości 1 697 395,12 zł rozbudowa na zostanie stacja uzdatniania wody w miejscowości Włóki. Również na budowę stacji uzdatniania wody środki w wysokości 400 000 zł pozyskała gmina Słubice. Wśród beneficjentów rządowego programu znalazła się także gmina Słupno, która pozyskała 960 000 zł na przebudowę drogi gminnej w Liszynie. Dofinansowanie w wysokości 500 000 zł pozyskała również gmina Staroźreby na budowę kompleksu oświatowo-kulturalnego w Staroźrebach. Beneficjentem funduszu została również gmina i miasto Wyszogród. Pozyskane środki w wysokości 400 000 zł zostaną tam przeznaczone na budowę parkingu, chodnika i ukształtowanie zieleni przy cmentarzu parafialnym oraz kompleksie handlowym przy ul. Niepodległości. (ek)

W 100. rocznicę odznaczenia Płocka Krzyżem Walecznych

Wznoszę toast na cześć miasta

Obrona Płocka (18-19 sierpnia 1920 roku) i wyparcie bolszewików odbiły się echem w prasie lokalnej i ogólnopolskiej. W niecały rok od tamtych wydarzeń, zaraz po imieninach Marszałka Józefa Piłsudskiego, miasto żyło przygotowaniami do jego wizyty i dekoracji nowo ustanowionym odznaczeniem wojskowym – Krzyżem Walecznych. Główna uroczystość odbyła się 10 kwietnia 1921 roku na Placu Floriańskim (dzisiejszy Plac Obrońców Warszawy).

Najsłynniejsza fotografia wykonana podczas wręczania odznaczeń uwieczniła moment dekorowania obrońców miasta przez Marszałka Józefa Piłsudskiego. Żołnierze i cywile stoją na tle cerkwi prawosławnej. Wyróżnia się wśród nich pani w dużym jasnym kapeluszu. To Marcelina Rościszewska, komendantka Służby Narodowej Kobiet, przełożona I Gimnazjum Żeńskiego, które podczas walki z bolszewikami zamieniono na szpital i „kuchnię dla dożywiania żołnierzy w okopach”. Dzień wizyty Piłsudskiego w Płocku odnotowała w pamiętniku:

„Słońce potokami złotych promieni zalewało zbocza Gór Tumskich. Chorągwie i sztandary łopotały na wiosennym wietrze. Odświętnie przystrojone tłumy stały w radosnym podnieceniu. Co chwila jak iskra – biegle wiadomość wśród ludzi: jedzie, już jedzie. Wreszcie około godziny 10-tej ukazał się od strony Radziewia samochód wiozący Naczelnika Państwa. Komendant miał na sobie mundur Marszałka Polski i gwiazdę Legii Honorowej. Gdy przejechali most na Wiśle, orkiestra zagrała Hymn narodowy. Wojsko prezentowało broń, a komendant placu złożył raport”. Kapitan Przyłuski powitał Marszałka chlebem i solą, a Rościszewska wręczyła mu bukiet białych bżów.

Z Placu Floriańskiego Piłsudski pojechał do katedry. „Tłumy wiatowały. Marszałek uśmiechnął się łagodnie do dziatwy szkolnej, która stojąc wzdłuż ulic entuzjastycznie wznosiła okrzyki. Po tych ceremoniach udał się do katedry oddać cześć Stwórcy i pokłonić się prochom królów – Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. Za nim podążyła jego świta, generałowie: Rozwadowski, Sikorski, Iwaszkiewicz, Osikowski i pułkownik Wieniawa-Długoszewski oraz wielu innych. Szwadron szwoleżrów tworzył straż honorową” – pisze Marcelina Rościszewska.

Jak ustalił historyk Grzegorz Gołębiewski, początkowo do Płocka miał przyjechać były szef sztabu Naczelnego Wodza gen. Tadeusz Rozwadowski, ale na 4 dni przed uroczystością z Warszawy dotarła informacja, że w ceremonii weźmie udział sam Marszałek. „Kurier Płocki” wzywał czytelników do godnego przyjęcia pierwszej osoby w państwie, udekorowania domów i założenia odświętnych ubiorów podkreślając, jak wielki zaszczyt spotyka miasto. O uhonorowanie Płocka zabiegał przełożony Grupy Dolnej Wisły broniącej miasta, dowódca 5 Armii gen. Władysław Sikorski. Wniosek przedstawił gen. Józef Haller.



MMP/CAW

Dekoracja herbu miasta Płocka Krzyżem Walecznych

Za męstwo i waleczność

Krzyż Walecznych był nowym odznaczeniem wojskowym, nadawanym za okazane w bitwie męstwo i odwagę. Rada Obrony Państwa ustanowiła je 11 sierpnia 1920 roku, gdy jeszcze trwała wojna z bolszewikami. Mógł je otrzymać czterokrotnie każdy żołnierz, niezależnie od stopnia, a w wyjątkowych sytuacjach również cywile. Odznaczenie posiadało numer. Noszono je po lewej stronie, na amarantowej wstążce z białymi pasami po bokach. Awers miał napis: „na polu chwały” wraz z datą (1920 rok). Na rewersie widniało słowo: „walecznym”.

Krzyż nadawano do 1923 roku. Otrzymali go oprócz Płocka i obrońców miasta, weterani powstania styczniowego, legioniści, członko-

Placu Floriańskiego rozpoczęła się uroczysta polowa msza św., którą koncelebrował kapelan ks. Feliks Słonicki.

Po mszy nastąpiła dekoracja herbu miasta Krzyżem Walecznych. Przypinając odznaczenie do poduszki z herbem Marszałek powiedział: „Za zachowanie męstwa i siły woli w ciężkich i nadzwyczajnych okolicznościach, w jakich się znalazło miasto, za męstwo i waleczność – mianuję miasto Płock kawalerem Krzyża Walecznych”. Potem rozpoczął dekorację obrońców orderami Virtuti Militari i Krzyżami Walecznych.

„Stałam w szeregu w postawie na baczność, poważnie jak inni, przejęta jak inni, lękając się trochę, czy głośny stuk mego kapryśnego serca nie zwróci na mnie uwagi sąsiadów. Bądź co bądź byłam jedyną kobietą.



Muzeum Mazowieckie w Płocku

Dekoracja Marceliny Rościszewskiej Krzyżem Walecznych. Obok (po prawej) widoczni: Tadeusz Świecki, harcerze Józef Kaczmarski i Tadeusz Jeziorowski.

wie POW, Francuzi z Misji Międzysojusznicej 1920 roku. Odznaczenie wiązało się z awansem na wyższy stopień. W przypadku cywilów ważne było pierwszeństwo przy nadawaniu ziemi lub uzyskaniu stypendium dla dzieci. Najmłodszym kawalerem Krzyża Walecznych był dwunastoletni uczeń gimnazjum w Płocku Tadeusz Jeziorowski.

W bazylice katedralnej powitał gości biskup Antoni Julian Nowowiejski. Stamtąd Piłsudski wyruszył do starostwa w eskorcie stacjonującego w mieście szwadronu 3 pułku szwoleżerów. O godz. 12.00 na

Marszałek odczytał głosem donośnym akt nadania odznak, po czym podchodził do nas kolejno, przypinał Krzyż i podawał rękę, gratulując. Uścisk jego dłoni był mocny i władczy. Twarz miał poważną, lecz szare jego oczy uśmiechały się do nas spod krzaczastych brwi” – zanotowała Marcelina Rościszewska.

Ordery Virtuti Militari otrzymali m.in.: mjr Janusz Mościcki, inżynier mjr Albert de Buré, mjr Gustaw Przychocki, mjr Zygmunt Bohusz-Szysko, kpt. Wojciech Wierzbowski, kpt. Leon Wasilewski, kpt. Henryk Bigoszt (razem 15 osób).

Krzyżami Walecznych zostały odznaczone 64 osoby. Obok Marceliny Rościszewskiej – członkini Służby Narodowej Kobiet Polskich, Janina Landsberg-Śmieciuszewska oraz harcerze: Tadeusz Jeziorowski, Józef Kaczmarski, Jan Wichrowski, pośmiertnie Antolek Gradowski i Stefan Zawidzki. Uroczystość zakończyła defilada.

Honorowy Obywatel dziękuje obrońcom

Aby godnie przyjąć pierwszą osobę w państwie 8 kwietnia Rada Miejska jednogłośnie uchwaliła przyznanie Józefowi Piłsudskiemu tytułu Honorowego Obywatela miasta Płocka. Odebrał go po uroczystościach na Placu Floriańskim w ratuszu. Przyjechał tam powozem. O godz. 15.00 udał się na obiad w Hotelu Warszawskim. Wygłaszając okolicznościowy toast, podkreślił bohaterstwo płoczan:

„Moi Panowie! Powiem wam otwarcie, że ukochałem żołnierza i żołnierkę i jestem sam żołnierzem. Nie ma nic straszniejszego, wierzcie mi, jak być, jak ja to nazywam „żołnierzem bez opieki”, „żołnierzem bez ojczyzny”. Straszliwą jest dola takiego żołnierza - tułacza! A do tej pory żołnierz polski był właśnie takim żołnierzem bez opieki, bez ojczyzny, był żołnierzem tułaczem. Nie miał brata w naszym społeczeństwie, nie miał tej ostoi, tej pociechy, że walczy i wszyscy mu pomagają. I byłoby moim wysiłkiem, moim pragnieniem, moim ideałem, aby spoić żołnierza nierozdzielny mi węzły z jego otoczeniem, z jego społeczeństwem. Doszło do tego w tych niewielu miastach, które stanęły w obliczu grozy bezpośredniego niebezpieczeństwa. Gdy w takim Lwowie, Wilnie mi drogim, Łomży i Płocku ludność cywilna chwyciła za broń i stanęła obok żołnierza, dopełniła się ta jedność wojska ze społeczeństwem. Piękną i kochaną dla mnie jest żołnierka i ten nasz szary żołnierz razem z jego zaletami i wadami, z jego szarym mundurem, z jego głodówką, z jego nieraz zawszawieniem, ale potężnym jest żołnierz wtedy, gdy stoi za nim społeczeństwo. Jedną z takich chwil ma w swych dziejach wasze miasto, Płock. Straszne to były ofiary, jakimi zapłaciliście za tę świętą jedność z żołnierzem polskim. Nie wolne były od nich dzieci i ciała kobiet. Lecz dopełniła się rzecz wielka – żołnierz polski poznał, że ma brata w społeczeństwie! Dziś, kie-

dy mianowałem miasto Płock żołnierzem, kiedy pasowałem Płock na rycerza – dziękuję wam i za obronę i za spełnienie mych usilnych dążeń! Wierzę, że już tak będzie zawsze i wnoszę toast na cześć miasta Płocka, nowego kawalera Krzyża Walecznych”.

Miasto Marszałkowi

3 maja 1921 roku na ratuszu zawisła marmurowa tablica, upamiętniająca uchwalenie Konstytucji marcowej i odparcie bolszewików z bram miasta. Były na niej słowa: „Tu, na Ratuszu, ostatni Sejm Królestwa Polskiego odbył sesję 23.IX 1831 r. Po latach 90-ciu po mężnym odparciu 18-19 VIII 1920 r. przez wojska Rzplitej i ludność płocką dzikiego najazdu bolszewików rosyjskich, Rada Miejska ku wiecznej pamięci uchwalenia Konstytucji 17. III 1921 r., na uroczystym posiedzeniu d. 20.III, tę tablicę w dniu 3-go maja 1921 r. wmurować poleciła” – pisał „Kurier Płocki” Tablicę poświęcił ks. kanonik Klimkiewicz. Nie przetrwała II wojny światowej. W 1998 roku wmurowano nową – dyplom nadania miastu tytułu Krzyża Walecznych.

Marszałek długo musiał czekać, aby Płock, znów wolny, przypomniał o nim i jego szarych żołnierzach. W 1997 roku, na Placu Obrońców Warszawy stanął pomnik pierwszego honorowego obywatela miasta dłuta prof. Stanisława Słoniny. Obchody 77. rocznicy obrony Płocka rozpoczęły się w niedzielę, 17 sierpnia, od zapalenia symbolicznego znicza i złożenia kwiatów w miejscu usypiania kopca z barykad, przy katedrze. Następnie odbyła się msza św. w intencji Ojczyzny. Pomnik odsłonięto dzień później. Poświęcił go ówczesny biskup płocki, Zygmunt Kamiński. Prezydent miasta, Dariusz Krajowski-Kukiel powiedział m.in.: „Marszałek wrócił do Płocka. Jestem przekonany, że tym razem już na stałe”. Wiceprezes prezes Związku Piłsudczyków, Bohdan Urbankowski, przytoczył znamienne słowa Józefa Piłsudskiego o świętowaniu zwycięstw: „Za dużo sentymentalizmu łączy nas z rocznicami klęsk. Dzisiejsze święto jest rocznicą zwycięstwa. Zwycięstwa jednego z najważniejszych w tym stuleciu, które uratowało Płock, Warszawę i inne miasta Mazowsza przed bolszewikami, które uratowało Polskę przed ponownym zaborem (...)”.

11 listopada 2018 roku, w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, na Placu Narutowicza odsłonięto Pomnik Obrońców Płocka 1920 roku, zaprojektowany przez Gustawa Zemlę. Podczas uroczystości prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podkreślił m.in., że pomnik świadczy o naszej tożsamości i naszej dumie z bycia Polakiem i płoczaninem.

W setną rocznicę odznaczenia miasta Krzyżem Walecznych, Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego przypomina sylwetki obrońców. Na profilu FB Czytelnia Książnicy Płockiej trwa cykl „O was to śpiewać będą”. Warto pamiętać, że patron Książnicy, poeta Władysław Broniewski, również jest kawalerem aż 4 Krzyży Walecznych i Orderu Virtuti Militari.

10 kwietnia na FB zbiór zdjęć archiwalnych przypominających, jak przebiegała wizyta Marszałka, udostępni także Muzeum Mazowieckie.

Lena Szatkowska

Stenia, Lidka, Ania i Ela z ROD „Nadwiślański”

Mówią o nich „kociary”

Co prawda zimę mamy chyba za sobą i mało kto marzy, by powrócił śnieg na ulicach i zimny deszcz, ale to wcale nie oznacza, że wszystkie stworzenia małe i duże robią się nagle samodzielne i nie będą potrzebowały pomocy ludzi. Wiedzą o tym doskonale cztery panie - Stenia, Lidka, Ania i Ela, które codziennie, bez względu na pogodę, święta i dni wolne od pracy, przyjeżdżają do Rodzinnego Ogrodu Działkowego Nadwiślański na Radziwiu, by dokarmiać koty, a przy okazji także jeże i ptaki. Jedni na ich widok pukają się w głowę, inni ubliżają, jeszcze inni przechodzą obojętnie, gdy wykładają w pojemniczki kaszę mannę na mleku, pokrojone mięso lub suchą karmę.

Na wyprawę do ROD Nadwiślański zaprosiła Tygodnik Płocki pani Ela. – Tego się nie da opowiedzieć, trzeba samemu zobaczyć – zapewnia. I zabrała nas na spacer po miejscach, gdzie każdy półdziki lub dziki kot, zdrowy lub chory, głośno miauczy i z ogonem wzniesionym do góry, prowadzi do pierwszej „stołówki”. Pomieszczenie, gdzie zwierzak może się ogrzać i zjeść smaczne pokrojone drożdżowe żółtą, nie wygląda najlepiej.

Wkraczamy na teren ROD Nadwiślański. Już przy bramie wita nas Niuniek, głośno miauczy i z ogonem wzniesionym do góry, prowadzi do pierwszej „stołówki”. Pomieszczenie, gdzie zwierzak może się ogrzać i zjeść smaczne pokrojone drożdżowe żółtą, nie wygląda najlepiej.

– Staramy się, jak możemy, przygotować dla kotów domki. Dwa lata temu skorzystaliśmy z projektu Urzędu Miasta, załatwiłyśmy, żeby w miejscach karmienia je ustawić, ale niestety nie dostaliśmy zgody władz ROD. A były darmowe, wykonane przez uczniów Zespołu Szkół Technicznych i mogły stać się wizytówką naszego ogrodu. Niestety, uznali, że nie ma sensu. Skoro nie chcieli ładnych, to teraz kłecimy



J. Marciniak

z desek i blachy, które mamy pod ręką, aby koty miały swoje miejsce.

Trzy panie pomagają kotom od pięciu lat. Mają pod opieką około 60 zwierząt. Czasem kotów jest mniej, czasem więcej. Każdy ma swoje imię i historię leczenia. Niektóre są bez oczu i to nie zawsze było efektem starcia z ptakiem, często z człowiekiem, inne bez niektórych kończyn, ze złamanymi ogonami, z opadłymi od choroby uszami. Większość jest brzydkich, ale zdarzają się ładne. Jest nawet jeden kot perski, bardzo stary, chyba porzucony przez kogoś, kto nie chciał w domu wyliniałego i chorego ze starości przyjaciela rodziny.

Każdy ma swoją historię, bo trudno być bezdomnym kotem na działkach i nie cierpieć na najróżniejsze choroby. Jeżdżą z nimi do weterynarza, leczą kroplówkami, chcą, na ile to możliwe, ulżyć im w cierpieniu.

Wszystkie znajdujące się pod opieką pań koty są wykastrowane, a kotki wysterylizowane. Nikt ich nie głaszcze, nie nosi na rękach, nie obłaskawia. Dlaczego? Bo muszą pozostać dzikie, wolno żyjące, chodzące tylko swoimi ścieżkami.

Niestety, może trudno o tym mówić, ale dla wielu ludzi są przede wszystkim po prostu wrogami, które należy tępić. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że obecność kotów zapobiega rozprzestrzenianiu się myszy i szczurów, w pobliżu miejsc ich bytowania nie ma na działkach kretów i nornic. I co ważne, to koty nie są uważane za zwierzęta bezdomne, co oznacza, że nie należy ich wyłapywać, wywozić, ani utrudniać im bytowania. Ale trzeba im pomagać.

Całkowity brak reakcji

Ponieważ ROD Nadwiślański tętni życiem nie tylko wiosną, latem i jesienią, także zimą, panie wywiesiły na wszystkich tablicach informacyjnych prośbę. „Dobry człowieku, pomóż kotom przetrwać i nie wyrzucaj pozostawionego im jedzenia”. I proszą, by znalazł się ktoś, kto pomoże porzuconej na działki kotce z małymi kociakami, która zadomowiła się na jednej z nich. Niestety listy pozostały zupełnie bez odpowiedzi.

Także nikt nie zareagował na informację, że 10 marca znaleziono bestialsko zabitego kotka. „Sekcja zwłok

bowiem wrak jest otwarty – jak opisuje mercedesa nasz czytelnik.

I dodaje, że nurtują go dwa pytania. Dlaczego tak często wraki są porzucane i nie można ustalić właścicieli? I drugie pytanie, czy zezłomowanie samochodu to problem?

Na nasze pytania opowiada rzeczniczka Straży Miejskiej Jolanta Głowacka. – Ponieważ wrak znajduje się na terenie należącym do Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, dlatego to spółdzielnia jest odpowiedzialna za jego usunięcie – tłumaczy.

Bo warto wiedzieć, że Straż Miejska prowadzi jedynie sprawy usuwania wraków znajdujących się na terenach gminnych. Te pozostawione na parkingach osiedlowych powinny być usunięte przez administrację spółdzielni.

J. Głowacka dodaje, że Straż Miejska kontaktowała się w tej sprawie ze spółdzielnią mieszkaniową. To tam należy szukać przyczyn tak długiego pozostawiania auta na parkingu.

Rzeczywiście nie jest to prosta sprawa, usuwanie wraków



J. Marciniak

wykazała, że miał oberwane płuca i krwotok wewnętrzny na skutek urazu zewnętrznego. Obrażenia były tak rozległe, że ofiara na pewno konała w strasznych męczarniach. Było to więc okrutne, bezmyślne morderstwo bezbronnego zwierzątka, długoletniego mieszkańca działek”.

Nie pomagają apele Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, ani prezydenta miasta Płocka. Szkoda tylko, że jeśli ktoś nie chce pomagać, to często przeszkadza. Nie brakuje przypadków bestialskiego okaleczania kotów, rozrzucania ich jedzenia, niszczenia domków, w których chronią się przed zimmem.

– Mogłybyśmy wymieniać wiele przypadków, kiedy kot był bezmyślnie okaleczany. Jeden z moich sąsiadów na ogrodzeniu założył drut kolczasty, żeby zwierzę się nie przedostało na jego działkę. Wiosną ubiegłego roku ktoś podrzucił nam kota uderzonego tak, że umierał nam na rękach. I proszę sobie wyobrazić, że gorsi są ludzie starsi, narzekający na koty deptające kwiaty, bądź zostawiające swoje DNA, czyli kupę, na grządce z marchewką. Młodzi mają więcej empatii, rozumieją, że to są żywe stworzenia, którym trzeba pomóc, uchronić przed bezmyślnością ludzi – tłumaczy.

W swoich niemal codziennych wizytach na terenie ogródków widziały dużo rzeczy, o których się działkowcom nie śniło. Oszczędzimy czytelnikom opisów tego, czego doświadczyły. One zajmują się, nawet wbrew wielu ludziom, tylko karmieniem i opieką nad kotami.

Dokładamy 30 zł dziennie

– Urząd Miasta pomaga nam w pomaganiu, ale to nie wystarcza. Puszka karmy dla kota na miesiąc to zdecydowanie za mało. Z własnych kieszeni dokładamy około 30 zł dziennie, a przecież trzeba tu jeszcze dojechać, kosztuje benzyna, także bilet autobusowy. Ale przecież nie możemy ich zostawić bez pomocy. Koty są wybredne, sucha karma ich nie zadowoli, dostają też kaszę mannę na mleku, mięso.

Mają tu takie kocie restauracje – opowiadają.

I pokazują, że przy okazji każdego przyjazdu zabierają do mycia naczynia, w których koty dostają jedzenie. – Staramy się żeby tu było czysto, ale i tak wielu osobom się to nie podoba. Nawet reagują, jak nawołujemy koty, żeby przyszedły do misek. Mówią na nas kociary i nie jest to pozytywne określenie – zapewniają.

Wiele kotów dożywa tu swoich dni. Błżej jest starszymi, ma 19 lat, musiał spotkać się z agresją od ludzi, bo długo bał się podchodzić. Teraz jest mu tu dobrze, przyzwyczał się. Ale nie wszystkie koty mają to szczęście. Zosia była ratowana nawet transfuzją krwi od swojego syna, ale nie dała rady.

Długo można byliby wymieniać imiona kotów, których po tej ziemi panie jeszcze nie odnalazły. Tak jest co roku. Niektóre nie przeżyły, ale opiekunki mają nadzieję, że może któryś znalazł nowy dom, został przegarnięty przez dobrych ludzi.

Drugie życie działek

Pewnie mało kto wie, ale działki są nie tylko opanowane przez dzikie koty. Często, przez rozrywane ogrodzenie pojawiają się tam, pewnie w poszukiwaniu jedzenia, samy. Zdarzały się sytuacje, że te płochy zwierzęta uciekały na widok ludzi, wpadały na ogrodzenia, raniły się i w końcu padały. Pojawiają się też jeże, przychodzą do misek i próbują wyjadać smakołyki.

Mamy wiosnę, więc na działki przyjeżdża coraz więcej ludzi. Oznacza to, że będzie więcej gadania, po co to robią, niszczenia domków, rozrzucania przygotowanego dla zwierząt jedzenia, a nawet aktów bestialstwa.

– Często zastanawiamy się, dlaczego te bezbronne stworzenia przeszkadzają ludziom, choć powinniśmy żyć w symbiozie, pomagać sobie wzajemnie. Potem przyjeżdżamy tu i wiele osób patrzy na nas wrogo, jakbyśmy robiły coś złego. A my tylko chcemy pomóc tym biednym stworzeniom – mówią na koniec wycieczki.

Jola Marciniak

Kto jest odpowiedzialny za usuwanie wraków samochodów z parkingów?

Osiedlowy mercedes

Młodzi ludzie nie pamiętają czasów, kiedy samochód był przedmiotem pożądania. Zwykle w weekendy szczęśliwcy posiadający własne auto wychodzili przed blok lub kamienicę i pucowali pojazd. Niektórzy nawet włączali silnik i zabierali rodzinę na wycieczkę. Bo kiedyś samochód był wykładnikiem statusu człowieka lub oznaką, że ma się dobre znajomości.

Dziś samochód stał się tak powszechnym przedmiotem, że wiele z nich stoi miesiącami, nawet latami na osiedlowych parkingach i nie można ich stamtąd usunąć.

Może nawet nie powinno się w tym miejscu mówić – samochód, bo po ingerencji ludzi, stał się po prostu bezużytecznym wrakiem.

Właśnie otrzymaliśmy informację o kolejnym wraku, stojącym od bardzo dawna na parkingu przy ul. Gierzyńskiego 29. Tym razem jest to auto marki Merces, który – co trzeba przyznać – lata świetności ma już za sobą.

Samochód jest nieustannie dewastowany. Potłuczone szkło, porozbijane plastiki, częściowo stojący na trawie - to jego otoczenie. Wewnątrz i wokół niego jest pełno śmieci. Bawiące się dzieci i przesiadująca w nim młodzież paląca papierosy powodują realne niebezpieczeństwo wystąpienia pożaru lub innego nieszczęścia,

z płockich ulic, zajmująca sporo czasu, bowiem musi zostać przeprowadzona specjalna procedura i nie można ominąć żadnego z jej punktów.

Tym najważniejszym i trwającym najdłużej jest znalezienie właściciela pojazdu. Nie jest to takie proste, jak się wydaje. Bo niestety często jest tak, że właściciel wraku nie odbiera korespondencji, albo właściciel przebywa poza granicami kraju i nawet nie wie, że jego samochód staje

się wrakiem, który należy usunąć z parkingu.

Można byliby obarczyć tym problemem rodzinę, ale ta zwykle twierdzi, że nie zna aktualnego miejsca pobytu właściciela wraku, nie ma z nim nic wspólnego i nie zamierza nawiązywać kontaktu.

Ale bywa i tak, że właściciel zmarł, a rodzina zrzekła się spadku w tym tego pojazdu, choćby ze względu na jego stan techniczny.

Jol.



Archiwum

Znamy laureatów konkursu „Mnie ta ziemia od innych droższa...”

Esej, piosenka, słuchowisko

Mimo trudnej sytuacji i częstego zamykania placówek kultury, dziesiąta, jubileuszowa edycja konkursu odbyła się. Organizatorzy: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego oraz III LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej ponownie zachęćli uczniów klas 7 i 8 szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych z powiatu płockiego, gostynińskiego i sierpeckiego do poznawania twórczości Broniewskiego. Mottem tegorocznej edycji był cytat z wiersza Broniewskiego „*Tęsknota, psiakrew, tęsknota tak czasem duszę omota*”.

W jubileuszowej edycji wzięło udział 98 uczniów. Ogłoszenie laureatów odbyło się w formule online. – *Niestety spotykamy się w takiej formule, że możemy tylko jednostronnie na siebie popatrzeć, pomachać do ekranu. Wszyscy mamy nadzieję, że kolejna jedenasta edycja będzie już*

taką, że będziemy mogli gościć laureatów w Książnicy, w pięknej sali Mediateki płockiej – powiedziała dyrektor KP, Joanna Banasiak.

W kategorii tłumaczenie wiersza Władysława Broniewskiego na język angielski, jury w składzie: Danuta Pietrzak, Beata Korzeniak-Sirój – wykładowczyni Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku, oceniło 14 tłumaczeń w kategorii szkoły podstawowe oraz 24 tłumaczenia w kategorii szkół ponadpodstawowe. Wśród młodszych uczestników zwyciężyli: I miejsce – Julia Szwech ze Szkoły Podstawowej nr 20 im. Władysława Broniewskiego w Płocku, II – Amelia Janczarek ze Szkoły Podstawowej im. abpa A.J. Nowowiejskiego w Słupnie, III – Olga Lejman ze Szkoły Podstawowej nr 20 w Płocku. Szkoły ponadpodstawowe: I nagroda – Maria Naguszewska, II – Aleksandra Kolečka (obie z Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku), III – Iga Polińska z Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły w Płocku.

Tłumaczenia wierszy na język niemiecki oceniały: dr Agnieszka

Kaczmarczyk i Anna Borkowska – wykładowczyni Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku. W kategorii szkół ponadpodstawowych zwyciężył Bartosz Furmanek ze Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Sannikach, II miejsce otrzymał Alan Rokicki ze SP z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Płocku, III – Aleksandra Gralewska z SP im. Marii Konopnickiej w Gąbinie. Wyróżnienie Aleksandra Kowalska z SP w Gąbinie.

Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych I nagrodę jury przyznało Klaudii Szewczyk z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie, II – Karolinie Zajfert z III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej w Płocku, III – Adamowi Wajszczak z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie.

Tylko jedna osoba zdecydowała się zmierzyć z tłumaczeniem wiersza Broniewskiego na język włoski. Karolina Jeznach – nauczycielka języka włoskiego w Liceum Ogólnokształcącym im. Marszałka Stanisława Małachowskiego, przyznała wyróżnienie Urszuli Pomorskiej z SP im. abpa A.J. Nowowiejskiego w Słupnie.

Dziennikarki radiowe Katarzyna Piórkowska i Agnieszka Pazdecka-Maruszak oceniły dwa słuchowiska inspirowane fragmentem wiersza Władysława Broniewskiego. Wyróżnienie przyznały zespołowi w składzie: Zuzanna Łobińska, Zyta Tomasiak, Amelia Witkowska z Liceum Ogólnokształcącego im. Biskupa Leona Wetmańskiego w Sierpcu.

W kategorii esej interpretacyjny wiersza Władysława Broniewskiego, jury (polonistki Renata Bergiel i Izabela Rachowicz ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Płocku) oceniło 10 prac uczniów szkół podstawowych i 19 prac licealistów.

Szkoły podstawowe: I nagroda – Maria Zmudowska ze Szkoły Podstawowej im. ppor. Emilii Gierczak w Łącku, dwie drugie nagrody ex aequo – Maja Krajewska z SP im. Marii Konopnickiej w Gąbinie oraz Tymon Szymański z SP nr 14 im. prof. Władysława Szafera w Płocku, III – Justyna Łyzińska z SP w Łącku.

Eseje uczniów szkół średnich ocenili Irena Kajkowska – nauczycielka języka polskiego z Zespołu Szkół nr 1 w Płocku oraz Rafał Zubek – na-

uczyciel języka polskiego z tej samej placówki. I nagrodę otrzymała Hanna Wiśniewska z Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły w Płocku, II – Dominika Ambroziak z III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej, II (ex aequo) – Maria Naguszewska z Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego, III – Emilia Dąbrowska z III Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Dąbrowskiej.

W kategorii piosenka poetycka jury (Lidia Rogalska – nauczyciel przedmiotów teoretycznych w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Płocku oraz Ewelina Sadowska – nauczyciel przedmiotów teoretycznych w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Płocku) postanowiło przyznać wyróżnienia. Otrzymali je: Patrycja Barucha z Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły oraz Mateusz Kamiński, uczeń tej samej szkoły.

Honorowy patronat nad konkursem objęli prezydent Płocka Andrzej Nowakowski i Starosta Płocki Mariusz Bieniek. (I.)

Zdjęcia Beksińskiego w Muzeum Mazowieckim

Od fotografii do fotomontażu

– *Moje obrazy powinny być postrzegane nie jako dzieło sztuki, ale powiedzmy jako krajobraz, który widzimy za oknem – uważał Zbigniew Beksiński. Architekt, malarz, rzeźbiarz był zainteresowany różnymi dziedzinami sztuki, również fotografią. Jego zdjęcia, zaliczane do najważniejszych osiągnięć fotografii polskiej XX wieku, znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu i Muzeum Historycznego w Sanoku. Kilkadziesiąt z nich zobaczymy na*

wirtualnej wystawie przygotowanej przez Muzeum Mazowieckie.

Zdzisław Beksiński urodził się w Sanoku w 1929 roku. W latach 1947-1952 studiował architekturę na Politechnice Krakowskiej. Po ukończeniu studiów pracował w Krakowie i Rzeszowie. W 1955 roku powrócił do rodzinnego miasta i zatrudnił jako projektant w Sanockiej Fabryce Wagonów. Przez kilka lat stworzył 4 projekty autobusów. Zbyt nowatorskie jak na owe czasy (miały m.in. liczne przeszklenia), nie trafiły do seryjnej produkcji.

W 1977 roku, gdy dom Beksińskiego został przeznaczony do rozbioru, przeprowadził się wraz z żoną i synem na warszawski Służew.

Działalność artystyczną rozpoczął w latach 50. od fotografii artystycznej i rysunku. Potem zainteresował się rzeźbą i malarstwem. Od 1994 r., jako jeden z pierwszych artystów w Polsce, tworzył fotomontaże komputerowe. Swoim obrazom nie nadawał tytułów. Nie narzucał interpretacji. Zmarł tragicznie 21 lutego 2005 r. w swoim warszawskim mieszkaniu, zamordowany przez znajomego.

Muzeum Mazowieckie pokaże 62 zdjęcia artysty. 50 to prace czarno-białe z wczesnego okresu twórczości - lat 50. i 60. XX w. Pozostałe pochodzą z ostatnich lat i są fotomontażami komputerowymi. Wśród prezentowanych prac jest słynny „Gorset sadysty” z 1957 roku. Portrety ludzi i ciała były jednymi z głównych tematów fotografii Zdzisława Beksińskiego.

Zdjęcia na wystawę wypożyczyło Muzeum Historyczne w Sanoku, które zgodnie z wolą artysty stało się jego jedynym spadkobiercą, otrzymując kilka tysięcy prac (fotografii, rysunków, grafik, obrazów, fotomontaży, rzeźb, reliefów). Muzeum posiada także nagrania, filmy, zapiski związane z biografią i twórczością Beksińskiego. Wiele z materiałów, łącznie z wyposażeniem jego warszawskiej pracowni, trafiło do Galerii Zdzisława Beksińskiego, znajdującej się w odbudowanym skrzydle Zamku Królewskiego w Sanoku.

Płocka wystawa „Zdzisław Beksiński od fotografii do fotomontażu komputerowego” potrwa od 9 kwietnia do 9 maja. Z powodu zamknięcia placówek kultury, będzie dostępna w sieci. Współorganizatorem ekspozycji jest Zegart.

(Iesz)

Poszukaj wiosny w Sannikach

Konkurs fotograficzny

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach jest zamknięte dla zwiedzających, ale zaprasza na bezpieczne spacer po pięknym parku wokół pałacu. Przemierzając alejki, możemy poszukać oznak wiosny i uwiecznić je w obiektywie. Najciekawsze zdjęcia zostaną nagrodzone.

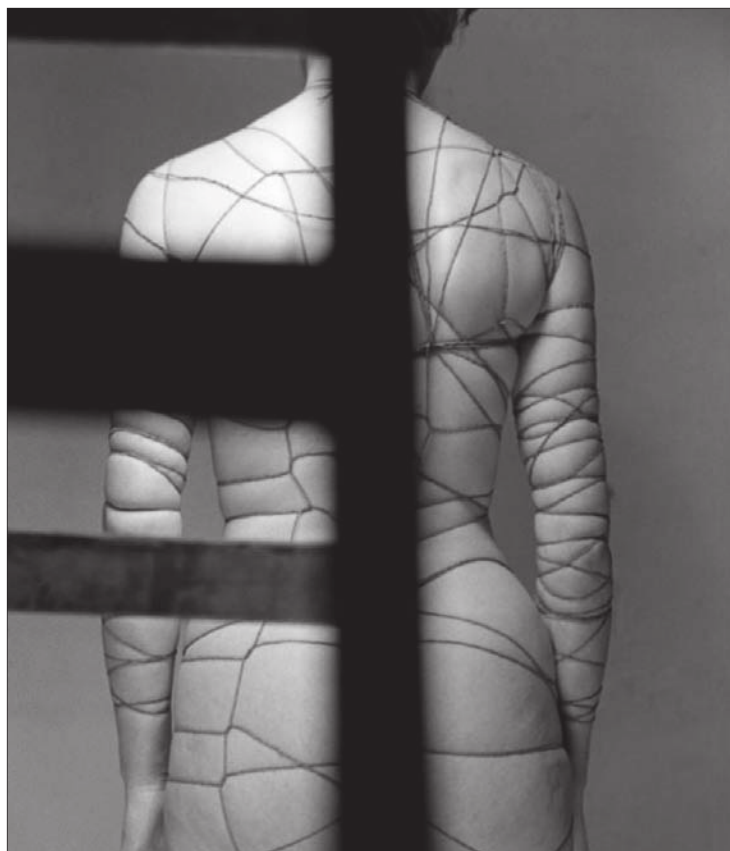
Konkurs fotograficzny „Pierwsze oznaki wiosny” potrwa do końca kwietnia. Adresowany jest do wszystkich, którzy ukończyli 15 lat. W konkursie nie mogą brać udziału zawodowi fotografowie.

Zdjęcia (maksymalnie dwa) wykonane w sannickim parku podczas trwania konkursu, niepublikowane ani nienagrodzone wcześniej, należy przesłać na adres: sekretariat@ecasanniki.pl (tytuł e-maila - „Konkurs

Fotograficzny – pierwsze oznaki wiosny). Dłuższy bok zdjęcia powinien mieć nie mniej niż 2400 pikseli. Minimalna rozdzielczość zdjęcia - 250 dpi. Niedopuszczalne jest stosowanie fotomontaży i obróbki zdjęć przy pomocy jakichkolwiek technik czy programów. Do zdjęć należy dołączyć: imię i nazwisko autora wraz z kontaktem telefonicznym.

Prace zostaną ocenione przez jury powołane przez Organizatora. Organizator zastrzega sobie prawo do wykorzystania fotografii w celach promocyjnych, m.in. publikacji i prezentacji na różnych nośnikach. Najlepsze zdjęcie znajdzie się na stronie internetowej Centrum oraz na profilu FB, a jej autor otrzyma nagrodę rzeczową w postaci albumu pt. „W obiektywie sannickie inspiracje” oraz kija do selfie. Wyniki zostaną ogłoszone 10 maja na stronie www.ecasanniki.pl i w mediach społecznościowych.

(I.)



Fotografia Zdzisława Beksińskiego „Gorset sadysty”



Gniazdują na kominach w PKN ORLEN

Kolejne lęgi w gnieździe sokołów?

Werwa i Rafik – para sokołów wędrownych gniazdujących w Zakładzie Produkcyjnym PKN ORLEN w Płocku złożyła cztery jaja. Jeżeli lęg zakończy się sukcesem, to łącznie 55 piskląt sokoła trafi do natury dzięki PKN ORLEN, który od blisko dwóch dekad aktywnie uczestniczy jako Partner w Programie wspierania odbudowy populacji sokoła wędrownego w Polsce.

Razem z sokołami z czeskich rafinerii Grupy ORLEN (Litvínov i Kralupy nad Vltavą) to już 85 ptaków, które po narodzinach i dzieciństwie spędzonym w kompleksach produkcyjnych zasilą środowisko naturalne.

Monitoring płockiego gniazda pozwolił obserwować przygotowania pary sokołów wędrownych do kolejnego sezonu lęgowego i zniesienie jaj. Pierwsze pojawiło się 12, a ostatecznie – czwarte jajo 20 marca. Obecnie trwa okres inkubacji tego pełnego lęgu, który u sokołów trwa ok. 32 dni. W tym czasie samica wysiaduje jaja, a polowaniem zajmuje się samiec. Młode sokoły powinny wykluć się jeszcze pod koniec kwietnia.

– Kiedy sokół wędrowny został zauważony w okolicach Zakładu



PKN ORLEN

Produkcyjnego, przyłączyliśmy się do Programu Restytucji Sokoła Wędrownego – uznaliśmy, że możemy przyczynić się do odbudowy tej populacji. Ponieważ na terenie naszego kompleksu produkcyjnego znajdują się wysokie kominy, to po zainstalowaniu na nich budek lęgowych kominy dały sokołom miejsce do osiedlenia. Tak więc decyzja ORLENU o pomocy sokołom była dość oczywista – mówi Adam Tworkowski, dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN ORLEN.

Budki lęgowe dla ptaków drapieżnych w Zakładzie Produkcyjnym ORLENU w Płocku zostały umieszczone przy współpracy ze „Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt SOKÓŁ” już w 1999 roku. Dwie budki zainstalowano na wysokich kominach: Zakładowej Elektrociepłowni i Instalacji Clausa. Trzecia budka pojawiła się 16 lat później (2015 r.) na nowym kominie Instalacji Odsiarczania Spalin (IOS).

Pierwszy lęg sokołów wędrownych na terenie Zakładu Produkcyjnego w Płocku odnotowano w maju

2002 roku. W ocenie sokołników na terenie ORLENU w Płocku najdłużej funkcjonowało produktywne stanowisko w Polsce, gdyż nieprzerwanie każdego roku przez 14 lat sokoły wyprowadzały młode, co dla tego gatunku jest rzadkością. W latach 2002–2015 jedna para sokołów wyprowadziła z płockiego gniazda 42 pisklęta. To także potwierdzenie dobrych warunków przyrodniczych na terenie rafinerii.

Wszystkie wyklute w naturze, jak również reintrodukowane sokoły wędrowne w Polsce, także te uro-

dzone i wychowane w ORLENIE, są indywidualnie znakowane dwoma rodzajami obrączek. Na jedną nogę zakłada się obrączki obserwacyjne z dużymi literami i cyframi, które w późniejszym okresie można odczytać przez odpowiedni sprzęt optyczny. Sokołom wyklutym w naturze niebieskie, tym reintrodukowanym czarne. Na drugą nogę zakłada się obrączki ornitologiczne.

W zależności od miejsca, gdzie są wsiedlane, obrączki ornitologiczne mają różny kolor. Sokoły wędrowne wsiedlane lub obrączkowane na terenach leśnych – mają kolor zielony, na terenach górskich – kolor czerwony, natomiast na terenach miejskich – kolor żółty.

Zdjęcia i filmy z monitoringu pokazują, że gniazdo na kominie IOS w Płocku cieszy się dużym zainteresowaniem. W tym roku jeszcze przed pojawieniem się jajek do budki zaglądała pustulka, a później młody samiec, który jak wynika z obrączki wyklut się w 2019 r. w budce na kominie gdyńskiej elektrociepłowni. Ostatecznie gniazdo w ORLENIE pozostaje domem Werwy i Rafika, które można obserwować przez całą dobę na orlen.pl oraz peregrinus.pl Obecnie PKN ORLEN wspiera ochronę sokoła wędrownego w Polsce za pośrednictwem powołanej przez Stowarzyszenie Na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół” - Fundacji Stowarzyszenia „Sokół”. opr. (t)

AUDIORIVER FESTIVAL

**23-25.07.2021
PŁOCK**

DOTYCHCZAS OGŁOSZENI:

**BAASCH
BICEP LIVE
GORGON CITY
THE HIGH CONTRAST BAND
LEN FAKI
MATHAME
PAULA TEMPLE b2b SNTS**

PARTNERZY

PŁOCK

POKIS

SPONSORZY

TAK TO ROBIĘ

vype



FUNDUSZ WSPARCIA KULTURY
Wsparcie ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19

Festiwal pieśni w Sokołowie

Grand Prix dla Zuzanny

W kościele parafialnym w Sokołowie koło Gostynina zorganizowano I Festiwal Pieśni Wielkopostnej i Wielkanocnej „Rozpięty na ramionach...”. Mimo pandemii cieszył się on dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży. Do Sokołowa przyjechało 45 wykonawców ze szkół i placówek kultury. Konkursowe popisy odbyły się bez udziału publiczności. Grand Prix festiwalu zdobyła solistka Zuzanna Wiedzyńska z Gminnego Ośrodka Kultury w Iłowie.

Festiwal pasyjny został zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy

Gostynin w Białem oraz parafię rzymskokatolicką św. Anny w Sokołowie, pod patronatem Edmunda Zielińskiego, wójta gminy Gostynin. – Repertuar pieśni pasyjnych czy wielkopostnych, mimo że jest bardzo szeroki w swym kanonie, nie cieszy się niestety taką popularnością, jak chociażby kolędy czy pastorałki. Dlatego jego głównym celem było pokazanie, że warto pielęgnować wartości, które bezpośrednio ukazują całą istotę największej tajemnicy wiary – tajemnicy miłości i śmierci oraz zmartwychwstania Jezusa Chrystusa – przekazali organizatorzy.

Pierwsza edycja festiwalu spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem. W gronie 45 uczestników byli uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych i instytucji kultury, zarówno z gminy Gostynin, jak również powiatów płockiego,

sochaczewskiego czy kutnowskiego. Wśród występujących znalazły się dzieci i młodzież z: Sokołowa, Solca, Strzelec, Małej Wsi, Płocka, Gostynina, Zwolenia, Podgórza, Teodorowa, Nowej Góry, Iłowa, Słubic. Młodzi artyści mieli możliwość zaprezentowania wybranych pieśni lub piosenek z okresu Wielkiego Postu oraz Wielkanocy w dwóch kategoriach wokalnych: soliści oraz zespoły wokalne. Wykonawcy śpiewali pieśni dawne oraz pochodzące ze współczesnego repertuaru.

Przesłuchania konkursowe odbyły się w kościele w Sokołowie, ze względu na panującą pandemię koronawirusa - bez udziału publiczności. Występy oceniało jury w składzie: przewodnicząca Izabela Denst-Szydłowska z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im Karola Szymanowskiego w Płocku na



W festiwalu nie mogła uczestniczyć publiczność

wydziale wokalnym, specjalistka od emisji głosu, Aleksandra Paczkowska – wokalistka, śpiewaczka Teatru Vis á Vis w Krakowie, uczestniczka programu Must Be The Music, Marcin Werner – nauczyciel religii, organista parafii św. Bartłomieja w Płocku. Ocenie podlegały: czystość intonacji, poprawność rytmiczna i harmoniczna, dykcja, walory artystyczne. Jury oceniając występy przyznawała punkty w skali od 0 do 100. W zależności od otrzymanej oceny, uczestnicy mogli zdobyć Złoty, Srebrny lub Brązowy Dyplom,

ponadto dostali pamiątkowe gadżety festiwalowe i słodkie upominki.

Spośród laureatów wybrano osobę, która zasłużyła na Grand Prix festiwalu. Statuetkę tę zdobyła solistka Zuzanna Wiedzyńska z Gminnego Ośrodka Kultury w Iłowie.

Organizatorzy mają nadzieję, że za rok festiwal pasyjny odbędzie się już w normalnych warunkach, z udziałem publiczności. Z pewnością go powtórzą, ponieważ okazało się, że młode pokolenie chce i lubi śpiewać o Wielkim Poście i Wielkanocy. (eg)

Po raz pierwszy w hali

Rolki w reżimie

W Gostyninie zorganizowano ogólnopolskie I Halowe Zawody Wrotkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Gostynina. Udział w nich wzięło około 80 licencjonowanych rolkarzy. Zawodnicy rywalizowali bez udziału publiczności, w reżimie sanitarnym. Organizacją imprezy zajęł się Uczniowski Klub Sportowy Zwolen-Team.

I Halowe Zawody Wrotkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Gostynina odbyły się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Uczestniczyli w nich zawodnicy m.in. z Warszawy, Bydgoszczy, Torunia, Wrocławia oraz lokalni zawodnicy.

Publikujemy nazwiska zwycięzców: W finale wyścigu 1 pętla rocznik 2015 młodzi zwyciężyli Maja Iwańska (UKS Zwolen-Team) i Kornel Filarski (KS Jastrzębie Bydgoszcz).

W wyścigu 2 pętla rocznik 2013-2014 najlepsi byli Natalia Iwańska (UKS Z-T) i Aleksander Zabłotny (UKS Z-T).

W finale wyścigu 3 pętla rocznik 2011-2012 pierwsze miejsce zajęli

Marika Filarska (KS Jastrzębie Bydgoszcz) i Marek Motała (UKS Orlica Duszniki Zdrój).

W finale wyścigu 4 pętla rocznik 2009-2010 na najwyższym podium stanęli Nadia Machała (UKS Z-T) i Tymon Piątek (UKS Orlica Duszniki Zdrój).

Finał wyścigu 5 pętli rocznik 2007-2008 okazał się zwycięski dla Natalii Sarzały (UKS Z-T) i Michała Pawłowskiego (UKS Z-T).

W finale wyścigu 6 pętli rocznik 2005-2006 pierwsze miejsce zajęli Klaudia Tyszkiewicz (UKS Z-T) i Oskar Berliński (UKS Z-T).

W wyścigu między przeszkodami „blade cross” – w kategorii 2011 i młodszy zawodnicy zwyciężył Maciej Paluch (Fundacja Crazy Sport Warszawa).

W finale wyścigu między przeszkodami „blade cross” – w kategorii 2007-2010 pierwsze miejsce zajęli Wiktor Sobiecki (UKS Z-T)

Na podsumowanie zmagania wszyscy uczestnicy otrzymali oryginalne medale z nadrukiem wydarzenia, dyplomy za udział, słodkości, pluszowe zabawki, a najlepsze trójki z każdej kategorii zostały nagrodzone pucharami i gadżetami. – Bardzo

serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego ogromnego sukcesu organizacyjnego. Dziękuję dziesiątkom osób, zawodnikom, którzy wykazali ogromne zaangażowanie i poświęcili swój prywatny czas, przede wszystkim z miłości do dyscypliny. Poprzez waszą pracę, siłę i wytrwałość jesteśmy w stanie osiągnąć wielkie rzeczy dla naszego sportu. Szczególnie chciałbym podziękować najbliższym mi ludziom: rodzicom moich zawodników, którzy na ten sukces pracowali przez kilka ostatnich miesięcy – przekazał trener Łukasz Flejszer.

Zawody udało się zorganizować dzięki wielu ludziom i instytucjom. I tak miasto Gostynin udzieliło wsparcia finansowego, a partnerem imprezy był Polski Związek Sportów Wrotkarskich. Dzięki wolontariuszom, opiekunom, rodzicom, pracownikom MOSiR udało się przeprowadzić wydarzenie bez zastrzeżeń, w reżimie sanitarnym, bez udziału publiczności. Także przed rozpoczęciem imprezy wiele osób stanęło na wysokości zadania – rodzice zawodników, byli zawodnicy, obecni zawodnicy pomagali w promocji tego wydarzenia. Warto zauważyć i docenić pracę przy układaniu pakietów, pozyskiwaniu gadżetów, napojów, maskotek do pakietów startowych.

UKS Zwolen-Team ma już w planach kolejne zawody - Ogólnopolskie Zawody z okazji Dnia Dziecka 30 maja. (eg)

Dla KGW w Sierakówku

Palma pierwszeństwa

Koło Gospodyń Wiejskich w Sierakówku zajęło pierwsze miejsce w Konkursie Świątecznym na Tradycyjną Palmę Wielkanocną oraz na Rodzinną Pisanek Wielkanocną. Natomiast w kategorii pisanek za najpiękniejsze uznano dzieło rodziny Brodów z Solca.

czas, włożony trud, dobrą zabawę przy etapach tworzenia palmy. Dziękujemy przede wszystkim za podtrzymywanie i kultywowanie pięknej, staropolskiej, wiejskiej i chrześcijańskiej tradycji wykonania palm na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy i święcenia ich podczas uroczystości Niedzieli Palmowej. Palma wielkanocna jest symbolem miłości oraz odkupienia,



Palmy w konkursie zostały wykonane zgodnie z tradycyjną sztuką

Finał konkursu odbył się w Gminnym Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy Gostynin w Białem. Prace konkursowe oceniała komisja konkursowa w składzie: Ewa Polańska i Aleksandra Milczarek. Ocenie podlegały: zgodność z tematyką, dobór i wykorzystanie materiałów, estetyka pracy oraz trwałość konstrukcji, walory plastyczne.

W konkursie na palmę przyznano następujące miejsca: I miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich w Sierakówku (nagroda finansowa w wysokości 350 zł); II miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich „EKO-Miałkówki” w Miałkówku (300 zł); III miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich „Strzałki” w Strzałkach (250 zł). Poza tym dwa KGW zostały wyróżnione: Koło Gospodyń Wiejskich „Napoleonki” w Legardzie i Koło Gospodyń Wiejskich „Razem” w Zaborowie Starym z siedzibą w Zaborowie Nowym (nagrody finansowe po 150 zł).

– Gratulujemy i przepięknie dziękujemy Kołom Gospodyń Wiejskich za chęć udziału, poświęcony

ale także symbolem zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy oraz zwycięstwa – podkreślili organizatorzy konkursu.

W konkursie na Rodzinną Pisanek Wielkanocną nagrody otrzymali: I miejsce - rodzina Brodów z Solca; II miejsce – rodzina Piotrowskich z Miałkówki; III miejsce – rodzina Banachów z Bierzewic. Poza tym wyróżnienia otrzymały: rodzina Chmieleckich z Bierzewic, rodzina Zajaków z Huty Zaborowskiej, rodzina Rękawieckich z Kazimierzowa, rodzina Dołęga z Mysłowni Nowej. Wszystkie rodziny biorące udział w konkursie otrzymały pamiątkowy dyplom oraz atrakcyjną nagrodę rzeczową. – Gratulujemy i serdecznie dziękujemy za rodzinną integrację, twórcze zaangażowanie dzieci, rodziców oraz dziadków, a przede wszystkim pielęgnowanie zwyczajów i tradycji świąt wielkanocnych, symbolizujących nadzieję wynikającą z wiary w zmartwychwstanie Chrystusa – powiedzieli inicjatorzy konkursu z GCKiTW w Białem. (eg)



Zwycięzcy z satysfakcją przyjmowali zasłużone puchary

Czego można się uczyć u Sucharskiego?

Szkoła właśnie przedstawiła ofertę

Klasa politechniczna, biotechnologiczno-medyczna, może humanistyczno-prawna? Do nauki w takich klasach nauczyciele sierpeckiego LO im. Sucharskiego zapraszają tegorocznych absolwentów szkół podstawowych.

Co w nowym roku szkolnym znajduje się w ofercie edukacyjnej? Uczniowie mogą rozpocząć naukę w klasie ekonomiczno-społecznej z elementami ekonomii w praktyce. Jest realizowana innowacja ekonomiczna: ekonomia w praktyce, prowadzone jest koło geograficzne.

Prowadzona będzie klasa biotechnologiczno-medyczna z elementami ratownictwa medycznego. Tu w ramach współpracy z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbywają się zajęcia laboratoryjne z biologii, a z Politechniką Warszawską Filią w Płocku - zajęcia laboratoryjne z chemii. Uczniowie mają zapewnioną możliwość działania w Szkolnym Kole PCK im. Adama Jaworskiego oraz ukończenia kursu pierwszej pomocy organizowanego we współpracy z Fundacją „A-Dam siebie”.

Z pewnością gratką dla umysłów „ścisłych” jest klasa o profilu politechnicznym. Szkoła ma podpisane porozumienie o współpracy z Poli-



LO Sierpc

techniką Filią w Płocku. A dla humanistów klasa humanistyczno-prawna z elementami psychologii. Tu szkoła współpracuje z UMK. A w ramach innowacji odbywają się warsztaty prawne i psychologiczne.

Jak mówi Ewa Jancewicz, dyrektor LO im. mjr. H. Sucharskiego w Sierpcu warto dołączyć do licealnej społeczności, bo tu jest miejsce na rozwijanie pasji, zainteresowań i przede wszystkim zdobywanie wiedzy. To potwierdza fakt, że uczniowie LO Sucharskiego mogą pochwalić się licznymi sukcesami. – *A nic tak nie cieszy, jak sukcesy naszych licealistów. Uczniowie naszej szkoły wykazują się wysokim poziomem wiedzy i umiejętności w olimpiadach oraz konkursach przedmiotowych, zdobywają liczne*

nagrody, wyróżnienia, indeksy wyższych uczelni, tytuły finalistów i laureatów – podkreśla dyrektor szkoły.

W dorocznym rankingu organizowanym przez Miesięcznik „Perspektywy” szkole przyznano tarczę edukacyjnej jakości. Wśród tysięcy wyróżnionych liceów ogólnokształcących jest LO z Sierpca, które wyróżniono tytułem „Brązowej Szkoły 2021”.

Kolejny argument przemawiający za tym, aby dołączyć do szkolnej drużyny to uzyskiwane przez uczniów LO doskonałe wyniki na egzaminie maturalnym. Z informacji zamieszczonych na stronie szkoły wynika, że zdawalność egzaminu maturalnego jest najwyższa w powiecie sierpeckim, wyższa niż w województwie mazowieckim

i kraju. Absolwenci „Sucharskiego” z sukcesami kończą studia. A w gronie swoich absolwentów mają wybitnych ludzi z zakresu medycyny, prawa, nauki, sztuki, sportu. Wspaniałą tradycją szkoły jest cykl spotkań absolwentów z obecnymi uczniami LO w ramach cyklu: „A jednak warto...”.

Nie bez znaczenia są dobre warunki lokalowe. W szkole są doskonałe wyposażone pracownie: komputerowa, chemiczna, biologiczna, matematyczna, funkcjonuje Centrum Informacji Multimedialnej, biblioteka, pełnowymiarowa hala sportowa z siłownią. W tym roku rozpocznie się budowa boiska wielofunkcyjnego. Co ważne, uczniowie mają możliwość angażowania się w różne przedsięwzięcia edukacyjne, charytatywne, kulturalne i społeczne oraz organizują wspaniałe imprezy szkolne np. Otrzęsiny, Abiturki. – *To szkoła, która daje uczniom wiele możliwości na polu nauki, działalności charytatywnej* – mówią nauczyciele LO.

Od lat licealiści bardzo angażują się między innymi w działalność: Koła Teatralnego, Szkolnego Koła PCK, Szkolnego Koła LOP, Szkolnego Klubu Wolontariatu, Szkolnego Klubu Sportowego, Szkolnego Koła Szachowego oraz kół przedmiotowych. Szkoła współpracuje z wieloma uczelniami wyższymi: Politechniką Warszawską Filią w Płocku, Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, Mazowiecką Uczelnią Publiczną w Płocku, Instytutem Ekologii i Bioetyki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Townsend Harris High School w Nowym Jorku. A także w ramach programu Erasmus+ z Liceo Statale Pascasino w Marsala, Colegiul National George Cosbuc w Cluj-Napoca, SOUG KIRIL PEJCINOVIK w Tetovo, Bursa Özel Hazar Anadolu Lisesi w Mudanya.

rad

Kasztelańskie spotkania

33 razy folklor

W formule online zaprezentowali się uczestnicy tegorocznych, VII Kasztelańskich Spotkań Folklorystycznych. Jurorzy obejrza 33 prezentacje i przyznali nagrody w 3 kategoriach tanecznych.

Tegoroczna edycja w innej formule, ale się odbyła. Jak zawsze pasjonatów tańca ludowego z całej Polski do udziału zaprosiło sierpeckie Centrum Kultury i Sztuki. Uczestników oceniało jury w składzie: Małgorzata Grabowska-Panek, Anna Łapińska, Andrzej Wojtas. Nagrody przyznawano w kategorii dziecięcej, młodzieżowej, osób dorosłych.

W kategorii dziecięcej: I nagrodę przyznano Zespołowi Tańca Ludowego

LESZCZYNIACY ze Świdnika, II dla Zespołu Pieśni i Tańca MAŁE OPOLE z Opola, III nagroda dla Zespołu Tańca Ludowego SWOJACY z Moszczanki. Wyróżnienie dla zespołu Regionalnego otrzymał zespół MAŁA ISTEBA.

W kategorii młodzieżowej I nagroda trafia do Zespołu Folklorystycznego RACIBORZANIE II z Raciborza, II nagroda do Międzyszkolnego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca KRAKOWIAK z Krakowa, III nagroda do Zespołu Pieśni i Tańca MŁODY TORUŃ z Torunia. Tu jurorzy wyróżnienie dla zespołu regionalnego przyznali grupie KONIAKÓW z Koniakowa.

W kategorii dorosłych I nagrodę otrzymali członkowie Zespołu Pieśni i Tańca OPOLE z Opola, II nagrodę Zespół Pieśni i Tańca HYŻYŃIA-



CKISZ

Zespół Pieśni i Tańca Opole

CY z Hyżnego, III nagrodę Zespołu Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wyróżnienie w tej kategorii powędrowało do zespołu tańca Ludowego LESZCZYNIACY ze Świdnika.

Grand Prix Kasztelańskich Spotkań Folklorystycznych otrzymał Zespół Pieśni Tańca LACHY z Nowego Sącza. Ponadto wręczono nagrodę Starosty Sierpeckiego dla Ze-

społu regionalnego GROJCOWIANIE z Wieprza, Zespołu KÓNIOKOWIANIE z Koniakowa. Nagrodę Burmistrza Sierpca wręczono Zespołowi Góralskiemu HAMERNIK z Krakowa oraz Ludowemu Zespołowi Artystycznemu KASZTELANKA z Sierpca. Nagroda dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu trafiła do Zespołu Tańca Ludowego WŁODAWIACY (GR.IV).

rad

W Sierpcu parkowanie znów płatne

Koniec koronawirusowej ulgi

Po kilkunastu miesiącach przerwy do Sierpca powróciła strefa płatnego parkowania. Decyzją władz miasta była ona zawieszona ze względów epidemiologicznych, a także dla zapewnienia mieszkańcom w trudnym czasie finansowej ulgi.

Zniesienie opłat za parkowanie to jedna z kilku ulg wprowadzonych w Sierpcu. Takie były między innymi dla przedsiębiorców. Do opłat za parkowanie w mieście powrócono 15 marca. – *Opłaty są na tym samym poziomie, jak przed zawieszeniem strefy. A dodatkowo zaproponowaliśmy nowe abonamenty dające oszczędności. Przy zakupie abonamentu na 6 miesięcy jest oszczędność 1 abonamentu. Jeśli ktoś zdecyduje się wykupić abonament rocz-*

ny, to ma oszczędność równą kosztowi 2 abonamentów – wyjaśnia Jarosław Perzyński, burmistrz Sierpca.

Przypomnijmy, że uchwała o wprowadzeniu strefy płatnego parkowania w Sierpcu została wprowadzona w 2013 roku. W pierwszym etapie objęła ona między innymi rejon parkingu przy ulicy Płockiej, Braci Tułodzięckich. W 2019 roku radni podjęli decyzję o rozszerzeniu SPP. Zdecydowano, że trzeba zapła-

cić za pozostawienie samochodów w rejonie między innymi: Wiosny Ludów, Jana Pawła II, Piastowskiej.

Obecnie za pół godziny parkowania trzeba zapłacić 1 zł. Za 1 godzinę i każdą następną – 1,50 zł. Każdy może wykupić ogólny abonament. Koszt 50 zł (istniał poprzednio). Wprowadzono też nowe abonamenty: na 6 miesięcy – 250 zł i na 12 miesięcy – 500 zł.

Jeśli abonament wykupuje mieszkaniec SPP (decyduje okres zamieszkania w tym miejscu, nie krótszy niż 3 miesiące), to są obowiązujące stawki: na 1 miesiąc – 15 zł (istniał już poprzednio), na 6 miesięcy (nowy) – 75 zł, na 12 miesięcy – 150 zł (nowy)

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Gminny Ośrodek Kultury wraz z parafią Bielsk i Urzędem Gminy rozstrzygnęli konkursy na największą i najpiękniejszą palmę wielkanocną. W pierwszej kategorii zwyciężyły Grażyna Czyżyk i Katarzyna Głowacka, natomiast w drugiej I miejsce zajęło KGW z Leszczyna Szlacheckiego.

Bodzanów

Urząd Gminy prowadzi co-roczną zbiórkę gruzu betonowego oraz kamienia polnego. Zebrany materiał po skruszeniu będzie przeznaczony do budowy kolejnych odcinków dróg na terenie gminy. Więcej informacji można uzyskać pod numerem 24-260-70-06 wew. 129.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował, że dostępne są terminy tzw. „mobilnej zbiórki” odpadów wielkogabarytowych i remontowo-budowlanych. Odpady te zostaną odebrane tylko od właścicieli nieruchomości, którzy złożyli odpowiednie wnioski o odbiór ww. odpadów do Urzędu Gminy w terminie do 28 lutego. Szczegółowy harmonogram odbioru można znaleźć na stronie www.brudzen.pl.

Bulkowo

Wójt zachęca do włączenia się do akcji zbiórki elektrośmieci dla Szkoły Podstawowej w Blichowie. Akcja trwa od 18 marca do 26 kwietnia. Dzięki udziałowi w projekcie „Wszystkie dzieci zbierają elektrośmieci”, w zamian za przyniesiony zużyty sprzęt elektroniczny i elektryczny szkoła otrzyma bon, który wykorzysta na nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego lub materiałów biurowych.

Drobin

Z uwagi na aktualną sytuację epidemiczną Urząd Miasta i Gminy Drobin nie będzie prowadził bezpośredniej obsługi interesantów do piątku, 9 kwietnia. Sprawy związane z m.in. rejestracją stanu cywilnego czy dowodami osobistymi będą załatwione po wcześniejszym umówieniu wizyty. Szczegółowe informacje dotyczące pracy urzędu można znaleźć na stronie www.drobin.pl.

Gąbin

Trwają prace przy modernizacji SUW Kępina. Zadanie polega na budowie nowej hali technologicznej, w której zlokalizowany będzie dwustopniowy system uzdatniania wody przeznaczonej dla mieszkańców miasta i gminy. Prace budowlane realizuje firma Instalcompact sp. z o.o. z Tarnowa Podgórnego za kwotę ok. 3,5 mln zł.

Gostynin

W Gminnym Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy Gostynin w Białem odbyło się rozstrzygnięcie dwóch konkursów świątecznych: na Tradycyjną Palmę Wielkanocną oraz Rodzinną Pisanek Wielkanocną. W pierwszym z nich zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich w Sierakówku, natomiast w drugim rodzina Brodów z Solca.

Gozdowo

Wyjątkową, bo mierzącą prawie 4 metry palmę, wykonały panie z KGW w Rękawczynie. Zwyczaj tworzenia tych wyjątkowych elementów świątecznych kultywowany jest tu od lat.

Spacerkiem po gminach

Kutno

Prezydent Zbigniew Burzyński przyznał nagrody i wyróżnienia trenerom, sportowcom oraz drużynom za wysokie wyniki sportowe i osiągnięcia w działalności sportowej. Do sportowców po raz kolejny powędrowały nagrody rzeczowe oraz finansowe.

Łąck

Gminny Zakład Komunalny poinformował o obowiązku przekazania deklaracji o wymianie bądź instalacji źródła ciepła. Druk deklaracji o wymianie bądź instalacji źródła ciepła znajduje się w BIP-ie – www.uglack.bip.org.pl. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.gzklack.pl.

Mała Wieś

Z uwagi na sytuację epidemiczną do piątku, 9 kwietnia Urząd Gminy będzie działał w ograniczonym zakresie. Interesanci proszeni są o załatwianie spraw mailowo, za pośrednictwem ePUAP lub urny umieszczonej przed urzędem. Szczegółowe informacje dotyczące pracy urzędu można znaleźć na stronie www.malawies.pl.

Mochowo

Rozpoczęła się przebudowa drogi gminnej nr 370250W w Mochowie (ul. Strażackiej). Inwestycja obejmuje wykonanie nawierzchni asfaltowej na odcinku o długości ok. 1,2 km wraz z chodnikami i zjazdami do posesji oraz pól. Koszt to ponad 608 tys. zł. Prace mają potrwać do końca kwietnia.

Nowy Duninów

Mieszkańcy gminy kolejny raz połączyli siły, aby zorganizować pomoc dla chorego Miłosa i jego rodziców. Tym razem zorganizowali kiermasz wielkanocny przed kościołami w Nowym Duninowie i Soczewce. Do akcji przyłączyły się przedszkolaki i uczniowie ze szkoły w Soczewce oraz przedszkolaki z Ciachcina (gm. Bielsk).

Pacyna

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. zmianą Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz budżetu na 2021 r. Radni przyjęli również program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania ich bezdomności. Podczas posiedzenia wybrano również nowego przewodniczącego rady.

Radzanowo

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy działający w gminie Radzanowo podsumował ostatecznie wyniki kwesty i licytacji przeprowadzonych w ramach 29. Finału WOŚP. Rozliczenie zamknęło się kwotą 58 321,42 zł, co stanowi kolejny rekord w historii zbiórki na terenie gminy.

Rościszewo

Na marcowej sesji, radni jednogłośnie podjęli uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej powiatowi sierpeckiemu w formie dotacji celowej. W obradach uczestniczyło 9 radnych.

Sanniki

Urząd Miasta i Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Zadanie wykona firma PreZero Service Centrum Sp. z o.o. z Kutna.

Sierpc

Zakończył się remont garażu przy strażnicy OSP w Goleszynie. Całkowity koszt prac zrealizowanych w budynku wyniósł 31 458,00 zł, z czego 11 458,00 zł to wkład własny Gminy Sierpc. Dotacja celowa z budżetu województwa mazowieckiego stanowiła 20 000,00 zł.

Rusza druga edycja Budżetu Obywatelskiego Mazowsza

25 milionów na realizację inicjatyw mieszkańców

Miliony z budżetu Mazowsza, 231 zgłoszonych projektów, 38 tys. oddanych głosów – taki efekt przyniosła pierwsza edycja Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Właśnie rusza druga edycja. Mieszkańcy mają więc kolejną szansę na zgłaszanie swoich projektów. Mogą to zrobić do 30 kwietnia 2021 r.

Jak podkreślał podczas konferencji dotyczącej Budżetu Obywatelskiego Mazowsza marszałek Adam Struzik, pierwsza jego edycja okazała się ogromnym sukcesem mieszkańców, którzy bardzo aktywnie wzięli w niej udział, zarówno jako pomysłodawcy projektów, jak również jako głosujący. Marszałek nawiązał również do trudnej sytuacji epidemicznej, z jaką obecnie mamy do czynienia, która, jak podkreślał, nie może jednak wpływać na wykonywanie przez samorząd przypisanych mu zadań. – *Sytuacja jest trudna, ale to nie oznacza, że mamy przestać realizować nasze zadania, projekty, marzenia czy nasz wkład w rozwój naszego województwa. Budżet obywatelski to oddanie inicjatywy mieszkańcom. Poprzednia edycja pokazała nam, jak żywe jest zainteresowanie członków naszej wspólnoty taką formą bezpośred-*

niego wpływu na inwestycje i różnego rodzaju projekty. To właśnie udowodnili mieszkańcy poprzez zgłaszanie swoich inicjatyw oraz za pośrednictwem oddanych głosów – mówił marszałek Adam Struzik.

– *To oni najlepiej wiedzą, jakie inicjatywy chcieliby, aby zostały zrealizowane. Dzięki ich aktywności widzimy, które obszary najbardziej potrzebują wsparcia. Patrząc na poprzednią edycję, która również toczyła się w trakcie pandemii, dostrzegamy, jak duży nacisk mieszkańcy położyli na projekty zdrowotne. W sumie wybranych do realizacji zostało blisko 20 różnych zadań wpływających na poprawę diagnostyki. Dlatego również i w tym roku oddajemy w ręce Mazowszan 25 mln zł i czekamy, czym tym razem nas zaskoczą. Uważamy, że ma to głębszy sens. Zachęcam do aktywnego udziału – zaprasza marszałek Adam Struzik.*

Od 6 do 30 kwietnia mieszkańcy Mazowsza mogą zgłaszać projekty do drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Wachlarz zagadnień jest szeroki, od ochrony zdrowia, przez doposażanie placówek oświatowych, kulturalnych po tworzenie terenów zielonych czy prowadzenie szkoleń i warsztatów. Warto jednak pamiętać, że zgłaszane projekty muszą spełniać kilka warunków.

Przede wszystkim muszą dotyczyć zadań o charakterze wojewódzkim – np. profilaktyki, promocji i ochrony zdrowia, bezpieczeństwa publicznego, a także infrastruktury społecznej czy drogowej. Poza tym muszą być zgodne z przepisami prawa i dokumentami strategicznymi województwa. Proponowane inwestycje bądź przedsięwzięcia mogą być realizowane wyłącznie na nieruchomościach województwa, a termin ich realizacji nie może przekroczyć jednego roku budżetowego. Każdy zgłaszany projekt musi uzyskać poparcie minimum 50 mieszkańców województwa. Co ważne w tym roku podpisy poparcia pod projektami będzie można zbierać nie tylko na listach papierowych, ale także elektronicznie.

Projekty mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy Mazowsza bez ograniczeń wiekowych. Każdy może zarówno zgłosić, jak i poprzeć dowolną liczbę projektów. W imieniu osób małoletnich projekty składają ich przedstawiciele ustawowi.

Tak jak w poprzedniej edycji BOM, również i w tej można skorzystać z możliwości konsultowania projektu przed jego złożeniem. Każdy, kto chciałby z tej możliwości skorzystać, może przesłać wersję roboczą projektu na adres bom@mazovia.pl. Konsultacje to większa szansa na to, że zaprezentowany pomysł uzyska pozytywną ocenę i zostanie poddany pod głosowanie.

Z uwagi na trwającą sytuację epidemiologiczną najlepszym sposobem na złożenie projektu będzie droga elektroniczna (za pośrednictwem systemu informatycznego dostępnego z poziomu strony bom.mazovia.pl) lub pocztowa. Osoby, które nie mają dostępu do internetu, mogą również skorzystać z trzeciej opcji, którą jest złożenie projektu osobiście w siedzibie urzędu w Warszawie lub w jednej z delegatur – Radomiu, Siedlcach, Płocku, Ciechanowie, Ostrołęce, Piasecznie, Żyrardowie czy Wołominie.

Jak zauważa Sara Michalska, zastępca dyrektora departamentu organizacji w urzędzie marszałkowskim, w ubiegłym roku o tej porze mieliśmy nadzieję, że druga edycja BOM będzie przebiegała w normalnych warunkach. – *Liczyliśmy przede wszystkim na to, że będziemy mogli spotykać się z mieszkańcami i rozmawiać*

o projektach, o pomysłach. Niestety, znów przyszło nam działać „w trybie awaryjnym”. W tym roku chcemy zachęcić nową, dużą grupę projektodawców do pisania i składania projektów. Myślimy przede wszystkim o osobach z niepełnosprawnościami. Chcemy zachęcać ich do pisania projektów, pokazać, że można i że nie wymaga to dużego wysiłku. Chcemy, by dzięki BOM przestrzeń publiczna, na którą województwo ma wpływ (np. nasze instytucje kultury, szpitale, szkoły), stała się bardziej dostępna i otwarta na potrzeby tej grupy Mazowszan. Dlatego jedno ze spotkań informacyjnych poświęcimy właśnie temu tematowi – wyjaśnia Sara Michalska. – Oczywiście, nie oznacza to, że wszelkie inne projekty nie będą mile widziane. Wręcz przeciwnie. Naszą ambicją jest podwojenie liczby projektów poddawanych pod głosowanie i podwojenie liczby głosujących. Wierzę, że nam się to uda – mówi Sara Michalska.

Podobnie jak w poprzedniej edycji samorząd Mazowsza zaprasza mieszkańców do udziału w spotkaniach informacyjnych na temat BOM. Każde z nich będzie dotyczyło odrębnego zagadnienia. Z uwagi na sytuację epidemiczną spotkania będą miały formę online i odbędą się na Facebooku.

W ramach pierwszej edycji BOM wpłynęło 231 zgłoszeń, z czego 209 zostało poddanych pod głosowanie. Oddanych zostało 38 tys. głosów. Stan realizacji projektów z pierwszej edycji BOM można podglądać na mapie, dostępnej na stronie bom.mazovia.pl.

W przypadku projektów dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym i inżynierii ruchu – przeprowadzono wizje lokalne wszystkich miejsc, pozyskano mapy drogowe. Obecnie przygotowywana jest dokumentacja przetargowa. Ogłoszenie przetargów na realizację tych projektów planowane jest w drugim kwartale tego roku.

W przypadku pozostałych projektów pierwsze miesiące 2021 roku poświęcono na doprecyzowanie szczegółów ich realizacji z projektodawcami. Ogłoszono także konkursy na realizację projektów, które zostaną zlecone organizacjom pozarządowym. Podpisano również pierwsze umowy z wykonawcami.

(ek)

Harmonogram spotkań:

7 kwietnia, godz. 17.00 – Zmieniaj z nami Mazowsze na bardziej dostępne – spotkanie poświęcone projektom mającym na celu zwiększenie dostępności przestrzeni publicznej dla osób z niepełnosprawnościami;

8 kwietnia, godz. 17.00 – Uczniowie – Zmieniajcie z nami Mazowsze – spotkanie dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych;

13 kwietnia, godz. 17.00 – Zmieniaj z nami Mazowsze na bardziej bezpieczne – spotkanie poświęcone projektom z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym i inżynierii ruchu;

14 kwietnia, godz. 17.00 – Zmieniaj z nami Mazowsze na bardziej zielone – spotkanie poświęcone projektom z zakresu ekologii i ochrony przyrody.



Pyszności prosto z Liszyna

Koło Gospodyń Wiejskich w Liszynie (gm. Słupno) powstało w grudniu 2018 roku. Obecnie liczy 20 osób. Jego przewodniczącym jest Jarosław Śliwiński. Głównym celem organizacji jest kultywowanie lokalnych tradycji oraz integracja mieszkańców miejscowości.

głębiać więzi między mieszkańcami miejscowości. Temu służą nie tylko spotkania, ale także wspólne wyjazdy turystyczne. – W 2019 roku udało się nam zorganizować wycieczkę autokarową do Skansenu Wsi Mazowieckiej w Sierpcu oraz wspólne wyjście do teatru w Płocku – mówi przewodniczący koła Jarosław Śliwiński. – W normalnych czasach koło spotykało się kilka razy w tygo-



KGW „Miszewianki”

Członkowie koła swoimi działaniami starają się ożywić i uatrakcyjnić życie wsi. Robią to na wiele różnych sposobów. Niestety, na ich działalności i możliwościach aktywnej integracji odcisnęła swoje piętno pandemia koronawirusa. Mimo przeciwności starają się działać dalej i przygotowują plany na przyszłość.

Koło działa na różnych polach m.in. na polu kulinarnym i rękodzielniczym. Jego członkowie starają się również budować i po-

dnia, niestety podczas pandemii musiało się to zmienić – dodaje. I zapewnia, że niezależnie od częstotliwości spotkań, zawsze panuje na nich miła i przyjazna atmosfera.

Koło angażuje się również w wydarzenia lokalne i regionalne. Zajmuje się również rękodzielnictwem. Członkinie koła przygotowują m.in. wieńce dożynkowe oraz ozdoby choinkowe.

(ek)

Keks bakaliowy

Wykonanie

- Masło rozpuścić.
- Białka ubić na sztywno. Stopniowo dodawać do nich cukier.
- Mąkę i proszek połączyć, a następnie przesiać.
- Do piany dodawać na przemian mąkę i przestudzone masło.
- Dodać aromat, a następnie do masy wrzucić bakalie i wymieszać.
- Piec ok. 45 min. w temperaturze 160 stopni C (warto co jakiś czas zajrzeć do piekarnika, żeby sprawdzić, jaki jest stan ciasta).

Składniki

- 20 dkg masła
- 1 szkl. białek
- 3/4 szkl. cukru pudru
- 1 szkl. mąki
- 30 dkg bakalii
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- aromat (np. migdałowy lub pomarańczowy)

Żurek na zakwasie

Składniki

Zakwas

- 3-4 łyżki mąki żytniej (grubomielonej)
- 5 nieobranej ząbków czosnku
- 3 liście laurowe
- 5 ziaren ziela angielskiego
- 1/2 łyżeczki soli
- 500 ml zimnej wody
- kilka suszonych grzybów

Wykonanie

- Do wyparzonego słoika wrzucić wszystkie składniki. Zalewamy wodą i przykryć gazą. Odstawić w ciemne miejsce (w temperaturze pokojowej) na 4-5 dni. Codziennie mieszać. Przygotowany zakwas można wlać do zupy lub przechowywać (do dwóch tygodni) w lodówce.

- Przygotujemy wywar z białej, surowej kielbasy z dodatkiem warzyw i przypraw. Sparzoną kielbasę wyjmujemy i podsmażamy z niewielką ilością cebuli. Do wywaru dodajemy obrane i pokrojone w kostkę ziemniaki, a następnie kielbasę z cebulą. Na koniec wlewamy zakwas, dodajemy majeranek i doprawiamy, do smaku możemy dodać odrobinę śmietany. Podajemy w chlebkach lub w głębokim talerzu z kawałkiem jajka na twardo.

Na zupę

- surowa, biała kielbasa
- warzywa na wywar
- cebula
- przyprawy: sól, pieprz, majeranek
- ziemniaki
- śmietana (opcjonalnie)

Pieczeń z jajkiem

Składniki

- ok. 1-1,2 kg mięsa mielonego
- jajko
- pęczek natki pietruszki
- ok. 3 łyżek bułki tartej
- cebula
- 2 ząbki czosnku
- przyprawy: sól, pieprz, papryka, majeranek
- kwaśna śmietana (do posmarowania)
- 5-6 jajek ugotowanych na twardo
- woda

Wykonanie

- Natkę pietruszki umyć i posiekać.
- Mięso przełożyć do miski, cebulę zetrzeć na tarce, czosnek wycisnąć przez praskę lub drobno posiekać. Dodać do mięsa, dodać również jajko, bułkę tartą i trochę wody (ok. 1/4 szklanki), przyprawę i natkę. Wyrabiać dokładnie mięso z wszystkimi składnikami na zwartą masę.

- Formę nasmarować tłuszczem i obsypać bułką tartą.
- Na dnie ułożyć ok. 1-1,5 cm mięsa dobrze dociskając.
- Jajka obrać i ułożyć wzdłuż formy, dokładnie obłożyć mięsem. Górę pieczeni uformować w kopiec, zostawiając ok. 1 cm od brzegów formy.
- Piekarnik nagrzać do 180 stopni C, piec 45 minut, następnie wyjąć pieczeń i górę nasmarować grubo śmietaną. Piec jeszcze ok. 40 min.

Posadziłeś las ze wsparciem ARiMR?

Złóż wniosek o dwie premie

Od 15 marca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski o przyznanie premii pielęgnacyjnej i zalesieniowej w ramach poddziałania „Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych” finansowanego z PROW 2014-2020. Można je złożyć tylko za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus.

Premia pielęgnacyjna to zryczałtowana płatność, przyznawana co-

rocznie przez 5 lat, licząc od dnia złożenia wniosku o przyznanie pierwszej premii pielęgnacyjnej do gruntów, na których dokonano zalesienia. Jej wysokość waha się od 794 zł/ha do 1 628 zł/ha i zależy m.in. od ukształtowania terenu, jego podatności na erozję czy zastosowanej formy ochrony upraw przez zwierzyń. Jeśli na zalesionym terenie zastosowano repelenty (środki odstraszające), można dodatkowo otrzymać kwotę 424 zł/ha.

Z kolei premia zalesieniowa przyznawana jest corocznie przez 12 lat, licząc od dnia złożenia wniosku

o przyznanie pierwszej premii zalesieniowej do gruntów, na których posadzono las, a które wcześniej wykorzystywano do prowadzenia działalności rolniczej. Wysokość premii zalesieniowej wynosi 1 215 zł/ha.

Beneficjentami obu premii mogą być wyłącznie rolnicy, którzy w latach 2015-2020: złożyli wniosek o przyznanie wsparcia na zalesienie, otrzymali postanowienie o spełnieniu warunków do uzyskania pomocy, wykonali zalesienie oraz złożyli oświadczenie o wykonaniu zalesienia zgodnie z wymogami planu

zalesienia wraz z potwierdzeniem złożonym przez nadleśniczego.

Wnioski co do zasady należy złożyć do 15 maja, ale ponieważ ten dzień wypada w sobotę, będzie to można zrobić (bez żadnych sankcji finansowych) jeszcze do 17 maja. ARiMR będzie przyjmowała wnioski także w ciągu 25 dni po upływie tego terminu, czyli do 11 czerwca 2021 r., jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia przyznana premia będzie pomniejszona o 1 proc. Więcej informacji na stronie: www.arimr.gov.pl i pod numerem bezpłatnej infolinii: 800 38 00 84.

(opr. (ek))

Spacerkiem po gminach

Słubice

16 par małżeńskich z terenu gminy Słubice świętowało jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Z uwagi na sytuację epidemiczną i obowiązujące obostrzenia, uroczystość została zorganizowana inaczej niż w latach ubiegłych - każda para świętowała bowiem jubileusz indywidualnie.

Słupno

W celu sprawnego i wygodnego zarządzania rachunkami za wodę i ścieki Urząd Gminy uruchomił dla mieszkańców portal e-BOK. Korzystanie z niego jest bezpłatne i przeznaczone dla wszystkich odbiorców usług wodno-kanalizacyjnych świadczonych przez gminę. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slupno.eu/e-bok-woda/.

Stara Biała

Na niebezpiecznym skrzyżowaniu w Białej, zarządca drogi, czyli Zarząd Dróg Powiatowych w Płocku, ustawił dwa świetlne znaki „Stop” zasilane energią słoneczną. Mają one na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa użytkowników dróg. Przypominamy, że w planach powiatu płockiego jest zbudowanie w tym miejscu ronda.

Staroźreby

Wójt ogłosił II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych w Staroźrebach. Przetarg odbędzie się 28 kwietnia o godz. 9.00 w sali nr 12 Urzędu Gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.starozeby.pl.

Szczawin Kościelny

W związku z wzrastającymi kosztami utrzymania dróg gminnych nieutwardzonych kruszywem - Urząd Gminy poinformował, że przyjmie nieodpłatnie kamień polny z przeznaczeniem na utwardzenie nawierzchni dróg. Zainteresowane osoby proszone są o kontakt pod nr tel.: 500-821-733.

Szczutowo

Radni zdecydowali, że w tym sezonie będzie także funkcjonowało miejsce okazjonalnie wyznaczane do kąpieli w Szczutowie przy „Ośrodku Wypoczynkowym Plaża”.

Wyszogród

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy i Miasta radni zajęli się m.in. strategią rozwiązywania problemów społecznych oraz programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Radni przyjęli również plan nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz opiekunami dziennymi.

Zawidz

Radni zatwierdzili program opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie gminy. Program będzie realizowany z budżetu gminy. Na ten cel zabezpieczono kwotę 8 tys. zł.

Zychlin

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na budowę sieci wodociągowej w ulicy Głowackiego w Zychlinie. Zadanie wykona Instal-Global Tomasz Stępczyński z Wyszyny.

(ek), rad

„Tygodnik Płocki” o najważniejsze problemy gminy pyta kandydatów na burmistrza

Wybory samorządowe w gminie Drobin

Już za kilka tygodni, bo w niedzielę, 9 maja mieszkańcy Miasta i Gminy Drobin po raz kolejny udadzą się do urn wyborczych, aby wybrać swojego burmistrza. Przedterminowe wybory mają związek z tragiczną śmiercią Andrzeja Samoraja, który zginął w czerwcu 2020 r. oraz unieważnieniem przez sąd wyborów, które odbyły się we wrześniu zeszłego roku. W szranki wyborcze po raz kolejny stanęło dwóch kandydatów – Grzegorz Szykulski (PiS) oraz Krzysztof Wielc (PSL). Na niewiele ponad miesiąc przed głosowaniem pytamy kandydatów o najważniejsze problemy gminy oraz ich wizję rozwoju Miasta i Gminy Drobin. Obydwaj kandydaci odpowiedzieli na takiej same pytania. Wszystko po to, aby ułatwić wyborcom porównanie wizji obu kandydatów. Bo to przecież właśnie oni zdecydują o tym, kto zostanie nowym burmistrzem Miasta i Gminy Drobin.



Rozmowa z Krzysztofem Wielcem – kandydatem na burmistrza Miasta i Gminy Drobin

Probstwie, w którym znajdowałby się ośrodek zdrowia, biblioteka oraz świetlica. Chciałbym zagospodarować również teren wokół przedszkola, planuję tam budowę placu zabaw dla dzieci. Takie miejsca powstać także w Drobinie.

Zasadniczym zagadnieniem jest poprawa infrastruktury w zakresie dróg gminnych. W Drobinie wybuduję ulicę Spółdzielczą oraz Zalecką. Bardzo dużo inwestycji drogowych jest do wykonania w miejscowościach wiejskich. Zapewnienie mieszkańcom gminy najlepszej jakości dróg lokalnych to mój cel! Na realizację polityki infrastrukturalnej planuję pozyskać środki zewnętrzne krajowe i unijne oraz za zgodą mieszkańców środki z funduszy sołeckich.

Miasto Drobin leży przy dwóch ważnych szlakach komunikacyjnych, co jest istotnym czynnikiem dla jego rozwoju. W związku z tym będę prowadził politykę zachęcającą do otwierania działalności gospodarczej na tych terenach.

Bardzo dużą wagę przykładam do zapewnienia mieszkańcom zabezpieczenia przeciwpożarowego. W okresie ostatnich pięciu lat zrealizowałem wiele inwestycji! Udało mi się pozyskać nowe samochody ratowniczo-gaśnicze dla OSP Drobin oraz OSP Łęg Probstwo. Pozyskałem z WSPRITS w Płocku karetki, które po karosacji zostały przekazane dla lokalnych jednostek OSP. Zostało jeszcze dużo do zrobienia w zakresie bazy lokalowej. W związku z tym zaplanowane są do remontu remizy OSP w Rogotowsku, Nagórkach Dobrskich, Maliszewku oraz świetlice w Brzechowie i Siemieniu przy wykorzystaniu środków w ramach dotacji z Urzędu Marszałkowskiego.

Kolejnym ważnym dla mnie tematem jest sprzedaż działek z bonifikatą dla młodych mieszkańców, które znajdują się przy ul. Zaleskiej. Jest to bodziec zachęcający młodych mieszkańców do zamieszkiwania na naszym terenie.

Kończąc odpowiedź na to pytanie, chcę zaznaczyć, że bardzo ważną inwestycją jest przebudowa targowiska miejskiego. Zostanie ona wykonana w 2021 roku przy wsparciu środków z Urzędu Marszałkowskiego. Kwota dofinansowania to ponad 900 tys. zł.

Jak zachęciłby pan mieszkańców do tego, aby podczas majowych wyborów oddali głos właśnie na pana?

Wybory samorządowe charakteryzują się tym, że głosujemy na człowieka, a nie barwy polityczne. Na człowieka, który jest stały i zawsze dostępny oraz zna problemy i wczuwa się w ich rozwiązywanie. Staram się zawsze, nawet w najbardziej burzliwych dyskusjach zachować spokój. Jestem osobą skromną, tolerancyjną i wymagającą, zarówno od siebie, jak i innych. Bez tej cechy trudno być skutecznym. Pracuję w samorządzie gminnym od ponad 30 lat i bardzo dobrze znam całą gminę oraz jej mieszkańców. W ciągu tego okresu posiadam odpowiednią wiedzę, na co złożyły się lata pracy. Znam od przysłowiowej „podszewki” problemy naszej gminy i oczekiwania mieszkańców.

Moja kandydatura nie ma związku z realizacją politycznych nakazów, czy też próbą zaspokojenia własnych ambicji. Od ponad trzydziestu lat mam bezpośredni kontakt z ludźmi. Staram się pomagać mieszkańcom w rozwiązywaniu problemów poprzez pracę zawodową i społeczną. Dotychczasowe moje działania były realizowane zawsze po cichu, bez blasku fleszy, w wielkiej skromności. Dlatego, by móc kontynuować ten najlepszy czas dla Miasta i Gminy Drobin, niezbędny jest dobry, kompetentny burmistrz. Uważam, że jestem gwarantem kolejnych inwestycji oraz dalszego rozwoju Miasta i Gminy Drobin.

Dziękuję za rozmowę.
(ek)

Rozmowa z Grzegorzem Szykulskim – kandydatem na burmistrza Miasta i Gminy Drobin

Jakie problemy czy zagadnienia dotyczące Miasta i Gminy Drobin uważa pan za najbardziej palące i priorytetowe do rozwiązania w najbliższych latach?

Pełniąc funkcję burmistrza Miasta i Gminy Drobin oraz mieszkając tutaj od urodzenia, gdzie również wychowały się moje dzieci, mogę stwierdzić, iż bardzo dobrze znam większość zagadnień, którymi należy się zająć i w jakiej kolejności. Priorytety określa mój program wyborczy, identyfikujący właśnie najważniejsze kwestie, o które powinien zadbać dobry gospodarz gminy. A poprzez codzienne, osobiste relacje z mieszkańcami gminy, dowiaduję się o ich problemach, potrzebach i wszelkich sprawach, którymi należy się zająć, a które często wymagają zainteresowania i pilnego załatwienia.

Najważniejszą kwestią jest doprowadzenie do gminy gazu ziemnego, aby poprawić standard życia mieszkańców oraz konkurencyjność dla lokalnych firm. W tym obszarze już dużo się dzieje – liczne i owocne spotkania z Polską Spółką Gazownictwa dają gwarancję, iż sieć gazociągowa zostanie poprowadzona od strony Staroźreb i będzie przebiegać przez Bromierz, Wrogocin, Setropie, Kładki, Świerczynek.

Kolejną ważną kwestią jest obniżenie opłat za odbiór odpadów – zamierzam to zrealizować dzięki rozpoczętej już inwestycji stworzenia Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Padlewskiego w Drobinie.

Podczas rozmów z mieszkańcami wielu z nich zgłaszało mi potrzebę zniesienia podatku lokalnego wprowadzonego przez Radę Miejską, jakim jest podatek od budynków mieszkalnych – tym również się zajmę.

Infrastruktura komunikacyjna ma wpływ na wiele obszarów naszego życia – poprawia jakość życia, dostęp do udogodnień – dlatego uważam, iż ważnym są modernizacje ulic i dróg w Drobinie, ale szczególnie istotne jest powstanie dróg asfaltowych w każdym sołectwie. Wielokrotnie byłem świadkiem, gdy mieszkańcy i ich dzieci w mokre dni w drodze do szkoły musieli „przedzierać” się przez błotniste drogi – potrzebna jest wyrównanie standardu życia w lokalnej społeczności.

Jeżeli zostanie pan wybrany przez mieszkańców na burmistrza, to jakie będą najważniejsze kierunki prowadzonej przez pana polityki? Czym chciałby pan się zająć w pierwszej kolejności?

Od lipca 2020 r. pełnię funkcję burmistrza i od tego czasu powoli wdrażam pewien szczytny plan, mający na celu zaktualizowanie środowiska młodzieży i dzieci, seniorów, stowarzyszeń, kół gospodyń oraz pozostałych społecznych grup na terenie gminy Drobin. Ważne są również dla mnie akcje ekologiczne, ochrona środowiska naturalnego. Priorytetem jest zaangażowanie społeczeństwa w rekreację, kulturę i sport.



Przed objęciem funkcji burmistrza zarządzałem placówką KRUS, dlatego tematy rolnictwa i dotacji są dla mnie zrozumiałe i bliskie. Zdobyte na tym gruncie doświadczenia chcę kontynuować na rzecz rolników i ich rodzin z naszego obszaru.

Jak zachęciłby pan mieszkańców do tego, aby podczas majowych wyborów oddali głos właśnie na pana?

Zachęciłbym przede wszystkim listą efektów, jakie przyniosły moje dotychczasowe działania od zeszłego roku, gdy pełniłem funkcję burmistrza. Gdy zsumujemy wszystkie dofinansowania – pozyskałem dla budżetu gminy i jej mieszkańców ponad 5,1 mln zł na inwestycje takie jak: targowisko, remonty dróg i ulic, wspomniany już PSZOK, termomodernizację budynków OSP oraz wsparcie społeczności lokalnej w działaniach sportowych oraz kulturalnych. Nie sądziłem nawet, że w tak krótkim czasie uda mi się uzyskać tak imponującą kwotę. Niemniej, współpraca z organami władzy państwowej, samorządowej czy innymi instytucjami i podmiotami, jest na tyle owocna, że śmiało mogę powiedzieć, iż chyba zaczynam się dopiero rozkręcać na rzecz gminy.

Wiele jeszcze przed nami. Wiele dobrych pomysłów i pilnych inwestycji jest do zrealizowania. Na to potrzeba wsparcia finansowego, bo dysponując wyłącznie budżetem gminnym nie moglibyśmy sobie na wiele pozwolić. A ja planuję zmieniać oblicze gminy Drobin na tyle, aby było to w ciągu kilku lat mocno odczuwalne i na korzyść mieszkańców. Myślę, że pozyskana łączna kwota środków oraz lista zrealizowanych projektów na rzecz Miasta i Gminy Drobin najlepiej i konkretniej zarekomendują moją kandydaturę. 5 mln w kilka miesięcy, proszę pomyśleć co zrobimy w kilka lat.

Ponadto moje wykształcenie, doświadczenie zawodowe odpowiadają wymaganiom stawianym przez Urząd Burmistrza. Ukończyłem studia w Wyższej Szkole Gospodarowania Nieruchomościami w Warszawie, gdzie zdobyłem tytuł magistra ekonomii, podyplomowe studia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie na kierunku Rachunkowości Zarządczej i Kontrolingu. Praca zawodowa na poprzednich stanowiskach pozwoliła mi zdobyć cenne doświadczenie, które wykorzystuję do sprawnego zarządzania gminą Drobin.

Dziękuję za rozmowę.
(ek)

Zadbajmy o czystość na ścieżkach rowerowych

Uwaga na szkła i śmieci

W Płocku mamy wiele kilometrów ścieżek rowerowych, usytuowanych zwykle przy chodnikach i bardzo różnie traktowanych przez przechodniów oraz osoby czekające na przjazd autobusów na przystankach. Choć nie można narzekać na brak koszy, to jednak wiele osób ma poważne problemy, by odpady umieścić w pojemnikach specjalnie po to ustawionych.

Otrzymaliśmy informację od czytelnika, który jest stałym użytkownikiem ścieżek rowerowych, zwłaszcza na osiedlu Podolszyce Południe. – *Może należałoby zlecić odpowiedniej firmie, aby ta uprzątnęła dokładnie, choćby na naszych Podolszyczach, wszystkie ścieżki. Chodzi o to, żeby specjalnym sprzętem ze szczotami obrotowymi, przejechać po ścieżkach. To powinno przynieść efekt – zachęca.*

Nasz czytelnik zdaje sobie sprawę, że czysto będzie tylko do czasu, kiedy kolejny pijący alkohol na przystanku nie rozbije złościwie następnej pustej piersiówki. Wielu z nich robi to jego zdaniem specjalnie na rowerowej ścieżce.

I opowiada, co zobaczył na własne oczy na Podolszyczach Południe właśnie. – *Setki szkieł z potłuczonych butelek leży na ścieżkach. Jest tego mnóstwo i nie sposób ich ominąć. Jako zapalony rowerzysta z wielkim doświadczeniem robiący rocznie wiele tysięcy kilometrów jestem przerażony bezmyślnością tych ludzi – opowiada twierdząc,*



D. Ossowski

Tym razem ścieżka posprzątana. Ale nie zawsze bywa tak czysto...

że w ubiegłym roku, w maju, sam złapał 14 razy dętkę. – *Teraz mam antyprzebiciowe, ale muszę dodać, że kilka dni temu, w Liszynie też naprawiałem dętkę, właśnie tę antyprzebiciową – twierdzi czytelnik.*

Poprosiliśmy o wyjaśnienia w Urzędzie Miasta Płocka. Hubert Woźniak z Zespołu prasowego wyjaśnił, że na początku marca tego roku wszystkie ścieżki rowerowe oraz chodniki zostały oczyszczone z pozimowego piasku oraz innych zalegających nieczystości.

– *Jednak obiekty te są systematycznie zaśmiecanie. Najbardziej niebezpieczna sytuacja występuje, jak mieszkaniec miasta słusznie zauważył, wtedy, kiedy ktoś rozbija na nich butelki. Niestety aktualnie obserwujemy i usuwamy bardzo dużą ilość butelek, tzw. „małpek”, porzucanych na różnych naszych terenach – potwierdza nasze informacje.*

Jak można się spodziewać, firmy sprzątające starają się reagować interwencyjnie na każde zgłoszenie i już do Świąt Wielka-

nocnych zostały ponownie zamiecione ścieżki rowerowe usytuowane przy al. Jana Pawła II, Armii Krajowej, Nowickiego, Gościniec oraz ks. Niedzielaka. Ponadto zostanie oczyszczona ścieżka rowerowa na moście Solidarności.

– *Aktualnie trwa intensywne pozimowe oczyszczanie miasta, dlatego występuje kumulacja wykonywanych prac. W pierwszej kolejności czyszczone są pasy przykrawężnikowe jezdni ulic. W to pozimowe oczyszczanie jest zaangażowane w ok. 60 proc. naszych*

sił. Ale nie zapominamy o usuwaniu również śmieci – wyjaśnia Hubert Woźniak.

Dodaje też, że systematycznie wykonywane są prace polegające na: zamykaniu przystanków autobusowych, opróżnianiu śmietniczek, zbieraniu nieczystości w pasach drogowych oraz w parkach, na placach i zieleńcach.

Po świątach Wielkanocnych planowane są dalsze prace porządkowe takie jak np.: umycie śmietniczek oraz wiat autobusowych czy zmywanie nawierzchni poliuretanowych placów zabaw i boisk.

– *Słowem: pracujemy intensywnie nad utrzymaniem czystości i często bywa, że osoby porównujące nas z innymi miastami chwalią stan czystości w Płocku. Ale najwięcej zależy od samych mieszkańców. Dam jeszcze przykład z innego osiedla: Starego Miasta. Ekipa kilku osób zaczyna tu sprzątanie o godz. 6.00 rano. Opróżniają kosze na odpady i zamykają. Od Starego Rynku przesuwają się w kierunku ul. Tumskiej i Nowego Rynku, gdzie powinni być ok. godz. 9.00. Zdarza się, że w tym czasie - np. o godz. 8.00 ktoś wyprowadzi psa na ul. Grodzką, zanieczyści ją i nie posprząta. I efektu pracy tej ekipy już nie ma. Zawsze apelujemy: sami zachowajmy czystość wokół nas, a będziemy mieszkaw w naprawdę czystym mieście – prosi H. Woźniak.*

Może warto zwracać większą uwagę na zachowania ludzi, przypominanie im, że stoją kosze na śmieci, że należy sprzątać po psie. To najlepszy, choć najtrudniejszy sposób, by utrzymać czystość w mieście.

Jol.

Trawnik przy zbiegu Mickiewicza i Chopina

Wysypisko śmieci

Bardzo chcielibyśmy, żeby nasze miasto było piękne, czyste, odnowione i w wielu miejscach widać, że tak właśnie jest. Ale są takie tereny, które cieszą się wyjątkowym zainteresowaniem tych osób, którym nie zależy, żeby nie walały się puste butelki, reklamówki, opakowania po chipsach. Jednym z takich miejsc jest trawnik przy zbiegu Mickiewicza i Chopina, o którym piszemy przynajmniej raz czy dwa razy do roku.

Czytelniczka, pani Dorota napisała do nas list. – *Z przyjemnością obejrzałam waszą relację o wielkanocnej dekoracji na Starym Rynku. Szkoda, że w innych rejonach miasta nie jest tak pięknie. Wystarczy popatrzeć na trawnik przy sklepie Tesco, róg Mickiewicza i Chopina. Istne wysypisko śmieci, które wiatr roznosi na całą okolicę – opisuje.*

I dodaje, że telefony do Straży Miejskiej nic nie dały. – *Zero reakcji. Zastanawiam się, gdzie ci strażnicy mają oczy i od czego są, skoro nie potrafią zmusić właściciela do uporządkowania terenu. Problem bowiem się powtarza i trwa od lat –*

potwierdza również nasze spostrzeżenia.

Nie da się ukryć, że to miejsce, jak sama pisze, to raczej wątpliwa wizytówka naszego miasta. – *A przecież tu jest dworzec, przyjeżdżają ludzie. Widok nie należy do estetycznych, a nie grzeszący kulturą osobistą bywalcy sklepu Tesco, bez troski powiększają to śmieciowisko wyrzucając papiery, pudła, opakowania. Może wy, dziennikarze naszego lokalnego pisma, nie pozostaniecie obojętni i pomożecie w tej sprawie. Śmieci jest coraz więcej i na całym obszarze. Nie wiem już do kogo się zwrócić – prosi o pomoc pani Dorota.*

Zgodnie z Rozdziałem 2. paragraf 5, pkt 1 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Płocka, właściciele nieruchomości zobowiązani są do utrzymania porządku, czystości oraz należytego stanu sanitarno – higienicznego i estetycznego nieruchomości.

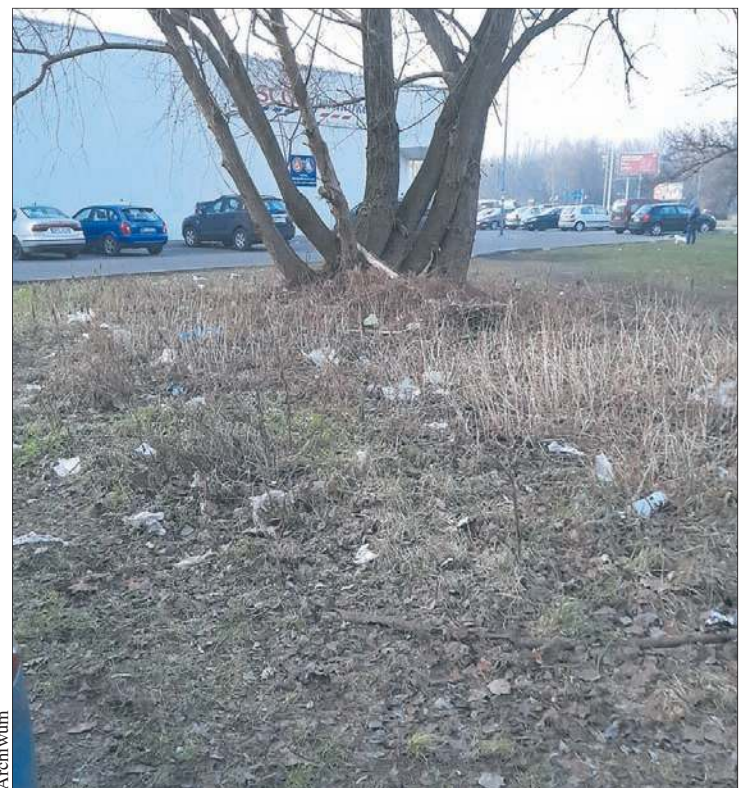
Już po tym punkcie regulaminu widać wyraźnie, że właściciel działki u zbiegu ulic Mickiewicza i Chopina, ze swojego obowiązku się nie wywiązuje. Doskonale o tym wiedzą także strażnicy miejscy.

– *Nie jest prawdą, co pisze czytelniczka, na temat braku reakcji Straży Miejskiej odnośnie do śmieci przy sklepie Tesco, róg Mickiewicza i Chopina. Dzielnicowa SM*

już dawno dotarła do właściciela terenu i wydała mu polecenie jego uprzątnięcia, co powinno nastąpić do 30 marca 2021 roku. Po tym terminie nastąpi rekontrola i najprawdopodobniej skierujemy przeciwko właścicielowi wniosek do Sądu o jego ukaranie. Co niestety wcale nie oznacza, że on ten teren zaraz posprząta – wyjaśnia działania SM rzeczniczka Jolanta Głowacka.

I przewiduje, że zgodnie z przepisami znów Straż będzie musiała skontaktować się z właścicielem terenu i znów wydać mu termin uprzątnięcia tych śmieci. – *W takich przypadkach nie ma drogi na skróty. Zgadza się ze stwierdzeniem, że wygląda to nieestetycznie. Ale trzeba również przyznać rację właścicielowi terenu. To nie on naśmiecił, tylko ludzie. A to właściciel terenu musi ponosić dodatkowe koszty jego uprzątnięcia – potwierdza J. Głowacka*

Dodaje także, że wbrew zarzutom czytelniczki, Straż Miejska ma dobry „wzrok” i reaguje na każde zgłoszenie. – *Tylko nas obowiązują określone procedury, które dla przeciętnego mieszkańca, tak jak dla tej pani, która napisała do waszej redakcji e-maila, mogą wydać się „śmieszne, błahy”, dla nas są niezbędne i konieczne do zgodnego z prawem wykonania czynności*



Archiwum

slużbowych. Może zamiast zarzucać Straży Miejskiej opieszałość w działaniach, zastanowimy się wspólnie razem z autorką e-maila nad pytaniem, dlaczego ludzie śmieci i jak ich przekonać, żeby tego nie robili – kończy rzeczniczka.

Trudno powiedzieć, jakie plany względem tej działki ma jej właściciel. Czy chce ją ogrodzić, czy zostawić tak, jak jest teraz. Niestety trawnik jest blisko marketu spożywczego, co wykorzystują osoby kupu-

jące w sklepie i chcące natychmiast spożyć swoje zakupy.

Na pewno w tej sytuacji nie wystarczy postawić tabliczkę „chronić zieleni”, „nie deptać trawnika” czy podobnej treści. Nie wystarczy także postawienie koszy czy pojemników na śmieci. Wynika z tego, że dopóki działka nie zostanie zagospodarowana, podobne teksty będą się ukazywać regularnie raz lub nawet dwa razy do roku.

Jol.

Zdecydowana większość rozlicza się elektronicznie

Trwa akcja składania zeznań podatkowych

Akcja składania rocznych rozliczeń podatkowych w pełni. Urząd Skarbowy przypomina o ważnych terminach, możliwości umówienia wizyty w skarbowce. Jak wynika z danych płockiej skarbowki zdecydowana większość dotychczas złożonych zeznań wpłynęła elektronicznie.

Karol Zywer, Naczelnik Urzędu Skarbowego w Płocku informuje, że według posiadanych przez Urząd Skarbowy w Płocku danych, na 3.03.2021 r., podatnicy preferują elektroniczną formę składania dokumentów. – *Do urzędu wpłynęło elektronicznie ponad 80% deklaracji PIT-36, prawie 94% deklaracji PIT-37 oraz prawie 95% deklaracji PIT-38* – informuje Karol Zywer i zachęca do korzystania właśnie z tej formy rozliczania się. I wyjaśnia, że dostęp do usługi Twój e-

PIT możliwy jest wyłącznie przez serwis: e-Urząd Skarbowy (e-US), dostępny na stronie: www.podatki.gov.pl. Twój e-PIT to przygotowane przez urząd skarbowy roczne rozliczenie podatnika.

Naczelnik przypomina, że każdy podatnik ma swój e-PIT na e-Urząd Skarbowy. Do 30 kwietnia 2021 r. można zaakceptować zeznanie bez zmian i pobrać Urzędowe Poświadczenie Odbioru (UPO). Można zmienić przygotowane zeznanie (np. zmienić sposób rozliczenia, dodać inne dane - odliczenia darowizny, w tym darowizny przekazane na przeciwdziałanie COVID-19, wydatki na cele rehabilitacyjne, wpłaty na indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego - IKZE). Tu należy pamiętać o zaakceptowaniu zmienionego zeznania i pobraniu UPO. Podatnik może również odrzucić zeznanie i rozliczyć się samodzielnie w formie innej niż usługa Twój e-PIT. Wówczas proponowane przez urząd ze-

znanie nie będzie brane pod uwagę. – *Można także nie zrobić nic, wówczas 30 kwietnia zeznanie PIT-37 lub PIT-38 zostanie uznane za złożone* – wyjaśnia Karol Zywer.

Akcja składania zeznań PIT za 2020 rok trwa do 30 kwietnia. Podatnicy, którzy wybrali elektroniczną formę złożenia dokumentów mogą liczyć na szybszy zwrot nadpłaty podatku. Wówczas termin zwrotu nadpłaty trwa do 45. dni. Natomiast w przypadku zeznań papierowych termin zwrotu wynosi do 3. miesięcy.

W usłudze Twój e-PIT podatnicy, którym z rozliczenia PIT wyniknie podatek do zapłaty, będą mieli wskazany swój mikrorachunek podatkowy tak, by wygodnie dokonać płatności online.

Podatnicy mogą także zostawić dokument w urnie (bez potwierdzenia odbioru) lub otrzymać potwierdzenie na swojej kopii w punkcie podawczym.

rad

Na wsparcie rodzin adopcyjnych i zastępczych

900 tys. złotych zł z Mazowsza

Dostęp do specjalistycznego poradnictwa rodzinnego oraz wzmocnienie terapeutyczne dzieci i dorosłych w rodzinach adopcyjnych i zastępczych – to główne inicjatywy, które organizacje pozarządowe mogą zrealizować dzięki przyznanym dotacjom z budżetu Mazowsza. Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej ogłosiło otwarty konkurs ofert.

Według danych Urzędu Statystycznego w Warszawie, w województwie mazowieckim w końcu 2019 r. opiekę nad dziećmi sprawowało 4047 rodzin zastępczych i 59 rodzinnych domów dziecka, w których przebywało 5 872 dzieci. W systemie wsparcia rodzin i pieczy zastępczej znajdują się

też placówki wsparcia dziennego, których zajęcia są nieodpłatne i dobrowolne. Wspomagają one rodziny w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, organizują dzieciom czas wolny, wspierając je w radzeniu sobie z trudnościami szkolnymi czy zaburzeniami zachowania. Nieoceniona jest więc każda pomoc, która pozwoli rodzicom adopcyjnym i osobom działającym w pieczy zastępczej zwiększyć ich kompetencje.

Właśnie w tym celu Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej (MCPS) ogłosiło konkurs ofert dla organizacji pozarządowych prowadzących działalność w obszarze wspierania rodzin. Dzięki kwocie 900 tys. zł organizacje będą mogły podjąć się realizacji różnych inicjatyw związanych z umożliwieniem rodzinom adopcyjnym i zastępczym dostępu do specjali-

stycznego poradnictwa rodzinnego, zapewnieniem im diagnozy pedagogiczno-psychologicznej oraz wzmocnieniem terapeutycznym dzieci i dorosłych przez specjalistów, diagnostów i terapeutów. Wszystko z uwzględnieniem specyfiki rodzin adopcyjnych i rodzin zastępczych.

– *Najczęstszymi przyczynami umieszczenia dzieci w pieczy zastępczej w 2019 r. w województwie mazowieckim były m.in. uzależnienia rodziców, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych oraz pójście do więzienia. Problem nie znika, dlatego tak ważne jest wsparcie rodzin adopcyjnych i zastępczych, które podjęły się działalności opiekuńczej. Na tę inicjatywę z budżetu Mazowsza przeznaczyliśmy 900 tys. złotych. Pieniądże te umożliwią bezpłatny dostęp do specjalistycznego poradnictwa rodzinnego* – mówi Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Takie wsparcie zaplanowane jest na trzy lata. Ma być zorganizowane w formie poradni lub mobilnego punktu konsultacyjnego.

– *Nie zapominajmy o niszczącym wpływie obecnej pandemii. Niektóre usługi społeczne trudno jest zastąpić ich formami zdalnymi. To przede wszystkim dotyczy pracy socjalnej czy pracy w rodzinach, które w pewnych środowiskach nie mogą być świadczone telefonicznie lub w postaci wideokonferencji, gdyż w domach nie ma przestrzeni fizycznej ani społecznej do rozmowy o problemach. Poza tym wsparcia, które zminimalizuje traumę pandemii, potrzebują i będą potrzebować nie tylko podopieczni, ale również rodzice czy w przypadku pieczy zastępczej opiekunowie* – tłumaczy Mariusz Budziszewski, zastępca dyrektora MCPS ds. profilaktyki uzależnień i wspierania rodziny.

Oferty można składać do 13 kwietnia 2021 roku

opr. (t)

Koncern nabył 100% udziałów

Spółka OTP w PKN ORLEN

PKN ORLEN nabył 100 proc. udziałów spółki transportowej OTP, największego przewoźnika drogowego paliw płynnych w Polsce. Transakcja ma w założeniu umożliwić optymalizację procesów logistycznych.

Przejęcie doświadczonego podmiotu z wysokimi kompetencjami w obszarze przewozów drogowych poprzedziła wnikliwa analiza branży transportowej i zachodzących w niej zmian w ostatnich latach. Spółka OTP powstała na bazie akty-

wnych zasobów. Pozostałe 5 mln ton będzie obsługiwane przez przewoźników zewnętrznych. Będą to głównie przewozy produktów chemicznych i petrochemicznych, zarówno krajowe, jak i międzynarodowe. Transport tych produktów ma inną specyfikę niż transport paliw, dlatego w tym segmencie PKN ORLEN będzie współpracował z podmiotami zewnętrznymi.

Rozbudowa własnych zasobów transportowych pozwoli na zachowanie pełnej kontroli nad produktem w całym łańcuchu logistycznym. Pozwoli też uzyskać wysoką elastyczność operacyjną w zależno-



PKN ORLEN

Zdjęcie archiwalne

wów ORLEN Transport, o którego sprzedaży do Grupy Trans Polonia zdecydowano w 2015 roku.

– *Inwestujemy w rozwój obszarów, które wzmocnią pozycję Grupy ORLEN i przełożą się na wzrost zysków w długiej perspektywie. Zakup spółki OTP oraz centralizacja kompetencji transportowych pozwoli na osiągnięcie oszczędności na poziomie nawet 25 milionów zł rocznie. Dlatego zdecydowaliśmy się na odzyskanie perspektywicznych aktywów transportowych, co do których decyzja o sprzedaży zapadła w 2015 r. Przyjęty kierunek rozwoju stwarza również przestrzeń do współpracy z polską branżą transportową. Centralne zarządzanie logistyką drogową wymaga bowiem dodatkowego zbudowania silnego i stabilnego portfolio firm zewnętrznych, które w sposób niezawodny i optymalny kosztowo będą uzupełniały przewozy dla Grupy ORLEN* – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Obecnie wolumen przewozów drogowych w Grupie ORLEN wynosi ok. 12 mln ton rocznie. Docelowo model procesów logistycznych w Grupie ORLEN zakłada dywersyfikację mocy transportowych i osiągnięcie optymalnego poziomu struktury floty własnej w stosunku do floty zewnętrznej. Zgodnie z przyjętą strategią, przewozy ok. 7 mln ton produktów, w tym benzyny, diesla, paliw JET i LPG będą realizowane z wykorzystaniem wła-

ści od sytuacji podaży-popytu na rynku. Budowa własnych kompetencji przewozowych ułatwi też politykę kadrową w tym obszarze. Obecnie branża transportowa napotyka trudności związane z deficytem kierowców autocystern na rynku pracy. Aż 40 proc. kierowców jest w wieku przedemerytalnym.

Przejęcie spółki OTP, jest pierwszym elementem długoterminowej strategii dla logistyki drogowej Grupy Kapitałowej ORLEN. Kolejnym krokiem będzie centralizacja procesów logistycznych w ramach Koncernu, która rozpocznie się w czerwcu 2021 r. i w pierwszym etapie obejmie paliwa tradycyjne, a później produkty chemiczne i petrochemiczne. Cały proces powinien zakończyć się do 2023 r.

OTP (dotychczas w Grupie Trans Polonia) jest jednym z największych w Polsce dostawców usług transportu drogowego. W 2019 r. spółka przewiozła prawie 6 mln m3 paliw, paliw lotniczych oraz LPG. Dysponuje nowoczesną flotą ponad 200 zestawów do przewozu towarów niebezpiecznych ADR klasy II i III. Zatrudnia blisko 700 pracowników, w tym ponad 550 kierowców. Przychody spółki w 2019 r. wyniosły 160,6 mln zł, EBITDA 36,1 mln zł, a zysk netto 13,3 mln zł. Przychody OTP generowane są głównie w oparciu o długoterminowe umowy z Grupą ORLEN i innymi koncernami paliwowymi.

opr. (t)

900 tys. zł

na wsparcie rodzin adopcyjnych i zastępczych

MCPS MAZOWIECKIE CENTRUM POLITYKI SPOŁECZNEJ MAZOWSZE

Trudna sytuacja w szpitalach Mazowsza

Brakuje lekarzy, sprzętu, miejsc

W ciągu roku w 26 szpitalach marszałkowskich liczba łóżek covidowych wzrosła z 280 do 1066, ale w obliczu trzeciej fali pandemii i tak brakuje miejsc dla pacjentów. A dyrektorzy jeszcze przed świętami bali się, że kilka dni po sytuacji może jeszcze bardziej się pogorszyć. W związku z przekształceniem części lub w całości szpitali w covidowe w minionym roku nie wykonano blisko 30% procedur medycznych. Szpitale mocno odczuły finansowe skutki pandemii z uwagi na konieczność dostosowania placówek do obecnych wymogów. W przypadku marszałkowskich placówek wielospecjalistycznych wyniosły one od 500 tys. zł do nawet ponad 14 mln zł w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu. W szpitalu Wojewódzkim w Płocku koszty pandemii, to kwota 17 mln zł.

To część danych podsumowujących rok walki z pandemią w szpitalach marszałkowskich. Tego dotyczyła konferencja z udziałem samorządowców i dyrektorów szpitali prowadzonych przez samorząd województwa mazowieckiego.

Dane dotyczące ilości łóżek covidowych w szpitalach marszałkowskich nie wyglądają dobrze. Na 1066 łóżek w ubiegłym tygodniu zajęte były 1063. – *Te liczby pokazują, że dane są coraz bardziej niepokojące, bo mamy prawie 100% obłożenie łóżek. Niestety, w ostatnich dniach sytuacja obłożenia szpitali bardzo się pogorszyła. Wczoraj (30 marca) w 17 marszałkowskich szpitalach dysponujących 1066 łóżkami covidowymi hospitalizowane były łącznie 1063 osoby – 942 osoby z Covid-19 oraz 121 osób z podejrzeniem Covid-19. Zajętych było także 95 z 97 dostępnych respiratorów przeznaczonych dla pacjentów z koronawirusem – mówi Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.*

Marszałek przypominał, że rok temu (11 marca) w oddziałach zakaźnych i obserwacyjno-zakaźnych funkcjonowało niemal 280 łóżek, dziś, zgodnie z ostatnimi decyzjami wojewody i ministra zdrowia ma ich być 1 352. Biorący udział w konferencji online dyrektorzy szpitali zauważali, że decyzje o zwiększeniach są niezwykle trudne, bo następuje to kosztem innych oddziałów i pacjentów. W 2020 r. w marszałkowskich szpitalach hospitalizowano blisko 8 tys. pacjentów z koronawirusem. W tym czasie pacjenci ci stanowili od 2 do 11 proc. wszystkich leczonych. W 2021 r. proporcje te znacząco wzrosły i wynoszą od 7 do 100 proc. – *Wojewódzki szpital w Płocku ma dedykowanych 39 łóżek do leczenia pacjentów covidowych oraz 60 łóżek w szpitalu tymczasowym. Obecnie w placówkach przebywa 103 pacjentów – 50 w szpi-*

lu wojewódzkim przy ul. Medycznej 19 i 53 w szpitalu tymczasowym. Trwają intensywne poszukiwania lekarzy, aby otworzyć kolejny 28-łóżkowy moduł w szpitalu tymczasowym. Jest duża szansa, aby w szpitalu tymczasowym utworzyć 10-łóżkowy pododdział intensywnej terapii. Mam nadzieję, że uda nam się go otworzyć z początkiem kwietnia – mówi dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku Stanisław Kwiatkowski.

Podczas konferencji online marszałek zauważał, że przekształcenie w części lub całości szpitali do walki z COVID-19 niesie dla placówek spore konsekwencje. Wzrost kosztów funkcjonowania tych placówek z uwagi na konieczność dostosowania do wymogów epidemicznych, przebudowy, przygotowania izolatek, a w końcu zakup środków do dezynfekcji, ochrony osobistej czy sprzętu. – *Kolejna bardzo istotna kwestia to ta, że przez rok pandemii aż o 30 proc. zmniejszyła się liczba pacjentów niecovidowych*

miologicznych przy jednoczesnym utrzymaniu działalności leczniczej. – Bez olbrzymiego wsparcia samorządu województwa nie byłoby w stanie udźwignąć tego zadania. 360 mln zł – tyle wynosi dziś nasz projekt unijny, dzięki któremu od roku kupujemy dodatkowy sprzęt i środki ochrony – zaznaczał marszałek Struzik.

Dyrektorzy zwracali również uwagę na nieadekwatne do ponoszonych kosztów finansowanie szpitali w okresie pandemii. Konieczność dodatkowych zabezpieczeń, środków ochrony, modernizacji itp. to dodatkowe koszty dla każdej placówki. W przypadku marszałkowskich placówek wielospecjalistycznych wyniosły one od 500 tys. zł do nawet ponad 14 mln zł w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym Sp. z o.o. w Radomiu. Aby doposażyć i przygotować mazowieckie szpitale na walkę z pandemią Mazowsze jako pierwszy region uruchomiło duży projekt unijny. Obecnie jego war-



D. Osowski

hospitalizowanych w marszałkowskich placówkach wielospecjalistycznych (w których są też łóżka covidowe). Liczba ta zmniejszyła się z 268 tys. hospitalizacji do 189,7 tys. Podobną tendencję widać też w psychiatrii. W porównaniu do 12 miesięcy poprzedzających pandemię liczba pacjentów spadła aż o 20 proc. – przedstawiał dane marszałek Struzik.

W tej sytuacji, jak mówił Krzysztof Grzegorz Strzałkowski przewodniczący sejmikowej komisji zdrowia samorząd apeluje do ministra zdrowia, by szpitale nie musiały zwracać środków z NFZ za świadczenia, których nie mogły zrealizować. – *Te środki zostały także przeznaczone na działanie szpitali w pandemii i wykonywanie decyzji wojewody. Zwroty oznaczająby w zasadzie zatrzymanie całej płynności finansowej tych placówek – podkreśla Strzałkowski.*

Pandemia to dodatkowe koszty dla szpitali

I samorządowcy i dyrektorzy podkreślali, że to był niezwykle trudny rok dla wszystkich szpitali. Z dnia na dzień dyrektorzy stanęli przed koniecznością wprowadzania wielu zmian organizacyjnych i architektonicznych, dostosowując placówki do wymogów epide-

miologicznych przy jednoczesnym utrzymaniu działalności leczniczej. – *Bez olbrzymiego wsparcia samorządu województwa nie byłoby w stanie udźwignąć tego zadania. 360 mln zł – tyle wynosi dziś nasz projekt unijny, dzięki któremu od roku kupujemy dodatkowy sprzęt i środki ochrony – zaznaczał marszałek Struzik.*

Dyrektorzy zwracali również uwagę na nieadekwatne do ponoszonych kosztów finansowanie szpitali w okresie pandemii. Konieczność dodatkowych zabezpieczeń, środków ochrony, modernizacji itp. to dodatkowe koszty dla każdej placówki. W przypadku marszałkowskich placówek wielospecjalistycznych wyniosły one od 500 tys. zł do nawet ponad 14 mln zł w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym Sp. z o.o. w Radomiu. Aby doposażyć i przygotować mazowieckie szpitale na walkę z pandemią Mazowsze jako pierwszy region uruchomiło duży projekt unijny. Obecnie jego war-

tość to 360 mln zł. Jego celem jest doposażenie i przygotowanie mazowieckich placówek medycznych do walki z COVID-19. W projekcie uczestniczy aż 75 partnerów, w tym stacje pogotowia ratunkowego. Dodatkowo, prywatni darczyńcy przekazali do szpitali wsparcie o wartości szacowanej ok. 14 mln. zł. Do tej pory dzięki środkom unijnym samorządowi województwa udało się zakupić i przekazać m.in. ponad 1600 sztuk aparatury medycznej, 40 tys. sztuk wyposażenia oraz 20 mln środków ochrony osobistej.

W tej chwili samorząd województwa widzi ogromną potrzebę, aby część pieniędzy przeznaczyć na zakup asortymentu, który pozwoli na szybkie wdrożenie leczenia pacjentów post-covidowych. Chodzi tu głównie o spirometry, ergometry, stoły rehabilitacyjne, USG, urządzenia do krioterapii, rezonanse magnetyczne, echokardiografy, holtry czy zestawy do testów wysiłkowych.

Dyrektorzy pogotowia wskazują natomiast na coraz większy problem ze znalezieniem wolnego miejsca dla pacjentów covidowych w szpitalach. Niestety, problemem jest także zatajanie przez pacjentów istotnych informacji, co do stanu zdrowia podczas wzywania zespołu ratownictwa medycznego.

Teresa Radwańska-Justyńska

Dział oddział intensywnej terapii w szpitalu tymczasowym

Udało się rozwiązać problem z anestezjologami

Po wielu miesiącach rozmów i poszukiwań udało się rozwiązać problem z brakiem lekarzy anestezjologów i pielęgniarek do pracy na pododdziale intensywnej terapii w szpitalu tymczasowym. Zgodnie z zapowiedzią dyrektora ta, bardzo potrzebna część szpitala rusza od 6 kwietnia.

Wstępnie uruchomienie tego oddziału planowane było na 1 kwietnia. Ale sprawa rozbiła się o braki kadrowe. – *Konkretnie o obsadę pielęgniarską. Ale mamy już dopracowane wszystkie kwestie kadrowe i 6 kwietnia startujemy z pododdziałem intensywnej terapii. Na początek dziesięć łóżek. Uruchomienie tej części z pewnością pozwoli na odciążenie pracy i miejsc w szpitalu przy ulicy Medycznej. To ma ogromne znaczenie dla zapewnienia miejsc pacjentom z innymi jednostkami chorobowymi. Proszę pamiętać, że jesteśmy szpitalem specjalistycznym i chcemy zapewnić możliwość leczenia innych jednostek chorobowych – mówi Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku.*

Przypominamy, że szpital tymczasowy, przy ulicy Łukasiewicza 35, w module intensywnej terapii ma przygotowanych 20

łóżek. Ale dopiero teraz po wielkich trudach udało się znaleźć kadrę do opieki nad pacjentami, którzy ewentualnie będą tu kierowani do leczenia.

Jak informował dyrektor Kwiatkowski, „obstawienie” jednego dyżuru to konieczność zapewnienia 1 lekarza anestezjologa właśnie do opieki nad chorymi wymagającymi leczenia pod respiratorami, 2 – 3 pielęgniarek i 2 lekarzy do opieki nad chorymi z COVIDS-19 w uruchomionym już 60-łóżkowym module szpitala tymczasowego.

Obecnie w szpitalu jest uruchomiony jeden 60-łóżkowy moduł, (w piątek 2 kwietnia przebywało tam 56 pacjentów. Od 6 kwietnia chorzy wymagający leczenia pod respiratorami będą kierowani na pododdział z 10 łóżkami. – *Cały czas zabiegamy o to, by uruchomić kolejny 28-łóżkowy moduł szpitala tymczasowego. Ale jest to bardzo trudne zadanie w sytuacji zwiększonej ilości zachorowań, powstawania nowych oddziałów covidowych, szpitali tymczasowych. Nam udało się wielkim wysiłkiem, po kilku miesiącach ten problem rozwiązać i uruchomić pododdział intensywnej terapii dla pacjentów wymagających szczególnej opieki – mówi dyrektor Kwiatkowski.*

Jak informował dyrektor, umowy z personelem są podpisane na czas istnienia szpitala tymczasowego.

rad

Bardzo potrzebny w walce z COVID-19

Więcej tlenu z PKN ORLEN

PKN ORLEN zwiększył trzykrotnie podaż na rynek skroplonego tlenu technicznego, z którego powstaje tlen medyczny, wykorzystywany do skutecznej walki z COVID-19. Obecnie aż 350 ton skroplonego tlenu technicznego tygodniowo z Zakładów PKN ORLEN w Płocku i ANWIL we Włocławku trafia do odbiorców zewnętrznych.

– *Reagujemy błyskawicznie, żeby zwiększyć bezpieczeństwo Polaków w czasie pandemii. Odpowiadając na potrzeby rynku zoptymalizowaliśmy produkcję skroplonego tlenu technicznego, aby zmaksymalizować jego podaż dla klientów zewnętrznych. Przygotowaliśmy też dwa szpitale tymczasowe w Płocku i Ostrołęce, kupiliśmy karetki i niezbędny sprzęt, a także środki ochrony osobistej. Od początku wspieramy nie tylko pacjentów, ale też lekarzy, pielęgniarki i pozostałe służby w walce z pandemią koronawirusa. W ten sposób realizujemy również zadania wynikające ze społecznej odpowiedzialności biznesu – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.*

W związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem ze strony odbiorców zewnętrznych, obecnie Zakład

PKN ORLEN w Płocku produkuje 300 ton, a ANWIL we Włocławku 50 ton skroplonego tlenu technicznego tygodniowo przeznaczonych na sprzedaż.

Skroplony tlen techniczny odbierany z zakładów Koncernu jest produktem początkowym do wytworzenia substancji czynnej, która w dalszym łańcuchu poprzez badania oraz certyfikacje staje się tlenem medycznym, wykorzystywanym w walce z SARS-Cov-2. PKN ORLEN zaopatruje w skroplony tlen techniczny odbiorców nieposiadających własnych stacji separacji powietrza, a mogących być wytwórcami tlenu medycznego dostarczanego do szpitali, zarówno w formie ciekłej do zbiorników, jak i w butlach.

Obecnie odbiory skroplonego tlenu technicznego z PKN ORLEN przez podmioty zewnętrzne realizowane są zgodnie z założonymi harmonogramami. Jego podaż odzwierciedla możliwości logistyczne i magazynowe odbiorców tego produktu. Zakłady Grupy ORLEN w Płocku i we Włocławku to jednostki najbardziej wysunięte na północ kraju jeśli chodzi o produkcję tlenu technicznego. Dlatego działania Grupy ORLEN nie tylko zwiększają ogólny bilans skroplonego tlenu technicznego, ale również przyczyniają się do skrócenia czasu dostaw produktu do szpitali w tej części Polski.

opr. (t)

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI„C hotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOMD ARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t.,ul.K azimierzaWiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA„ Otoj a”,pl.N arutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiM łodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„Her man”,ul.S ienkiewicza 30.
KINOHE LIOS,G aleriaWi śla,ul.Wy szogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUBOS IEDLAD WORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogro-dzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka I, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eM-DeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dzieła,g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY, ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA„Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azo-wieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY,
ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601
Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12
Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69
Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Bordoo, ul. Wyszynńskiego 40, tel. 694 000 584
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67
Domino, ul. Floriańska 21, tel. 882 509 201
Dziupla Wróbla Foodtruck, Bierzewicka 32, tel. 791 087 189
Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00
Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKID OMKU LTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUMBI TWYN ADBZU RA, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41
MUZEUMR EGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego3,tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Seme-stralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarieczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czynny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Bistro u Mariusza, ul. Wiosny ludów 22, tel. 534 343 455
Hotel Skansen Conference & Spa, ul. Narutowicza 64, tel. 24 275 11 22
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zajazd Aga, Mieszczk 24, tel. 275-23-62
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988
Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657
Mechanika Pojazdowa, ul. Białobłocka 22, tel. 275-50-87
Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWC

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05
Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastow-ska 45A, tel. 231-15-33
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd„P odS zczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

PIZZERIE

Bazylia, ul. Podchorążych 1, tel. 510 216 000
Biesiadowo, ul. Królewiecka 20, tel. 530 493 940
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35 Maszewo
Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Dowozorro, ul. F. Chopina 28, tel. 24 366 22 82
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Piccantino, ul. Synagogałna 2/8a, tel. 881 531 423
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31

PUBY I KLUBY

Angels Prestige Club, Al. S Jachowicza 29, tel. 601 441 113
Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

Antrykot Steakhouse, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Browar & Restauracja Tumska13, tel. 24 366 66 77
Burgeroom, ul. Kochanowskiego 48, tel. 883 681 117
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemiG ąbińskiej, ul. Stary Ry-nek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-HotelR usalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury,S portu i Re-kreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego
wR aciażu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd„M azowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankie-towa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krepsiaci, Stary Rynek 9, tel. 797 488 848
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
W Kapuście, pl. G. Narutowicza 1, tel. 500 515 657
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 24 266 89 53
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Medi Wet, ul. Rembielińskiego 11, tel. 24 263 13 22
Na 4 Łapy, ul. Kochanoskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 8.04. – Al. Floriana Kobyliń-skiego 6, 736 697 990; od 8.04. – ul. Fryde-ryka Chopina 56, 366 29 00. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan, tel. 262-11-02; apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.
Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Ry-nek 25 – czynne przez całą dobę w dni powsze-dnie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.
Sierpe: 6.04. – ul. Konstytucji 3 Maja 7D, 7.04. – ul. Piastowska 42, 8.04. – ul. Słowac-kiego 13, 9.04. – ul. Braci Tułdzieckich 1A, 10.04. – ul. Jana Pawła II 38, 11.04. – ul. Matej-ki 1C, 12.04. – ul. Kardynała Wyszynskiego 7.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16-18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Spółeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp. tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – platny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (noc-na pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o choro-bach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzysze-nie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

Zaglądamy na płocką scenę rapowo-muzyczną

Fake Love, ale nie do dźwięków

Daniel Szczerbak, w środowisku muzycznym znany bardziej jako Dwade, jest kolejnym młodym płoczaninem, który próbuje swoich sił w tej dość trudnej branży. Opowiedział nam o swoich początkach w rapie, czym oprócz niego się zajmuje oraz kim się inspirował.

Zawsze podczas rozmów z osobami, które mają różne, ciekawe pasje – a taką bez wątpienia jest też Daniel – nasuwa się pytanie: jak to się zaczęło? – *Muzyką tak naprawdę interesowałem się od dziecka, miałem to chyba przekazane w genach, ponieważ mój tata również zajmował się muzyką, grał w takich zespołach jak Nosferatu czy Anamor – wspomina. Dodaje też, że gdy jego rówieśnicy wybierali na przykład grę w piłkę na podwórku, to on słuchał płyt na sprzęcie audio swoich rodziców. Przyznaje też, że płyty podkradał również starszemu bratu, gdy tego nie było w domu. Jak widać, muzyka ciągnęła go do siebie i wtedy, jako młodego chłopca, bardzo fascynowała.*

Nic więc dziwnego, że z biegiem czasu postanowił stworzyć coś swojego. Wybrał znany dziś dobrze gatunek – rap. Dlaczego akurat taki? – *Myszę, że każde po-*



archiwum Daniela Szczerbaka

kolenie ma swoją muzykę tzw. popularną. We wcześniejszych latach królowały inne gatunki muzyczne, jak np. rock. Ja jestem z pokolenia, do którego najbardziej przemawia rap. Dzięki niemu zrozumiałem, że muzyką można opowiedzieć o wszystkim – tłumaczy Daniel. Zwraca też uwagę na to, że obecnie nie jest to już tylko muzyka buntu, jak było to dawniej. – W każdym z nas ten bunt gdzieś tam był, ale z czasem człowiek z tego wyrasta, zaczyna dostrzegać inne punkty

widzenia świata, chce wtedy zacząć opowiadać o wielu innych rzeczach i może to robić na wiele różnych sposobów.

To w muzyce rapowej jest dla niego najlepsze i dlatego też w tym nurcie tworzy swoje kawałki. Przyznaje jednak, że nie miał nigdy tzw. „parcia na szkło”. Swoją muzykę tworzył zawsze dla pewnej garstki osób, stojąc na uboczu płockiej sceny rapowej. Rzecz jasna udało mu się także zagrać kilka koncertów. Natomiast teraz

uważa, że najciekawsze dopiero przed nim: – *Nigdy dotąd nie było takiego zainteresowania, moją muzyką jak teraz, z czego bardzo się cieszę.*

Daniel brał ostatnio udział w pewnym eksperymencie muzycznym, jak nazywa ostatnio wydany numer wraz z klipem. – *Poznałem w zeszłym roku Sebastiana Stańczaka, świetnego gitarzystę, który grał w legendarnym polskim zespole punkowym The Bill. Ma także na koncie współpracę chociażby z Farben Lehre czy Acid Drinkers. To tak naprawdę dzięki niemu powstał ten singiel. Sebastian stwierdził, że fajnie rapuję i że można stworzyć coś razem. I tak kilka tygodni później w sieci pojawił się utwór „Fake Love” – opowiada muzyk.*

Nie jest to utwór do końca rapowy, ale współpraca tylu wspaniałych artystów (również Maciej Dzierżanowski - Lao Che, Nanga - beat/klawisz, Piotr Węcel - Sex Bomba – bas, Michał Zeńca – perkusja) dała świetny efekt. Aby stworzyć ten kawałek, artyści udali się do Warszawy do Studia u Marchewy. – *Dzięki tym ludziom to wszystko brzmi tak dobrze, za co jestem mega wdzięczny – podsumowuje Daniel.*

Oczywiście poza tworzeniem muzyki zajmuje się także innymi ciekawymi rzeczami. Razem z Damianem Malarą przygotowuje od-

cinki na kanał sMALtalk, o którym niedawno pisaliśmy w Tygodniku Płockim. Operuje tam kamerą, więc dzięki niemu efekt końcowy jest tak dobry. Na co dzień z kolei Daniel prowadzi firmę – 2D STUDIO, gdzie kręci klipy, filmy reklamowe czy wesela. Natomiast obecnie przez panującą sytuację pandemiczną tych zleceń jest z wiadomych względów mniej, a on ma więcej czasu na tworzenie nowej muzyki. – *Wraz z Sebastianem po cichu już pracujemy nad nowym singlem, który poruszy zupełnie inną tematykę – zdradza.*

Na co dzień z kolei słucha różnej muzyki, niekoniecznie tylko takiej, jaką sam tworzy. Też z wiekiem jego inspiracje się zmieniają. Zaznacza, że zawsze będzie kochać rap, ale obecnie słucha również artystów takich jak: Elawolf, Machine Gun Kelly, AC DC, Nirvana a nawet Johnny'ego Cascha.

Daniel ma oczywiście też swoje muzyczne marzenia, jak między innymi wydanie pełnoprawnego albumu. Co jeszcze? – *Na narodowym raczej nie wystąpimy, ale fajnie byłoby zagrać np. na głównej scenie Pol'And'Rock czyli WOOD-STOCKU. Kto wie, marzeń nam nikt nie odbierze – żartuje.*

Numerów Daniela możecie posłuchać na jego kanale na YouTube. Tam też znajduje się najnowszy klip Fake Love.

Joanna Biała

NAJBEBEZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



PARTNER
OSIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Dbaj o siebie i szanuj swoje nerwy. Rób wszystko tak, aby tobie było wygodnie i nie oszczędzaj na tym, co jest ci potrzebne. Planety sprzyjają też wizycie u kosmetyczki. W miłości sprzyja ci powodzenie, choć z powodu domowych zajęć możesz mieć mniej czasu na randki. Wpadniesz w szał wielkanocnych przygotowań, zakupów i gotowania.



BYK (21.04-21.05)

Powodzenie cię nie opuści i nie przejmiesz się żadnym kryzysem lub inną złą informacją. Wręcz przeciwnie. Wszystko, co piękne i wygodne wyda ci się wspaniałą inwestycją. Zapragniesz otoczyć się luksusem i pięknem. Kusić cię będą eleganckie dodatki, haftowane obrusy i eleganckie sztuce. Nawet jeśli rodzina sprzeciwi się większym wydatkom, to ty i tak postawisz na swoim.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Nie będziesz się w tym tygodniu nudzić, nawet jeśli szef wyśle cię na szkolenie z księgowości. Poznasz kogoś sympatycznego, z kim uda ci się poartować i porozmawiać na interesujące tematy. W pracy ktoś cię doceni, ale ktoś inny może zacząć szybko cię naśladować. Pilnuj swoich spraw. Szybko wyciągniesz wnioski, które zaskoczą twoich nieprzyjaciół.



RAK (22.06-22.07)

Niektóre osoby mogą cię zacząć irytować. Ktoś poprosi o zbyt wiele, ktoś inny zacznie ostentacyjnie leniuchować. Pora ustawić wszystkich do pionu i pokazać, że Raki potrafią planować i sprawnie rządzić. Teraz podejmij ważne decyzje, domagaj się od innych szacunku. Czekaj cię planowanie rodzinnych spotkań i różnych innych atrakcji.



LEW (23.07-22.08)

W pracy zapowiada się więcej spokoju, a rodzina będzie mniej niż zwykle marudzić. Dzięki temu będziesz miał więcej czasu na swoje własne sprawy. Nadrobisz zaległości w domowych pracach, spokojnie zrobisz zakupy. Pilnuj tylko swoich sekretów przed osobami, które myślą tylko o swoich korzyściach. Zanim zaczniesz komuś pomagać zastanów się, czy znajdziesz na to czas.



PANNA (23.08-22.09)

Miłość, przyjaźń i relaks to cele, do których postanowisz dążyć. Uda się odpocząć, a jeśli go nie planujesz, to i tak przeznaczysz więcej czasu na swoje własne sprawy. Narzekaniem szefa przestaniesz się przejmować. W pracy zaufaj swojej intuicji i pilnuj swoich korzyści. Dzięki temu w porę wycofasz się ze sprawy lub umowy, która w przyszłości mogłaby okazać się dla ciebie niekorzystna.



WAGA (23.09-23.10)

Wszyscy cieszą się z wiosny, ale w twoim sercu zagości nostalgia. Poczujesz się znużony i z utęsknieniem wyglądać będziesz kilku dni urlopu. Nie żałuj sobie tego, co sprawia ci przyjemność. W końcu jednak zabierzesz się za obowiązki. W pracy pomoże ci ktoś, komu sam dawniej pomogłeś. W miłości czeka cię zamieszanie. Wenus postawi na twojej drodze kogoś niezwyklego.



SKORPION (24.10-22.11)

Zapomnij o tym, co wypada i posłuchaj głosu swojego serca. W tym tygodniu zrób coś wbrew rutynie, a od razu przestaniesz się nudzić. Sprzyja ci szczęście tam, gdzie można się czegoś nauczyć lub dowiedzieć. Ciekawe spotkanie, spacer, inspirująca lektura, to najlepiej poprawi ci humor. Podczas zakupów nie oszczędzaj na tym, co ci sprawia przyjemność. W uczuciach nadziedl czas na porządkki.



STRZELEC (23.11-21.12)

Czeka cię tydzień na najwyższych obrotach. Szef postawi przed tobą nowe zadanie i będziesz musiał wykazać się swoimi umiejętnościami organizacyjnymi. Nie denerwuj się, że wszystkim sobie poradzisz. Współpracownicy pomogą ci uporać się ze sprawą, która od dawna wlecz się i bardzo cię irytuje. Nie układaj tylko zbyt ambitnych planów, bo zabraknie ci wtedy energii na miłosne sprawy.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W tym tygodniu postaraj się unikać ryzykownych i nieprzemyślanych decyzji. Nie jest to dobry czas na rozpoczynanie wielkich porządków lub remontów, bo z niektórymi sprawami nie zdołasz uporać się. Możesz też niepotrzebnie wyolbrzymiać niektóre problemy i trudności. Nie daj się sprowokować do zaczepki, chyba, że nie możesz się już doczekać decydującego starcia.



WODNIK (21.01-20.02)

Zamiast narzekać na nudę i brak rozrywki, zainwestuj w nowe hobby. Im bardziej będzie niezwykle, tym lepsze będzie twoje samopoczucie. Poszukaj inspiracji w Internecie, znajdź zaproszenia na ciekawe spotkania. Poprawisz sobie humor i zdobędziesz nowe koleżanki. W pracy zapowiada się wreszcie trochę spokoju. Wenus sprzyja twojej karierze i finansom. W miłości czeka cię trochę zamieszania.



RYBY (21.02-20.03)

Nikt i nic nie przeszkodzi ci w realizacji ważnych planów, dlatego nie zwlekaj i bądź pewny siebie. Twój upór w dążeniu do celu zaskoczy współpracowników i zapewni ci dobrą pozycję na następne miesiące. Pamiętaj tylko, że wiele zależy także od uroku osobistego i nieformalnych znajomości. Znajdź czas na wyjaśnienia i rozmowę o cudzych sprawach.

Tysiące matczynych emerytur na Mazowszu

Wychowały co najmniej czworo dzieci, ukończyły wiek emerytalny i znajdują się w trudnej sytuacji finansowej. ZUS wypłaca im rodzicielskie świadczenie uzupełniające. Na Mazowszu matczyną emeryturę pobiera już ponad 4 650 osób.

ZUS w całej Polsce przyznał już prawo do ponad 60,5 tys. rodzicielskich świadczeń uzupełniających. Pieniądze wypłacają także mazowieckie oddziały ZUS. Najwięcej, bo aż 1642 świadczenia, przekazuje płocki oddział ZUS (obszar działania to północna część województwa). Trzy warszawskie oddziały przyznały prawo do 1258 emerytur matczynych, radomski (południowa część) 1124, a siedlecki (wschodnia) 628. Łącznie mazowieckie placówki ZUS wypłacają 4652 rodzicielskie świadczenia uzupełniające.

Zdecydowana większość matek (a także kilkudziesięciu ojców) w województwie, którzy złożyli w ZUS wniosek o świadczenie, to osoby w wieku 60-69 lat (4306 z 5187), ale zdarzały się również dużo starsze, tzn. z przedziału od 90 do 99 lat (14 osób). Z analizy złożonych wniosków wynika również to, że najczęściej wychowało czworo dzieci, czyli ustawowe minimum (2822 z 5187). Pojawili się jednak także osoby, które zadeklarowały nawet więcej niż dziewięć dzieci. Nie były to pojedyncze przypad-

ki, bo tak liczne potomstwo zgłoszono w województwie aż 121 razy.

Mazowieckie placówki ZUS wydawały także decyzje odmowne. Było ich w sumie 535. Powody nieprzyznania świadczenia to zazwyczaj sytuacja materialna wnioskodawcy lub wychowanie mniej niż czworo dzieci.

Dla kogo rodzicielskie świadczenie uzupełniające?

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające może otrzymać matka, która urodziła i wychowała co najmniej czworo dzieci, a w przypadku jej śmierci albo porzucenia dzieci – ojciec. Dzieci nie muszą być biologiczne, mogą być adoptowane bądź współmałżonka. Dodatkowe kryteria, aby otrzymać świadczenie, to: ukończenie wieku emerytalnego (kobiety 60 lat, mężczyźni 65 lat), brak środków niezbędnych do życia oraz obywatelstwo polskie lub prawo pobytu. Trzeba także mieszkać w Polsce. Co ważne, świadczenia mogą nie otrzymać osoby, które zostały pozbawione władzy rodzicielskiej lub gdy była ona ograniczona.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające wynosi maksymalnie tyle, ile emerytura minimalna (obecnie 1250,88 zł brutto). Jeżeli ktoś nie pobiera emerytury, to otrzyma właśnie 1250,88 zł. Natomiast ci, których emerytura jest niższa niż emerytura minimalna, otrzymają dopłatę do tej kwoty. Jeżeli więc obecna eme-



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

rytura wynosi np. 800 zł, to zostanie ona podwyższona o 450,88 zł, czyli do 1250,88 zł. Osoby, których obecne świadczenia są wyższe niż emerytura minimalna, nie będą mogły skorzystać z rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Wypłata matczynej emerytury przysługuje od pierwszego dnia miesiąca, w którym Prezes ZUS wyda decyzję w danej sprawie.

Należy złożyć wniosek

Dokumenty można składać w placówkach ZUS lub KRUS (w przypadku osób posiadających okresy ubezpieczenia rolniczego). Wniosek powinien zawierać m.in. dane osobowe, PESEL lub nr dowodu osobistego bądź paszportu, datę urodzenia, miejsce zamieszkania, wskazanie świadczenia o które się ubiegamy i sposób jego wypłaty oraz podpis. Do wniosku należy dołączyć: akty urodzenia dzieci lub orzeczenia sądu o powierzeniu sprawowania, pieczy zastępczej, numery PESEL dzieci oraz oświadczenie o sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej oraz innych okolicznościach niezbędnych do przyznania świadczenia. Należy też zaznaczyć, czy posiadało się przerwę w wychowywaniu dzieci, jak długie oraz podać ich przyczynę. Gdy wnioskodawcą jest ojciec, trzeba podać także datę śmierci matki lub porzucenia przez nią dzieci. Okoliczności przedstawione w oświadczeniu mogą być potwierdzone np. zaświadczeniami z urzędu skarbowego czy urzędu gminy.

W Teatrze Dramatycznym w Płocku

Przed premierą Hrabala

Przygotowywany na Międzynarodowy Dzień Teatru spektakl „Bambini di Praga” według Hrabala teatr płocki pokaże 17 kwietnia. Przynajmniej taka data widnieje w repertuarze. Ale czy premiera odbędzie się w tym terminie? Ani realizatorzy, ani publiczność nie są tego pewni.

Dyrektor Teatru im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku, Marek Mokrowiecki konsekwentnie wprowadza na polskie sceny literaturę czeską. Dość przypomnieć - „Białego wieloryba” Vladimíra Párala (Bielsko-Biała), „Palacza zwłok” Ladislava Fuksa w Teatrze Polskim w Bydgoszczy i „Opowieść o zwyrodniałym szaleństwie” Petra Zelenki (Płock).

Kilka razy zrobił spektakle na podstawie prozy Hrabala, poczynając od wystawionego w 1994 roku w Teatrze im. Szaniawskiego „Święta przebiśniegu” i mającego premierę przed trzema laty przedstawienia „Myszy Natalii Mooshaber” Fuksa.

Również z wczesnym opowiadaniem Hrabala „Bambini di Praga” zmierzył się już w 2005 roku w Czeskim Cieszynie (Scena Polska). Teraz pokaże nową wersję w Płocku. – *To będzie zupełnie inne przedstawienie. Na ogół robię swoje adaptacje, tu skorzystałem ze świetnej adaptacji Vaclava Nývlt, wiernej literze tekstu.*

To dobra literatura i można ją odczytywać w kilku warstwach. W pierwszej to komedia przechodząca w groteskę, w drugiej – rzecz o ludzkim losie – mówi Marek Mokrowiecki.

Bohaterami historii Hrabala są mieszkańcy czeskiej prowincji: samotne dziewczęta, dozorca, fryzjer, lakiernik, rzeźnik, nauczyciel tańca. Wśród nich krąży czterech drobni oszuści (Marek Walczak, Mariusz Pogonowski, Adam Gradowski, Szymon Kołodziejczyk), podający się za agentów towarzystwa ubezpieczeniowego „Spokojna starość”. Śle-

dzimy ich losy podczas letniego dnia, który zakończy czarowna Noc Wenecka.

W spektaklu wystąpi cały zespół aktorski. Scenografię przygotowuje Marian Fiszer. Muzykę – Krzysztof Misiak. Autorką choreografii jest Katarzyna Anna Małachowska. Zagra orkiestra w składzie: Krzysztof Misiak – gitalele, Dominik Zachaj – akordeon, Mieczysław Grubiak – saksofon. Jak zapowiada reżyser, aktorzy zaskoczą publiczność śpiewanymi po czesku piosenkami. Wykona je m.in. występująca gościnnie Maja Rybicka.

(lesz)



Waldemar Ławendowski

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

6 kwietnia – Izolda, Celestyna,
7 kwietnia – Rufin, Donat,
8 kwietnia – January, Dionizy,
9 kwietnia – Maja, Dymitr,
10 kwietnia – Michał, Makary,
11 kwietnia – Filip, Leon,
12 kwietnia – Juliusz, Lubosław.

Niech ptaki brokat gwiazd ci przyniosą, niech ranek twoją twarz obmyje rosą, niech Bóg da ci wiarę, ja na urodziny serce dam ci całe.
Arlecie Węglarz życzenia z daleka przesyła przyjaciółka.

Z okazji twoich urodzin życzę ci, By zdrowie dopisało przez długie lata,
Szczęście cię nie opuszczało każdego dnia,
Miłość w twej rodzinie zawsze była,
A radość z sukcesów zawodowych zawsze ci towarzyszyła
Życzenia **Kasi Dominiak** składa znajoma.

Życzę ci, aby marzenia które skrywasz na dnie twojego serca, doczekały się spełnienia. Korzystając z okazji twojego święta przesyłam ci również garść nadziei i wiary, aby dały ci one siłę do pokonywania trudności, jakie pojawiają się w codziennym życiu.
Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin **Ewelinie Fryzowskiej** życzą koledzy i koleżanki.

Życzę ci, abyś zawsze potrafiła iść z podniesioną głową dumna z tego, kim jesteś; abyś umiała dostrzec piękno nawet w najmniejszych drobnostkach i na zawsze pozostała dobrym człowiekiem w głębi twojego serca. Życzę ci wszystkiego najlepszego, oddanych przyjaciół, sukcesów i spełnienia marzeń!
Dla **Patrycji Przybylińskiej** od przyjaciół.

Jest w roku taki dzień,
W którym smutki idą w cień,
Więc z okazji tego dnia

Posłuchaj co ci życzę ja:
Dużo zdrowia i radości,
Szczęścia w życiu i miłości,
Moc najpiękniejszych wrażeń
I spełnienia wszystkich marzeń.
Aleksandrze Paczkowskiej życzenia przesyła znajoma.

Z serca płyną te życzenia:
W datę twego urodzenia
zdrowia, szczęścia, pomyślności,
Sto lat życia, moc radości!
Zdrowie wieczne niech ci służy,
Uśmiech stale miej na twarzy,
Niech się spełni, o czym zamierzysz!

Niech ci towarzyszy zgoda
wieczna, tak jak twa uroda.
Dni w radości niech ci płyną,
Dla **Joanny Brdak** życzenia
przygotowali znajomi.

(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Dziękujemy za życzenia

Życzenia wielkanocne do redakcji Tygodnika Płockiego nadesłali: przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Marek Krysztofiak, dyrekcja i pracownicy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Płocku, rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku Maciej Słodki, Anna i Wiktor Bramscy wraz z chórem Pueri et Puellae Cantores Plocenses, p.o. dyrektora Filii Anna Drzewiecka i pracownicy Filii Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie z siedzibą w Płocku, dyrekcja wraz z pracownikami oraz uczniami Zespołu Szkół Specjalnych w Goślicach, zarząd Izby Gospodarczej Regionu Płockiego, dyrektor i pracownicy Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej i Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Sanikach, zarząd i pracownicy Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, dyrektor Alicja Wasilewska i pracownicy Płockiej Galerii Sztuki, Izba Wydawców Prasy, zarząd i pracownicy Centralnego Portu Komunikacyjnego, zarząd i pracownicy Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej, dyrektor wraz z Radą Pedagogiczną, pracownikami

oraz uczniami Liceum Ogólnokształcącego im. m. Henryka Sucharskiego w Sierpcu, dyrekcja oraz pracownicy Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego, Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, dyrekcja i pracownicy Płockiej Orkiestry Symfonicznej, pan Stanisław Popiołek, w imieniu własnym, żołnierzy zawodowych i pracowników wojska wojskowy komendant ppłk Wojciech Nawrocki z Wojskowej Komendy Uzupełnień w Płocku, dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy i młodzież Zespołu Szkół Centrum Edukacji im. I. Łukasiewicza, w imieniu mieszkańców i pracowników Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie dyrektor Jarosław Mioduski, dyrektor Joanna Siemiątkowska, mieszkańcy i pracownicy Domu Pomocy Społecznej im. bł. abp. A. J. Nowowiejskiego w Brwilnie, dyrektor Centrum Usług Wspólnych Powiatu Płockiego Aleksandra Wachaczyk wraz z pracownikami, dyrektor Marek Mokrowiecki wraz z zespołem Teatru Dramatycznego w Płocku, dyrektor Katarzyna Góralska wraz ze społecznością LO

im. St. Małachowskiego w Płocku, przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski, starosta płocki Mariusz Bieniek, wicestarosta płocki Iwona Sierocka, przewodniczący Rady Gminy Andrzej Krokowski wraz z radnymi oraz wójt gminy Bulkowo wraz z pracownikami, dyrekcja i pracownicy Biblioteki Pedagogicznej w Płocku, dyrekcja i pracownicy Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Płocku, dyrekcja i społeczność Szkoły Podstawowej w Leszczynie Szlacheckim, Ewa i Bogumił Liszewscy, kpr. Cezary Okraszewski cz.p.o. szef Sekcji Współpracy Cywilno-Wojskowej 64 batalionu lekkiej piechoty w Płocku, Ireneusz Wypych z PKN ORLEN, przewodniczący Rady Miejskiej Sierpca Dariusz Małanowski wraz z radnymi, burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński i zastępca Piotr Nowakowski, zespół Wydziału Komunikacji i Promocji Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, Rzecznik Prasowy Ewa Filipowicz oraz Zespół Prasowy Wojewody Mazowieckiego.

Ale po kolei... III edycja festiwalu ThePtak! będzie edycją online.

Konkurs adresowany jest do solistów w dwóch kategoriach wiekowych: 13 – 15 lat oraz 16 – 20 lat. Zadaniem każdego z uczestników jest przygotowanie jednej piosenki w języku angielskim o dowolnej tematyce, trwającej nie dłużej niż 4 minuty. Mile widziana jest twórczość własna.

Na przesłanie nagrania konkursowego w formie video oraz karty zgłoszenia macie czas do 16 kwietnia. Wyniki Festiwalu zostaną ogłoszone w dniu 30 kwietnia na stronie internetowej MDK-u oraz na Facebooku. Nagrodzone i wyróżnione nagrania konkursowe zostaną opublikowane w Internecie na kanale YouTube. Więcej informacji uzyskacie pod nr tel. 24 364 77 15.

Nie możemy się już doczekać wyników tegorocznego festiwalu ThePtak! Najlepsze wykonania покаżemy również u nas na stronie.

BeeS

MDK zaprasza na festiwal ThePtak!

Bezpiecznie wracamy do normalności

Pandemiczne obostrzenia komplikują nam życie. Problemy mają również placówki kulturalne, które nie mogą organizować wielu imprez, czy swoich stałych pozycji programowych, w których uczestniczy wiele osób. Jaką trzeba sobie radzić w tych szalonych czasach. Młodzieżowy Dom Kultury również się nie poddaje. Organizuje Ogólnopolski Festiwal Piosenki Angielskiej „ThePtak”. To impreza, w czasie której młodzież może prezento-

wać swoje talenty językowe i wokalne.

Co z obostrzeniami? Spokojnie, konkurs zostanie przeprowadzony w sposób bardzo bezpieczny. Wszyscy uczestnicy, jak i publiczność spotkają się w internecie. Przygotowane prezentacje zostaną wcześniej nagrane i przesłane do MDK-u. Placówka z kolei zaprezentuje uczestników w specjalnej relacji. W ten sposób kolejna edycja konkursu wokalnego odbędzie się i pozwoli na zachowanie stałej cykliczności.

To jak, są chętni? Zgłoszenia można przysyłać do 16 kwietnia.

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Wiosna po albańsku

Przyszła wiosna! Natura przystąpiła do gruntownej przebudowy swojego wizerunku. Jeszcze do niedawna szaro-bure pola właśnie przybrały zieloną szatę. Nabrzmiałe pąki drzew i krzewów zwiastują koniec zimowego marazmu. Wokoło słychać ożywiony świergot ptaków. W takich warunkach trudno oprzeć się urokowi świeżych zielonych liści, które właśnie umiały warzywno stoiska sklepów. Zieleń uspakaja, zatem czas najwyższy za pomocą wiosennej zieleniny ukoić rozdygotane nerwy czasów pandemii. W sytuacji, gdy turystyczne wyjazdy są niemożliwe, warto udać się w kulinarną podróż, choćby do Albanii, za sprawą szpinakowego shapkat-u.



Piotr Chudzyński

Shapkat

Skład:

- 450 g mąki kukurydzianej;
- 300 g szpinaku;
- 200 ml oliwy z oliwek;
- 250 ml mleka;
- 1 cebula;
- 200 g sera typu feta;
- pęczek koperku;
- 1/2 łyżeczki soli;
- 400 g jogurtu greckiego.

Wykonanie:

Do miski przesypujemy mąkę. Dodajemy sól, mleko i dolewamy tyle wody, aby uzyskać elastyczne ciasto. Obieramy cebulę i kroimy ją w drobną kostkę. Pluczymy szpinak i koperek, po czym je siekamy. Mieszmą szpinak z cebulą i koperkiem, a następnie dokładnie wygniatamy rękoma, aby aromaty zieleniny się połączyły. Formę do pieczenia (30 x 20 cm), wykładamy papierem do pieczenia. Następnie odkrawamy 1/3 ciasta. Większą część ciasta rozkładamy w formie. Polewamy warstwę ciasta oliwą i rozkładamy na niej połowę zieleniny. Na warstwie zieleniny rozkruszamy ser typu feta i rozkładamy na nim pozostałą zieleninę. Pozostałe ciasto łączymy z 2-3 łyżkami wody, aby uzyskać bardziej luźną konsystencję. Rozkładamy ciasto na powierzchni nadzienia (mogą być widoczne fragmenty szpinaku) i skrapiamy oliwą. Tak przygotowaną zapiekanke wstawiamy na 10 minut do piekarnika rozgrzanego do 200 st. C. W dalszej kolejności zmniejszamy temperaturę do 180 st. C i pieczemy przez kolejne 20 minut. Po tym czasie pozostawiamy zapiekanke w wyłączonym piekarniku przez kolejne 15 minut. Ciepły shapkat serwujemy z jogurtem greckim.

Shapkat to danie typowe dla miasta Gjirokaster, które w 2005 roku zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO, jako jedno z niewielu na Bałkanach miast handlowych zachowanych w stylu ottomańskim. Gjirokaster zwane jest też miastem srebrnych dachów, ponieważ pokrywający dachy szary łupek po deszczu lśni jak srebro. W mieście tym urodził się Enver Hodża (dyktator Albanii od końca II wojny światowej do swojej śmierci w 1985 roku). Rządów Hodży nie przeżyło wielu ludzi, nawet z jego najbliższego otoczenia, którzy uważali, iż są jego przyjaciółmi. Zatem nie dziwi, iż jego osobisty kucharz każdego dnia bał się o swoje życie. Szybko zorientował się, że dyktatorowi poprawiają humor dania z rodzinnego Gjirokaster. Niestety miał dodatkową trudność, ponieważ musiał dostosowywać je do zaleceń lekarzy Hodży. Dyktator chorował na cukrzycę, stąd medycy zezwalali mu spożywać tysiąc dwieście kalorii dziennie. Enver Hodża miał zaś znacznie ponad metr osiemdziesiąt wzrostu, był więc potężny, a taki posiłek sprawiał, że przez większość swojego życia chodził głodny, a co za tym idzie, też zwykle poirytowany. Czasami nie warto tak bardzo przykładać się do swojej pracy, bo jej efekty mogą być wielce nieczadawiające. Może gdyby Hodża był najedzony, to byłby mniej okrutny, w najgorszym wypadku, może jego życie nie trwałoby 77 lat, a każdy rok życia mniej Envera Hodży, to wiele uratowanych istnień ludzkich.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Rynek pracy

PRACA

MECHANIK

Firma zatrudni pracowników na stanowisko mechanika samochodowego. Oferujemy dobre warunki pracy i atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagania: doświadczenie w zawodzie. STU Płock Sp z o.o. Płock ul Przemysłowa 21, tel. (24)262-35-92 e-mail: stuplock@poczta.onet.pl

PRACA BIUROWA

Specjalista ds. rekrutacji. Miejsce pracy: Płock. WYMAGANIA: doświadczenie w pracy na w/w stanowisku, mile widziana znajomość języka angielskiego umożliwiająca swobodną komunikację, dobra znajomość obsługi komputera (MS Office), umiejętność pracy w zespole, zdolności organizacyjne i umiejętność pracy pod presją czasu. ZAKRES OBO- WIAŹKÓW: całościowe prowadzenie procesów rekrutacyjnych, przygotowywanie ogłoszeń, weryfikacja napływających aplikacji, umawianie i przeprowadzanie rozmów kwalifikacyjnych, współpraca z firmami zewnętrznymi w ramach prowadzonych projektów rekrutacyjnych, sporządzanie raportów okresowych, budowanie bazy danych, współpraca z zespołem. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV zawierającego klauzulę o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji aktualnego oraz przyszłego procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie da-

nach osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)”. Płock, Chopina 2, biuro@js-consulting.com

PRACA DODATKOWA

DETEKTYW - Agencja Detektywistyczna podejmie współpracę z początkującym licencjonowanym detektywem. Tel. 601-149-328.

Praca dodatkowa dla pielęgniarki z oddziału ortopedii/chirurgii - dodatkowe źródło dochodu. Zapraszam do kontaktu: tel. 512-397-172.

Zamawiaj na własne potrzeby z 20 % zniżką! Sprzedawaj kosmetyki, rozdając katalogi znajomym - zysk co najmniej 20 % od kwoty zamówień! Buduj własny zespół i otrzymuj premię 4-24 % od sprzedaży całej grupy! biuro@ori-konsultant.pl

PRACA FIZYCZNA

Firma Contract zatrudni osoby do pracy na stanowisku: inżynier mechanik, inżynier budownictwa, inżynier instalacji sanitarnych. Miejsce pracy: Płock. Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku, motywacja do pracy, sumienność i dokładność. Oferujemy: pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, terminowe wypłacanie wynagrodzenia, atrakcyjne wynagrodzenie, korzystne warunki zatrudnienia, możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych, zakwaterowanie. Prosimy o dopisanie nastę-

pującej klauzuli: ”Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.)”. Wyrażam zgodę na przekazywanie, przetwarzanie moich danych osobowych podmiotom współpracującym z Contract na potrzeby przyszłych rekrutacji”. Administratorem danych jest Contract z siedzibą w 09-400 Płock, ul. Kolegialna 8. Dane są przetwarzane dla potrzeb prowadzenia procesów rekrutacyjnych. Podanie danych jest dobrowolne. Ma Pani/ Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania i usuwania. 530-380-298.

Gospodarstwo rolne zatrudni operatora maszyn rolniczych, tel. 500-038-709.

Posprzątam. 516-864-501.

Poszukujemy pracowników, monterów, którzy potrafią również spawać proste konstrukcje stalowe. Spawanie metodą MAG. Certyfikat nie jest wymagany. Praca jest przy budowie kontenerów przemysłowych na dużej hali pod Płockiem. 882-879-04, rekrutacja@tech-export.pl

Poszukuję pracownika do pracy w warsztacie stolarskim. Zajmujemy się wykonywaniem mebli na wymiar. Praca na terenie Płocka. CV ze zdjęciem i numerem kontaktowym proszę przysłać na adres e-mail: majka-21adam@o2.pl

Szukam pracy na terenie woj. mazowieckiego. Zakres: CCTV/RTV/

SAT/Światłowody/SSWiN/Elektryka/LAN, WLAN, SSWIN, SDI. Posiadam duże doświadczenie. Kontakt 502-235-378 Łukasz.

W związku z realizacją obecnych projektów firma Tech-Export zatrudni monterów do pracy na terenie ORLENU przy remoncie instalacji. Doświadczenie w zawodzie mile widziane. Prace ruszają w kwietniu. 882 879 042.

Zatrudnię lakiernika do pracy w stolarni. 605-739-271.

Zatrudnię stolarza, pomocnika stolarza bądź osobę chętną do przyuczenia. Praca tylko przy obróbce drewna. 605-739-271.

ZATRUDNIĘ zbrojarzy oraz osoby do przyuczenia, praca w delegacji. Tel. 500 250 302.

PRACA HANDLOWIEC

Firma zagraniczna szuka handlowca. Twoje zadanie - wyszukiwać firmy, które są zainteresowane opanowaniem rynku czeskiego, słowackiego, węgierskiego; wyszukiwać firmy, które chcą mieć dużo nowych klientów, zamówień i przychodów z tych rynków. martin4871@interia.pl

Firma zagraniczna szuka handlowca. Twoje zadanie- wyszukiwać firmy, które są zainteresowane opanowaniem rynku czeskiego, słowackiego, węgierskiego. Wyszukiwać firmy, które chcą mieć dużo nowych klientów, zamówień i przychodów z tych rynków. martin4871@interia.pl

Umiesz sprzedawać? Masz własny samochód? Jeżeli spełniasz te oczekiwania to jesteś właściwą osobą na wymagające stanowisko Doradcy Energetycznego w dziedzine OZE. bok@pgeozevp.pl Aplikacje wraz z klauzulą prosimy przysłać na adres e-mail bok@pgeozevp.pl

PRACA KIEROWCA

Poszukuję kierowcy kat. CE. Kraj + bliska granica (CZ, SK, HU, LT). Praca na Silosie. Weekendy wolne. Tel. 722-119-488.

Zatrudnimy kierowcę kat. C+E w ruchu krajowym, od zaraz. Wymagania: prawo jazdy C+E, ważne badania, karta kierowcy. Tel. 604-773-586 Gostynin.

PRACA NA BUDOWIE -

REMONTY

Tech Export Sp. z o.o. poszukuje monterów. Praca na terenie Orlenu. Wymagania: doświadczenie w pracy przy remontach instalacji (mile widziane). Oferujemy: stawka godzinowa, odzież. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem 882 879 042.

PRACA POZOSTAŁE

EMERYT, kierowca, elektryk szuka pracy. 515-736-903.

Podjęmę się pracy jako pomoc domowa, posprzątam, zrobię zakupy, umyję okna, zaopiekuję się starszą osobą. 506-822-733.

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie, popracuję w ogrodzie. 600-749-913.

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.

PRACA W OCHRONIE ZDROWIA

Przychodnia POZ „Med-Jar” szuka do pracy Lekarzy: pediatrów/internistów/ogólnych/rodzinnych. Praca w dowolnym wymiarze godzin. Dobrze płatna! Wszelkie informacje pod nr telefonów: 24 367 37 07/08 lub 660 207 275 lub 665 128 997.



- Instruktor terapii zajęciowej w pracowni wielobranżowej – kierowca – z wykształceniem średnim kierunkowym lub wyższym (kierunek pedagogika lub pokrewny) i prawem jazdy kat. B;
- Brukarz – z wykształceniem zawodowym budowlanym, 6-mie-

- sięcym doświadczeniem zawodowym i umiejętnością układania kostki brukowej;
- Operator maszyn i urządzeń do produkcji art. spożywczych – z wykształceniem zawodowym;
- Kierowca/operator podnośnika koszowego – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami do obsługi dźwigów samojezdnych do 100 ton oraz podnośników i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- Pracownik obsługi klienta - z mile widzianym doświadczeniem w handlu;
- Murarz – z wykształceniem

- zawodowym budowlanym, 2-letnim doświadczeniem w zawodzie i umiejętnością murowania;
- Kierowca – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C+E, uprawnieniami na przewóz rzeczy i mile widzianym uprawnieniem HDS;
- Instruktor jazdy konnej – z wykształceniem średnim i uprawnieniami instruktora jazdy konnej;
- Spawacz – z wykształceniem zawodowym, 5-letnim doświadczeniem w zawodzie, uprawnieniami do spawania gazowego acetylenowo - tlenowego 311 i umiejętnością spawania gazowego;
- Murarz -tylnik – z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;

- Operator koparko-ladowarki – z wykształceniem zawodowym, uprawnieniami na koparko-ladowarkę, prawem jazdy kat.C oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- Kierowca/operator dźwigu samojezdnego – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami do obsługi podnośników i dźwigów samojezdnych do 100 ton oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- Malarz-piaskarz – z 3-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- Pomocnik hydraulika – z 3-miesięcznym doświadczeniem zawodowym;
- Kierowca samochodu cięża-

rowego – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. CE, kursem na przewóz rzeczy i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:
● sprzątaczką - z orzeczeniem o niepełnosprawności

* Oferty ważne na 1 kwietnia 2021, godz. 12.00

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl



- Monter elektryk – 2 lata doświadczenia, aktualne uprawnienia elektroenergetyczne, praca na wysokości;
- Monter instalacji – doświadczenie przy remontach, doświadczenie jako konserwator/ monter, praca na wysokości;
- Pomoc kuchenna – wykształcenie zawodowe, doświadczenie zawodowe, mile widziana książeczka

- do celów sanitarno-epidemiologicznych;
- Specjalista ds. księgowości – wykształcenie wyższe, 3 lata doświadczenia, umiejętność – pełna księgowość;
- Kucharz/ kucharka – min. 1 rok doświadczenia, doświadczenie w pracy na kuchni;
- Kelner/ kelnerka – komunikatywna znajomość języka angielskiego, doświadczenie będzie dodatkowym atutem;
- Pomocnik montera – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- Monter - mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- Oferent – pracownik biurowy – mile widziane doświadczenie na stanowisku biurowym lub technicz-

- nym, wymagana znajomość języka niemieckiego lub francuskiego w stopniu biegłym lub komunikatywnym;
- Technik serwisu – wykształcenie średnie branżowe, 2 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. B, uprawnienia do eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych o napięciu nie wyższym niż 1 kV, umiejętność pracy na wysokości, umiejętności elektromonterskie;
- Operator maszyn szyjących – umiejętność szycia, zdolności manualne, chęci do zdobywania nowych umiejętności, możliwości przyuczenia;
- Pomocnik montera konstrukcji aluminiowych – mile widziane doświadczenie w montażu konstruk-

- cji, mile widziana umiejętność czytania rysunku technicznego, możliwości przyuczenia;
- Monter konstrukcji aluminiowych – wykształcenie min. średnie, doświadczenie w montażu konstrukcji, umiejętność czytania rysunku technicznego;
- Kosmetolog – wykształcenie średnie – kosmetologia, mile widziana umiejętność wykonywania makijażu permanentnego oraz zabiegów z zakresu medycyny estetycznej;
- Księgowy/kadrowy – wykształcenie wyższe, znajomość przepisów prawa podatkowego i kodeksu pracy, umiejętność obsługi komputera;
- Stolarz meblowy – mile widziane wykształcenie na kierunku stolarz, mile widziane doświadczenie;

- Pielęgniarka przedszkolna – wykształcenie średnie/wyższe, kierunek pielęgniarstwo, prawo do wykonywania zawodu pielęgniarki, umiejętności zawodowe, komunikowanie się z dziećmi w wieku przedszkolnym;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:
● Pracownik gospodarczy – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, brak nałogów, chęci do pracy;

* Oferty ważne na 2 kwietnia 2021, godz. 12.00

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

PROMEDICA24

**PRACUJ JAKO
OPIEKUNKA SENIORÓW
W NIEMCZECH
I ZADBAJ O SVOJĄ
PRZYSZŁOŚĆ**

* Dla osób z dobrą znajomością języka niemieckiego.

PEWNE ZATRUDNIENIE, BEZPIECZNA PODRÓŻ, ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE



**Witaj, Mam na imię Gabriela i jestem rekruterem
w Promedica24
ZADZWOŃ! PŁOCK, TEL. 514780616**

SA-18

newser24.pl
krótco, ciekawie **na żywo**

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !

www.newser24.pl

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

797 703 503

Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne DRSO 689 %



z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

SA-506

**Ponad
500**
ogłoszeń drobnych

Biurowie Ogłoszeń
09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 24 262-77-66

**tygodnik
PŁOCKI**
www.tp.com.pl

**WYRÓŻNIJ
OGŁOSZENIE
DROBNE
W INTERNECIE
I W GAZECIE**

**tp.com.pl
/ogloszenia**

TWOJE OGŁOSZENIE
GAZETOWE W RAMCE,
ORAZ NA GŁÓWNEJ
STRONIE WWW.TP.COM.PL



STU Płock

www.stuplock.pl

Sp. z o.o.



09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607 690 401

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

DOBRE CENY I PROMOCJE



Płynna formuła na sukces

NAWOZY PŁYNNE



ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN



NAWOZY DOLISTNE



**Nawozy sztuczne – Autoryzowany
Sprzedawca Grupy Azoty**



NASIONA KWALIFIKOWANE



Kukurydza



FOLIE PRYZMOWE

**WĘGIEL KUPUJ U AUTORYZOWANEGO
SPRZEDAWCY W HURCIE I DETALU**



KOSTKI-ORZECHY-EKOGRÓSZKI



NAWOZY WAPNIOWE



STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW

Wulkanizacja, Geometria kół 3D

NAPRAWY I PRZEGLĄDY

INNOWACYJNE ROLNICTWO

SA-4-1

DLA DZIECI

ZABAWKI

Rusza nowa grupa na Facebook, dołącz jeśli interesują Cię ciekawe pomysły na zabawę z dziećmi. Na grupie można wymieniać się doświadczeniami z innymi, zadawać pytania i dodawać znaleziska! Główna tematyka to fajne, sprawdzone i tanie zabawki z Aliex. 511-596-857.

741179

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedam stemple budowlane o długości 3, 4, 5 m. Termin realizacji i cena do uzgodnienia. Duninów.

748394

MEBLE

Sprzedam szafę dwudrzwiową z nadstawką. Wys. całości 1,90 m, wys. dolnej części 1,46 m. Wys. górnej części/nadstawki: 43 cm. Szer. 80 cm. Głębokość: 52 cm. Kolor szary. Cena: 70 do negocjacji. Adres: 2 km od Płocka w str. Słupna, Mirosław. Kontakt: 691-578-983.

739425

NARZĘDZIA BUDOWLANE

Sprzedam butle tlen acetylen z wózkiem i palnikiem, wiertarka kadłubowa wka 25, migomat ozas esab mig 425403, imadło stołowe, maszynowe, kowalskie, do rur, kompresor z butlą, giętarka do rur prętów, tel. 606-416-482.

741511

Sprzedam migomat esab ozas mago-mig 425 mig 403, imadło stołowe, maszynowe, kowalskie, do rur, wózek paletowy, butle tlen acetylenz wózkiem i palnikiem, kompresor z butlą, giętarka do rur, wiertarka kadłubowa wka 25 podnośnik korbowy winda, tel. 606-416-482.

742702

OPAŁ / OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

Drewno opałowe•Drewno kominkowe

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

OLEJ NAPĘDOWY

OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

DREWNO opałowe, kominkowe. 662-062-396.

735517

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ /

DEKORACJE

Rusza nowa grupa na Facebook, dołącz jeśli interesuje Cię ta tematyka! Na grupie można wymieniać się doświadczeniami z innymi, zadawać pytania i dodawać znaleziska! www.facebook.com/groups/dom.ogrod.remont.z.aliexpress

741180

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

623931

NAUKA GRY: AKORDEON, PIANINO, KEYBOARD. Dyplomowany muzyk udzieli lekcji gry na akordeonie, pianinie, keyboardzie, jak również lekcji z zakresu rytmiki, zasad, historii muzyki, kształcenia słuchu, emisji głosu. Tel. 731-730-807.

737444

POZOSTAŁE

ODSPRZEDAM licencję kuriersko-poligraficzną. Cena do ustalenia. Tel. 600-488-885.

748046

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

Technik dentystyczny obejmuje protetykę dentystyczną i ortodoncję. Nie wymagamy matury. Zawód zdobędziesz w 2,5 roku. Po naszej szkole będziesz mógł założyć własną działalność gospodarczą. Przyjmujemy uczniów przez cały cykl nauczania bez ograniczeń. 24-262-48-77.

674999

ELEKTRONIKA / AGD

KOMPUTERY I TABLETY

Naprawa komputerów, serwis laptopów. Tel. 533-437-575.

500300

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

699221

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY,

Płock, Graniczna 20D

(dojazd od Otolińskiej).

603-685-664.

584027

Okazja! Sprzedam bardzo tanio części do Alfa Romeo 147, tel. 661-989-929.

739993

MOTORY/SKUTERY/QUADY

KUPIĘ motocykle z lat 1940

do 1990. W gamie

zainteresowań są motocykle

sprawne lub rozbite,

uszkodzone, we wszelkiej

postaci oraz same

części. 573-134-188.

748583

MOTOCYKL kupię, każdy. 507-539-879.

701982

OPONY I FELGI

Sprzedam nowe, bez przebiegu opony letnie MICHELIN Primacy 3, rozmiar 225/50 R18, 95Vw ilości 4 szt. Opony wyprodukowane w 25 tygodniu 2020 roku. Cena 600 zł/szt. Tel. 695 094 633, t.zaglewski@gmail.com

727606

POZOSTAŁE

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE

23-683-10-85

24-368-32-17

46-880-50-31

54-233-81-41

509-574-644

505-526-036

www.konstal-garaze.pl

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

547110

Monterzy poszukiwani do pracy przy remoncie na Orlenie. Praca na okres 2-3 miesięcy. Szukamy osób pracowitych i rzetelnych. Doświadczenie w remontach mile widziane. 882 879 042.

737794

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

706640

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE

Kupię każdego BUSA: Forda Transita od 1987 roku do 2012 roku; Mercedesa 207 208 209 210 307 308 309 310, Mercedesa Sprintera od 1995 roku do 2010 roku MB100 Vito; Volkswagena Lt28 Lt32 Lt35 Lt46, Caddy, Transportera T4 T5. Tel. 725-361-836.

722974

SAMOCCHODY OSOBOWE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

585717

AUTO-SKUP: całe,

rozbite. 602-123-360.

Złomowanie, odbiór.

693485

KUPIĘ auto po 2000

r., sprawne lub rozbite,

uszkodzone, niekompletne.

W całości lub na części.

Także w wersji angielskiej.

Interesują nas także

części. 786-837-064.

748581

Kupię w każdym stanie: Mercedes, Toyota, Hyundai, Volkswagen, Ford, Ursus, Belarus, Zetor, T-25, MTZ. Tel. 725-562-998.

739983

Najlepszy skup aut i ciągników rolniczych. Kupię każdy i w każdym stanie technicznym i prawnym! Samochody dostawcze, ciągniki rolnicze, samochody osobowe. Maszyny budowlane i rolnicze. Dobrze zapłać. Tel. 725-562-998.

722978

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

622455

Skup Aut-Skup Samochodów. Płock i okolice. Najwyższe CENY! Próbujesz od jakiegoś czasu bezskutecznie

sprzedać swoje auto? A może brak Ci gotówki na nowy samochód. Jeśli TAK, ta oferta może być właśnie dla CIEBIE!!! Zadzwoń: 698-737-227.

743274

Skup Aut-Skup Samochodów #Sierpc i okolice# Najwyższe CENY! Próbujesz od jakiegoś czasu bezskutecznie sprzedać swoje auto? A może brak Ci gotówki na nowy samochód. Jeśli TAK, ta oferta może być właśnie dla CIEBIE!!! www.skupaut.waw.pl, 698-737-227.

743192

Sprzedam TOYOTĘ C-HR 2018r., kolor grafit metalik, wersja automat, bogato wyposażona wersja, jedyny egzemplarz w Europie, samochód sprowadzony z USA. 603-653-030.

748574

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Kupię tanio mały domek. 739-634-934.

738615

Sprzedam NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

724065

DZIAŁKI

Kupię dwie działki budowlane do 15 km od Płocka, kosciechm@wp.pl, tel. 509-723-639.

734447

Sprzedam dwie działki budowlane o pow. 1500 i 2000 mkw. Karolewo, gmina Nowy Duninów. 668-765-295.

730385

SPRZEDAM działkę budowlaną 2500 mkw. w Sikorzu. 508-116-351.

744460

INNE

SPRZEDAM ziemię rolną w Boryszewie Nowym. Klasa ziemi 2/3, 9700 m2. Więcej informacji pod tel. 601-769-850.

746793

LOKALE I BIURA

Poszukuję do wynajęcia magazynu o powierzchni ok. 200 m2 wraz z zapleczem biurowym i sanitarnym na terenie Płocka. Tel. 720 708 414.

741868

Sprzedam, wynajmę 2 budynki. Budynki 3-piętrowe z dużą ilością pomieszczeń. Obydwie niezależne od siebie budowle umieszczone na działkach o łącznej powierzchni 1511 mkw. Centralne ogrzewanie gazowe, prąd, woda, kanalizacja, parking. Jeden właściciel. 601-271-464.

675007

Wynajmę lokal ok. 36 m2 na działalność gospodarczą lub magazynek w Płocku przy ul. Dworcowej 28. Tel 695 289 341.

743549

MIESZKANIA

NOCLEGI, pokoje, mieszkania. 530-193-825.

748775

Do wynajęcia mieszkanie położone na 1 piętrze o powierzchni 48 mkw. Mieszkanie jest odświeżone, gotowe do wprowadzenia. Składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i oddzielnej ubikacji. 606-251-659.

743477

POKOJE, kwatery pracownicze z parkingiem od 25 zł, mieszkania, kawalerki. 536-519-599.

748774

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + pokój dzienny z kuchnią ok. 21 mkw., blok 4/4. Zostawiam meble-,AGD,TV+ Internet /światłowód 300Mbps/. Koszty utrzymania tylko 500 zł + media. Parking przed blokiem, wjazd monitorowany + szlaban. Blisko sklepy, przychodnia lekarska, Politechnika, szkoła podstawowa, przedszkole, dworzec PKP-PKS. 535-406-844.

745855

Sprzedam mieszkanie 62 mkw. 4-izbowe, w tym pokój dzienny ok. 21 mkw. Blok 4/4. Własność. 535-466-844.

744253

W czasie, gdy w hotelach, gdzie jedna osoba zostanie zakażona wirusem wszystkie z nią stykające się trafiają na kwarantannę, dobrą alternatywą są apartamenty na wynajem krótkoterminowy. Zapraszamy.www.apartament-plock.pl, tel. 601 149 328.

672496

WYNAJME kawalerkę. 795-780-553.

748772

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

712234

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą w zamian za stały meldunek. 739-634-934.

748740

ROLNICZE

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY

do pojazdów rolniczych.

Najniższe ceny,

Płock, Graniczna 20D

(dojazd od Otolińskiej).

603-685-664.

735269

DESZCZOWNIE, duży wybór, sprowadzone z Niemiec, długość 320 m, 400 m Perott. 609-001-020.

748225

Kupię ciągniki, każdy stan, każda marka, rok; maszyny: prasy belujące. Gotówka do ręki. Dzwoni: 660-795-977.

746409

KUPIĘ każdy traktor.

502-939-200.

698322

Sprzedam agregat RAU. 509-282-300.

748207

Sprzedam agregaty prądotwórcze z silnikiem spalinowym 20-50 KW, duży wybór. 509-282-300.

748185

Sprzedam beczki asenizacyjne do warzyw 5000 l, 6000 l, 7000 l, 8000 l, 10000 l, 11000 l; 12000 l; 16000 l; 18000 l. Sprowadzone z Niemiec, ocynkowane. 609-001-020.

748182

Sprzedam belarkę John Deere 545 do poprawek, sprowadzona, niska cena lub na części, tylko 5600 zł. tel. 609-372-586.

746192

Sprzedam belarkę Welger Lely 420 ful opcja,rok 2004, rotor, noże, siatka, centralne smarowanie, opuszczana podłoga, pasy całe, niełączone. Sprzedaje jako uszkodzoną, do naprawy elektryka, wyświetla się błąd na pilocie elink, c. 33900 zł. Tel. 609-372-586.

746208

Sprzedam brony talerzowe 3, 4, 5 m, duży wybór. 609-001-020.

748198



Prezydent Miasta Płocka

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka, ul. Zduńska 3 podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w formie bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości sąsiedniej:

działka nr 18/6 o pow. 800 mkw., położona w Płocku przy ul. Kostrogaj.

SA-19-7

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia 31 marca 2021 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego dot.:

- działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym 3326 położonej w Gostyninie przy ulicy Polnej.

Burmistrz Miasta Gostynin
mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, dnia 30 marca 2021 r.

SA-25-7



Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

Zapraszamy
do skosztowania naszych specjalów
i przyłączenia się do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe
(wg indywidualnego zamówienia)

Złóż zamówienie!
518-493-130

Życzymy Państwu smacznego!



Zakład Pogrzebowy



Stanisław
Frydrysiak

Rok założenia 4 lutego 1989

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

14.000.000 ODSŁON

tp.com.pl

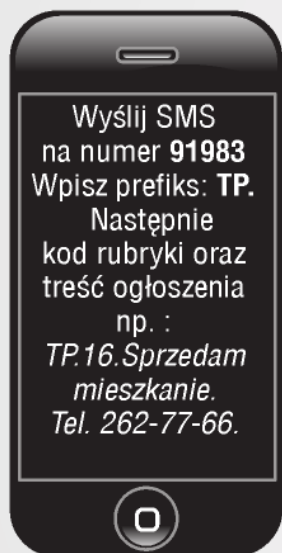
Zapraszamy do reklamy

bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **79567**

Ogłoszenie drobne przez SMS



KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZyny I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNĄ - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21
KUPIĘ - 21A
SPRZEDAM - 21B
USŁUGI INNE - 21C
TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK - 22
UROCZYSTOŚCI - 23
ZGUBY - 24
ZWIERZĘTA - 25
ZA DARMO - 26
ODDAM - 26A
POTRZEBUJĘ - 26B

Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Cena w kiosku 3 zł

w prenumeracie już od 2.45 zł

Płatność - przelew internetowy



Odbył się w realu jeden z nielicznych biegów ulicznych

Opłaciła się determinacja w Siemiątkowie

Wiele razy organizatorzy - Stowarzyszenie Płock Biega No Age Limit - przekładali termin VI Biegu o Puchar Wójta Gminy w Siemiątkowie. Impreza pewnie by się nie odbyła, gdyby nie determinacja osób zaangażowanych w jej przygotowanie.

Relację z biegu prezes Stowarzyszenia Płock Biega No Age Limit Bogdan Makowski rozpoczął od twierdzenia Arystotelesa. Ten mędrzec już przed wiekami zapewniał, że „nie tak nie rujnuje człowieka, jak długotrwała bezczynność ruchowa”. Trudno się dziwić, że ta myśl determinuje działania Stowarzyszenia, a jego członkowie nie zapominają, że sport jest ważnym czynnikiem wzmacniania odporności.

Kalendarz biegowy 2020 i 2021 roku miał być dla biegaczy wypełniony wieloma startami w kraju i za granicą i pełen sportowych emocji. Wybuch pandemii koronawirusa całkowicie zmienił biegową rzeczywistość. Wiosną ogłoszono lockdown, zawody zostały odwołane.

Po częściowym złuzowaniu obostrzeń znaleźli się organizatorzy, którzy pokazali, że nawet w pandemicznym reżimie da się zrobić świetną imprezę sportową. Właśnie taką imprezą był bieg w Siemiątkowie, dodajmy zorganizowany pod patronatem Tygodnika Płockiego.

Stowarzyszenie Płock Biega No Age Limit i Ośrodek Kultury w Siemiątkowie wspólnie przeprowadzili w zimową sobotę wielokrotnie odkładany VI Bieg o Puchar Wójta Gminy w Siemiątkowie. Udało się, choć to prawdopodobnie był ostatni moment, by przed kolejnym lockdownem zorganizować prawie normalny bieg.

Jak mówi Prezes Stowarzyszenia Bogdan Makowski, dzięki wsparciu

wielu ludzi organizatorzy dostosowali się do obecnych obostrzeń sanitarnych i zapewnił wszystkim zawodnikom maksymalne bezpieczeństwo, wypracowali formułę, która

rekordem trasy. Drugi ma mecie zameldował się Emil Dobrowolski z Klubu UKS Ekonomik-Maratończyk Lębork z czasem 32 min 9 s.

W klasyfikacji drużynowej I miejsce zajęła drużyna Rykowisko Płock przed Płock Biega No Age Limit oraz zespołem Sokół Bodzanów.

Siemiątkowski bieg przeszedł już



Archiwum

pozwoili na realny bieg z pomiarem czasu i medalami.

Na szczęście tego dnia było słońce, byli biegacze, były uśmiechy, była radość, były endorfiny, a przede wszystkim była sportowa rywalizacja. Na starcie pojawiło się „wiele znanych nazwisk” biegaczy, którzy wielokrotnie wygrywali, nie tylko krajowe biegi uliczne.

Na trasie 10,2 km było trochę śniegu, błota i wody, co nie przeszkodziło w uzyskaniu rekordowych wyników. Organizatorzy nagrodzili pierwszych sześciu mężczyzn i sześć pierwszych kobiet.

Wygrał mieszkający od siedmiu lat w Polsce Andrej Starzyński, który dystans pokonał w czasie 31 min 44 s, co było nowym

Kolejne miejsca zajęli: 3. Krzysztof Żebrowski z Makowa Maz., 4. Aleksander Dragan z Kielc, 5. Rafał Szymborski z Klubu BKS Wataha Warszawa, 6. Paweł Moskal z Klubu Kurzętnik Biega.

Wśród kobiet na mecie w kolejności zameldowały się: 1. miejsce Ewa Jagielska LŁKS Prefbet Śniadowo Łomża czas 37 min 48 s, 2. miejsce Monika Kaczmarek ASICS FrontRuner Poland czas 37 min 54 s, 3. miejsce Sabina Jarząbek z Kielc czas 38 min 26 s. Kolejne miejsca: 4. miejsce Karolina Turowska Płock Biega No Age Limit, 5. miejsce Monika Bytnier - Kwiatkowska LŁKS Prefbet Śniadowo Łomża, 6. miejsce Emila Kruk – Rykowisko.

do historii. – *Cieszymy się, że dzięki bardzo dobrej organizacji, wsparciu lokalnego samorządu jak też niepowtarzalnej atmosferze, uzyskał bardzo wysoką ocenę wśród uczestników i według ich zdania jest jedną z najlepszych ofert biegania na terenie Mazowsza* – powiedział po zawodach Bogdan Makowski.

Nowy projekt – Bieg Kadecki

I dodał, że już jako Klub, uczestniczą w nowym projekcie. Organizują Honorowy Bieg Kadecki, który zaplanowany jest na 21 maja 2021 roku.

Stowarzyszenie Absolwentów Liceów Wojskowych SALW-a, wraz z Zakładem Nauk o Bezpieczeń-

stwie i Edukacji Obronnej Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, organizuje kolejną, dziewiątą odsłonę Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Edukacja patriotyczna młodzieży”.

Integralnymi częściami Konferencji będą: uroczystość patriotyczna przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza w Płocku z okazji Święta Kadetów, której partnerem będą kadeci z I LO PUL, liceum mundurowe z Kutna oraz zorganizowany wraz ze Stowarzyszeniem Płock Biega No Age Limit - Honorowy Bieg Kadecki.

Zapisy oraz regulamin Biegu jest dostępny od dnia 1 marca do 30 kwietnia na stronie superczas.

Start i meta usytuowane będą na Starym Rynku, dystans 5,8 km, uczestnicy będą pokonywać trasę po ścieżce rowerowej wzdłuż ulicy Kazimierza Wielkiego i ścieżkach spacerowych nad Wisłą.

Organizatorzy przewidują atrakcyjne pakiety startowe oraz losowanie ciekawych nagród wśród uczestników biegu.

– *Wierzmy, że pandemia wcześniej czy później się zakończy, dlatego trenujemy normalnie przygotowując się do przesuniętych startów. Jak zwykle już czeka na nas trudne zadanie, zorganizowanie i przeprowadzenie VI Międzynarodowego Biegu Obrońców Płocka 1920 r., który odbędzie się w dniu 14 sierpnia w sobotę* – dodaje Bogdan Makowski.

Historycznym patronem biegu będzie w tej edycji Marcelina Rościszewska, bohaterka obrony Płocka przed bolszewikami w 1920 r., odznaczona za swe dokonania przez marszałka Józefa Piłsudskiego Krzyżem Walecznych 10 kwietnia 1921 r.

– *Ponieważ bieg wpisał się pozytywnie w kalendarz imprez sportowych w Polsce, cieszymy się, że poprzez otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w 2021 ogłoszonym przez prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego, uzyskamy wsparcie finansowe* – podkreślił B. Makowski.

O przygotowaniach do biegu będziemy informować na bieżąco. Wiemy już, że na starcie pojawi się wielu czołowych biegaczy z kraju i z zagranicy i zachęcamy biegaczy o wpisanie do swojego kalendarza startów VI Bieg Obrońców Płocka 1920 roku. **Jol.**

Wojciech Bógdał laureatem Cumulusów, nagrody dla lotników

Najbardziej utytułowany motoparalotniarz

O Wojtku Bógdałe wiedzą płocczanie bardzo dużo. To motoparalotniarz, który regularnie wygrywa zawody w kraju i za granicą. Na swoim koncie ma nie tylko tytuły mistrzowskie, także zwycięstwo w World Games we Wrocławiu w 2017 roku.

World Games, czyli zawody, które odbyły się w 2017 roku we Wrocławiu, to coś w rodzaju Igrzysk Olimpijskich dla dyscyplin sportu, które nie dostąpiły jeszcze szczytu, by były rozgrywane na Olimpiadzie.

Zwykle każdego roku rozgrywanych było kilka ważnych imprez sportowych, w których rywalizowali motoparalotniarze. Walczyli w mistrzostwach świata, Europy, krajów. Bardzo często na zawodach na najwyższym stopniu podium stawał Wojciech Bógdał, który w kadrze narodowej jest od 2013 roku.

Przez te wszystkie lata trzykrotnie wygrywał tytuł mistrza świata, dwukrotnie mistrza Europy, a tytułów mistrza Polski nawet nie potrafi zliczyć. Trudno się dziwić, od lat jest

jednym z najlepszych przedstawicieli tej dyscypliny sportu.

Przed rokiem nie było mu dane wygrać wielkich zawodów, w których startują najlepsi na świecie za-

wodnicy. Na swoim koncie miał tylko tytuł mistrza Polski i mistrza Czech.

Właśnie za te wyniki, wymienione wcześniej oraz ubiegłoroczne, otrzymał nagrodę Cumulusa. To wyróżnienie przyznaje się w plebiscycie lotniczym, który wyłania sportowców w różnych kategoriach.

Z powodu pandemii koronawirusa, w tym roku nie odbyła się gala, wyniki podawane były jedynie online. Zwycięzcy zostali wyłonieni na podstawie decyzji członków Kapituły, która przygotowała listy laureatów. Najlepsi otrzymali wyróżnienia za swoje dotychczasowe, lotnicze osiągnięcia, ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć z 2020 roku.

Wojciech Bógdał otrzymał Cumulusa Sportowego za dotychczasowe osiągnięcia. Odbierając online nagrodę przypomniał swoją drogę na szczyt w tej konkurencji. I zapowiedział, że to nie koniec kariery,

a przed nim nowe projekty, do których już się szykuje.

W tym roku, obok mistrzostw Polski, planowana jest jedna duża impreza – mistrzostwa świata, które we wrześniu najprawdopodobniej odbędą się w Czechach. Oczywiście z udziałem Bógdała, który powoli przygotowuje się do tej najważniejszej tegorocznej imprezy.

– *Przygotowuję się w Płocku, na razie szykuję sobie sprzęt. Prawdopodobnie w maju zacznę latać. Przygotowanie sprzętu to bardzo ważny etap. Konkurencja nie śpi, jest coraz więcej zawodników, którzy prezentują wysoki poziom. Łatwo na pewno nie będzie, bo wszyscy się rozwijamy, ta dyscyplina staje się coraz bardziej popularna* – zapewnia motoparalotniarz.

I zapewnia, że nadal jest faworytem zawodów, ale musi się do nich doskonale przygotować, zmodernizować sprzęt tak, by być najlepszym. **Jol.**



Archiwum

Siatkarze KPS Płock zakończyli sezon rozgrywkowy

Czas na podsumowanie

Przed tygodniem zakończyła się faza zasadnicza sezonu siatkarzy KPS Płock, startujących w IV lidze mężczyzn. Zostały rozegrane ostatnie kolejki w grupie B seniorów.

Faza zasadnicza sezonu przeszła już do historii. Po świętach rozegrane zostaną jeszcze play-offy, do których niestety płockiej drużynie nie udało się awansować, do czwórki najlepszych zespołów grupy. Ekipie KPS zabrakło zaledwie dwóch punktów, by jeszcze nie zakończyli sezonu.

Sezon 2020/2021 był nieco podobny do poprzedniego, zwłaszcza dlatego, że zawodnicy musieli rywalizować o punkty przy pustych trybunach. – *Ten fakt miał niebagatelne znaczenie na przebieg całego sezonu. Nie można nie wspomnieć, że przez zakaz udziału publiczności w wydarzeniach sportowych był to sezon bardzo dziwny, nie było czuć do końca tych emocji dnia meczowego. Też na samych spotkaniach nie było tej atmosfery, która normalnie nam towarzyszyła, kiedy na trybunach siedzieli i dopingowali nas kibice* – tłumaczy prezes KPS Płock Damian Konopski.

W poprzednim sezonie drużyna miała sporą grupę sympatyków, która jeździła za zespołem praktycznie na wszystkie mecze wyjazdowe. – *Dzięki temu czuliśmy wsparcie, co wbrew pozorom*



Archiwum klubu

bardzo pomagało nam w trudnych momentach – zapewnia prezes.

I podsumowuje zakończony właśnie sezon. – *Nasza forma była bardzo niestabilna, nie potrafiliśmy dłużej utrzymać równego poziomu gry. Często mieliśmy problemy ze składem. O ile*

w poprzednim sezonie kontuzje nas omijały, o tyle w tym już było gorzej, często musieliśmy bardzo eksperymentować ze składem, przez co było tylko kilka meczów, w których mogliśmy zagrać w optymalnym zestawieniu – wylicza problemy Konopski.

Zdradza, że największym mankamentem zespołu były mecze wyjazdowe. – *O ile na własnej hali przegraliśmy tylko jedno spotkanie z Ostrołką, z liderem po fazie zasadniczej, tak na wyjeździe wygraliśmy tylko dwa z ośmiu meczów. Jeśli chcemy myśleć o lepszym wyniku*

w przyszłym sezonie, to będzie główną rzeczą do poprawy – zapewnia.

Po fazie zasadniczej treningi w mijającym właśnie sezonie praktycznie się zakończyły. – *Teraz skupiamy się na przygotowaniach organizacyjnych i sportowo do przyszłego sezonu. Będziemy też chcieli zająć się utworzeniem grup młodzieżowych, żeby od przyszłego sezonu ruszyć również ze szkoleniem najmłodszych* – zapowiada D. Konopski.

Wyniki ostatnich meczów decydowały tylko o kolejności pierwszych czterech drużyn w tabeli przed fazą play-off. – *Niestety, my już tydzień wcześniej, po wyjazdowej porażce z Siatkarzem Żabki i zwycięstwie Halinowa z Piastowem, przekreśliли swoje szanse na udział w fazie play-off, do której zabrakło nam zaledwie dwóch punktów* – znowu przypomina prezes KPS Płock.

Zdaniem prezesa, patrząc na przebieg całego sezonu, trzeba otwarcie powiedzieć, że był to w wykonaniu drużyny sezon dużo słabszy niż poprzedni. – *Mimo mniejszej ilości drużyn niż rok wcześniej, poziom sportowy został podniesiony, przez co trudniej było zakwalifikować się do fazy play-off. Pojedyncze dobre mecze w naszym wykonaniu niestety nie wystarczyły. Nie potrafiliśmy utrzymać równej formy przez dłuższy czas* – podsumowuje.

I gratuluje drużynom, które awansowały do play off i mają szansę na awans do III ligi: SPS Volley Ostrołęka, IŁ Capital Huragan Wołomin, KPS Siedlce II oraz KS Halinów Sekcja Siatkarska.

Do rozpoczęcia następnego sezonu pozostało wiele miesięcy. Wszyscy mają nadzieję, że kolejny 2021/2022 sezon będzie już zupełnie normalny, a zawodnicy w obecności kibiców powalczą o awans do III ligi. **Jol.**

Trener Dujszabajew ukarany za swój wybuch podczas meczu PP

6 meczów i kara grzywny

Głośnym echem, nie tylko w kraju, odbiło się wydarzenie z 19. min meczu półfinałowego Pucharu Polski, które miało miejsce w dniu 18 marca w Kielcach. W pojedynku dwóch najlepszych polskich drużyn doszło do starcia dwóch zawodników. Jeden z nich doznał kontuzji. Po zejściu z parkietu Daniela Dujszabajewa, jego ojciec, trener drużyny gospodarzy, zrobił takie przedstawienie, jakiego nigdy wcześniej kibice nie oglądali.

Mecze Orlen Wisły i Łomży Vive Kielce zawsze mocno różniły się od spotkań innych drużyn w krajowych rozgrywkach. Nagromadzone emocje, nerwy i presja były niepodobne do tych, które towarzyszyły innym spotkaniom. Tak było również podczas półfinałowego meczu Pucharu Polski. Jedno spotkanie rozegrane 18 marca miało zadecydować, która z drużyn powalczy w finale o to trofeum.

Podczas meczu można było obserwować bardzo mocną, twardą grę zawodników obydwu drużyn. W 19. min meczu kontuzji doznał Daniel Dujszabajew. Podczas ataku na bramkę płockiego zespołu Hiszpan został popchnięty przez Leona Susnja, poślizgnął się i upadł tak nieszczęśliwie, że zerwał więzadło krzyżowe prawego kolana.

Po tym zdarzeniu obserwatorzy mogli zobaczyć nieprawdopodobną wręcz reakcję trenera Talanta Dujszabajewa. Padły między innymi niecenzuralne słowa, kierowane pod adresem Xavi Sabate, prowadzącego zespół Orlen Wisły i zawodników. Przez kilka minut trener Dujszabajew nie mógł się uspokoić, nawet wtedy, gdy sędziowie pokazali szkoleniowcowi czerwoną kartkę i odesłali go na trybuny.

W ocenie zachowania trenera Talanta Dujszabajewa wszyscy są zgodni. Takie wydarzenie nie powinno mieć miejsca podczas meczu. Szkoleniowiec zachował się jak tata, a nie jak trener prowadzący drużynę. Schodząc z ławki rezerwowych na trybuny, osłabił prowadzony przez siebie zespół.

To, że trener Dujszabajew mocno się zdenerwował to jedno, ale w żadnym wypadku nie powinien dawać upustu swoim emocjom podczas meczu. Poza tym niedopuszczalny jest atak na trenera Orlen Wisły i zawodników, pod adresem których padły niecenzuralne słowa.

Atak Dujszabajewa spowodował SPR Wisłę Płock do złożenia oficjalnego protestu do ZPRP w związku z niedopuszczalnym zachowaniem trenera Łomży Vive Kielce. „Stanowczo protestujemy przeciwko takim postawom” – napisano w oświadczeniu.

„Wyrażamy sprzeciw w stosunku do zachowań, które mogły być przyczyną do agresywnych reakcji uczestników zawodów. Ponadto, poziom werbalnego ataku w stosunku do trenera Sabate jest incy-

dentem bez precedensu i stanowi dla nas szok.

Apelujemy o podjęcie stanowczych działań, napiętnowania nieakceptowanych zachowań i wyciągnięcia konsekwencji, aby w przyszłości zostały one definitywnie wykluczone z polskich aren sportowych”.

I stało się. Związek zareagował i ukarał trenera. Talant Dujszabajew został odsunięty od udziału w sześciu meczach PGNiG Pucharu Polski. Jak informuje Komisarz Rozgrywek, Klub Sportowy Vive Handball Kielce otrzymał także najwyższą regulaminowo karę grzywny.

„Po wnikliwej analizie pomocowego raportu oraz materiałów filmowych Komisarz Rozgrywek ZPRP podjął decyzję o ukaraniu trenera i klubu. Żadne emocje i zdarzenia na boisku nie mogą usprawiedliwiać niesportowej postawy i niedopuszczalnego słownictwa podczas meczów. Wierzymy, że takie sytuacje jak podczas rozgrywek pomiędzy drużynami Łomża Vive Kielce a Orlen Wisła Płock nie będą miały już miejsca. Cierpi na tym wizerunek polskiej piłki ręcznej – nie tylko ten w wymiarze ligowym oraz wszystkich zaangażowanych w jej rozwój – także sponsorów i partnerów. Talant Dujszabajew ma prawo odwołać się od postanowienia Komisarza Rozgrywek ZPRP w ciągu 14 dni od daty otrzymania decyzji” – czytamy w komunikacie.

Trudno wyrokować, czy to podziała, bo przecież nie był to pierwszy wyskok trenera Dujszabajewa. **Jol.**

Płocczanie na gali KSW 59

Rajewski Team

W Łodzi, z udziałem Łukasza i Sebastiana Rajewskich, odbyła się Gala KSW 59. Podczas imprezy można było obejrzeć dziewięć walk MMA, w tym walkę wieczoru Mariusza Pudzianowskiego.

W dwóch walkach można było obejrzeć reprezentantów z Płocka, Łukasza Rajewskiego i młodszego Sebastiana Rajewskiego. Obaj bracia zaczęli treningi u taty Roberta Rajewskiego w rodzinnym klubie. Obaj stoczyli piękne walki, w których odnieśli jednogłośnie zwycięstwo.

Klub, w którym trenowali i nadal trenują, kiedy tylko odwiedzają rodzinę, mieści się w Płocku przy ul. Chopina 56, a sympatykom tej dyscypliny jest znany pod nazwą

„Sztuki walki Rajewski Team”.

W klubie organizowane są zajęcia dla dzieci od 5. roku życia oraz grupy dla początkujących, zaawansowanych i dla dorosłych. Prowadzone są również kursy z samoobrony. Zajęcia prowadzi Robert Rajewski wraz z synami: Mateuszem i Junio-rem, czynnymi zawodnikami.

Mateusz Rajewski, który również prowadzi treningi, stoczył trzy tygodnie temu walkę wieczoru na Gali KOK na Litwie. Ostatecznie rywalizacja zakończyła się remisem, ale remis na Litwie oznacza wygraną.

Robert Rajewski zaprasza chętnych do współpracy. – *Wybierając klub powinniśmy kierować się osiągnięciami, jakie potrafi wypracować trener z zawodnikami lub też ćwiczyć dla własnego lepszego samopoczucia* – zaprasza do Rajewski Team na zajęcia.

Więcej informacji można znaleźć na stronie: <https://www.facebook.com/RajewskiTeam>. **Jol.**



Archiwum

Orlen Wisła Płock – Sporting Lizbona 25:28 (12:14)

Udało się. Nafciarze w ćwierćfinale LE

Piłkarze ręczni Orlen Wisły przegrali w rewanżowym meczu z wicemistrzem Portugalii Sportingiem Lizbona 25:28 (12:14) w 1/8 finału Ligi Europejskiej. W pierwszym spotkaniu płocczanie wygrali 29:25, w dwumeczu byli lepsi o jedną bramkę i to oni w ćwierćfinale spotkają się z duńskim GOG, który dwukrotnie pokonał CSKA Moskwa.

Orlen Wisła wygrała grupę A i awansowała do TOP 16 Ligi Europejskiej, gdzie trafiła na Sporting Lizbona, czwartą ekipę grupy B. W pierwszym meczu wygrali płocczanie 29:25, rewanż zapowiadał się interesująco. Zwycięzca dwumeczu trafia w ćwierćfinale na duński GOG, który pokonał w 1/8 finału CSKA Moskwa 35:30.

Od początku spotkania widać było nieznaczną przewagę gospodarzy, tyle że sporo akcji inicjowanych przez płockich piłkarzy kończyło się obronami Mateuza Skoka. Bramkarz Sportingu miał ogromny wpływ na to, że z wyniku 5:5 w 11. min, sześć minut później było 5:10. Gościom dość szybko udało się odrobić straty z Lizbony, na co zareagował tre-

dzy innymi w 37. min Przemysławowi Krajewskiemu, który wykonywał rzut karny. Wreszcie w 38. min umieścił piłkę w siatce Leon Susnja, chwilę później Zoltan Szita zmniejszył rozmiary porażki do trzech goli i wyniku 14:17.

Ostatni kwadrans pojedynku rozpoczął się od wyniku 17:19 i dwubramkowa przewaga 20:22 utrzymywała się do 50. min, kiedy trener Sportingu wziął drugi czas. Różnica utrzymywała się przede wszystkim dzięki świetnej skuteczności Szity, który rzucił trzy gole z rzędu.

Ostatnie pięć minut rozpoczęło się od gola Abela Serdio, który zmniejszył różnicę do jednego gola 23:24. Do kontry pobięł Michał Daszek, ale próbował przełobować bramkarza, który odbił piłkę. W odpowiedzi goście trafili trzykrotnie i w 58. min było 24:28, a kolejne strzały płockich zawodników odbijał bramkarz Sportingu.

Minutę przed zakończeniem meczu i wyniku 24:28, trener Xavi Sabate poprosił o czas, a w decydujących o awansie sekundach, rozpoczęli akcję piłkarze Orlen Wisły. Gola na 25:28 zdobył Krajewski, ale przed ostatnią akcją meczu o przerwę w grze poprosił jeszcze trener Silva. Goście rozgrywali długo piłkę, sześć sekund przed końcem czasu gry Susnja otrzymał dwie minuty kary za faul. Sporting rozgrywał piłkę, ale

sekundy przed końcem pojedynku przechwycił Michał Daszek i nie pozwolił na powtórzenie wyniku z Lizbony.

Na pomeczowej konferencji prasowej trener Xavi Sabate docenił formę rywali. – *Sporting dzisiaj wygrał zdecydowanie zasłużenie, bo my popełniliśmy zbyt dużo błędów, szczególnie w pierwszej połowie meczu. Zwłaszcza, że na początek drugiej połowy również wyszliśmy mało skoncentrowani* – krótko podsumował pojedynek.

Sabate już po pierwszym meczu przestrzegał, że rywal jest znacznie silniejszą drużyną niż to prezentował w fazie grupowej rozgrywek. – *Od początku tej rywalizacji wiedzieliśmy, że gramy dwie połowy: jedną w Lizbonie, drugą w Płocku. Dobrze, że udało się wywieźć korzystny rezultat z Portugalii, bo dzięki temu to my możemy cieszyć się z awansu do ćwierćfinału Ligi Europejskiej, bo w dzisiejszym spotkaniu byliśmy słabszą drużyną* – skomentował.

Winą za porażkę obarczył kalendarz rozgrywek. – *Graliśmy mecz ligowy w weekend i dziś było widać, że nasi zawodnicy są tylko ludźmi i mimo ogromnych starań nie zawsze wszystko im wychodziło, bo po prostu zmęczenie dawało się we znaki* – usprawiedliwiał swoich podopiecznych po meczu.



ner Xavi Sabate prosząc o przerwę w grze.

Płocczanie powoli odrabiali straty, w 23. min na tablicy był wynik 8:10 i to trener Rui Silva poprosił o czas. Gościom wystarczyły rady trenera, bo zatrzymali ataki Orlen Wisły, ale wygrywali nieznacznie. W 28. min doprowadzili do jednej bramki przewagi (11:12), ale ostatecznie do szatni schodzili przy wyniku 12:14.

Nie była to najlepsza połowa w wykonaniu płockiej drużyny. Podopieczni trenera Xavi Sabate nie byli w stanie narzucić swojego stylu gry rywalom, którzy wyraźnie przewyższali ich szybkością i celnością rzutów. Nie mieli też wsparcia w bramce, Adam Morawski nie był w takiej formie, jaką wcześniej prezentował.

W drugiej części było jeszcze gorzej. Płocczanie nie mogli sobie poradzić ze skuteczną obroną rywali, przez pierwszych osiem minut tej odsłony nie potrafili pokonać bramkarza Sportingu, tracąc trzy kolejne bramki. Ta sztuka nie udała się mi-

Daszek zabrał ją rywalom i w ten sposób mecz zakończył się wynikiem 25:28, co daje awans do ćwierćfinału płockiej drużynie. Płocczanie wygrali dwumecz jedną bramką.

Orlen Wisła Płock: Adam Morawski – Michał Daszek 3, Philip Stenmal, Abel Serdio 2, Leon Susnja 2, Zoltan Szita 7, Krzysztof Komarzewski 2, Przemysław Krajewski 6, Mirsad Terzic, Jeremy Toto, Lovro Mihic 2, Niko Mindegia 1.

Sporting Lizbona: Mateusz Skok – Pedro Valdez, Admilson Araujo 2, Daniel Andrejew 5, Carlos Ruesga 3, Dmitro Doroszczuk, Francisco Tavares 4, Salvador Salvador 2, Arnaud Bingo 6, Jens Schongarth 6, Nuno Suarez, Joel Ribero, Tomislav Spruk.

Trener Xavi Sabate po meczu nie był do końca zadowolony z postawy swoich podopiecznych, którzy byli faworytami meczu rewanżowego. Niestety, w Orlen Arenie nie byli w stanie postawić się drużynie Sportingu i przegrali 25:28.

Gdyby rywale rzucili ostatniego gola przed końcowym gwizdkiem, byłaby dogrywka. Piłkę trzy

Zadowolony z wyniku był Luis Silva, trener Sportingu Lizbona. – *Jestem bardzo dumny z postawy moich zawodników w dzisiejszym meczu, czuć było ducha walki. Praktycznie cały zespół zagrał fantastycznie w obronie. Tym bardziej jesteśmy zli, że pomimo dzisiejszej dobrej dyspozycji nie awansowaliśmy do dalszej fazy rozgrywek. Pamiętamy cały czas o tych głupich błędach, które powodowały łatwe zdobywanie bramek przez Wisłę na naszej hali, co w rezultacie spowodowało, że płocczanie przeszli dalej. Jestem przekonany, że Wisła jest bardzo dobrym zespołem, która będzie miała dalej duże szanse, aby powalczyć o najlepsze wyniki* – dodał kurtuazyjnie trener Sportingu.

W dwumeczu lepsi byli zawodnicy Orlen Wisły, którzy jedną bramką awansowali do ćwierćfinału Ligi Europejskiej. Na tym etapie rozgrywek zmierzą się z duńskim GOG. Pierwszy mecz na wyjeździe odbędzie się 13 kwietnia, rewanż – 20 kwietnia w Orlen Arenie.

Jola Marciniak

X edycja cyklu Garmin Iron Triathlon

23 maja zawody w Płocku



Kibice przyzwyczaili się do obserwowania zmagania triathlonistów w Płocku. Już wiemy, że w tym roku „Iron Men” także zawitają do naszego miasta. W tym roku odbędzie się X, jubileuszowa edycja najstarszego i największego cyklu triathlonowego Polsce.

W tym sezonie zawodnicy będą mieli okazję już po raz 10-ty wziąć udział w zawodach Garmin Iron Triathlon. Drugim etapem zmagania będą zawody w Płocku. Na starcie nad Zalewem Sobótka zawodnicy spotkają się 23 maja.

Garmin Iron Triathlon co roku przyciąga rzesze zawodników. W zawodach biorą udział rozpoczynający swoją przygodę z triathlonem, startujący od lat, także topowi polscy zawodnicy.

Zawody w Płocku to już klasyk z niezwykle ciekawą trasą, której walory podkreślają startujący. Etap pływacki w Zalewie Sobótka, legendarny, poprowadzony przez Wzgórze Tumskie, blisko kilometrowy dobieg

do strefy zmian, strefa zmian usytuowana na Starym Rynku, urozmaicona trasa kolarska poprowadzona równoległe do brzegu Wisły, a także widowiskowy etap biegowy wytyczony przez okolice Rynku, centrum miasta i malowniczą promenadę, z której rozciąga się widok na Wisłę, to tylko niektóre czynniki, które czynią z płockiego etapu wyjątkową imprezę.

Zawodnicy, którzy decydują się na start w Płocku, ponownie będą mieli do wyboru rywalizację na jednym z trzech dystansów: 1/2 IM: 1,9 km pływania, 90 km jazdy rowerem i 21,1 km biegu, popularna „ćwiartka” - 1/4 IM (0,95-45-10,55) oraz najkrótszy dystans, czyli najlepsza dla debiutantów 1/8 IM (0,475-22,5-5,275). Zawodnicy będą rywalizować w Płocku indywidualnie, w sztafetach i podczas Mistrzostw Mazowsza.

Zapisy na Garmin Iron Triathlon Płock 2021 trwają na oficjalnej stronie cyklu: www.irontriathlon.pl. Szczegóły: na oficjalnej stronie www.irontriathlon.pl oraz na profilu Garmin Iron Triathlon na portalu Facebook www.facebook.com/irontriathlon/. **Jol.**

Zapowiadane imprezy sportowe

Piłka nożna

Ekstraklasa, 24. kolejka, 10 kwietnia, godz. 15.00:

Pogoń Szczecin – Wisła Płock, 9 kwietnia, godz. 18.00: Jagiellonia Białystok – Cracovia, godz. 20.30: Wisła Kraków – Raków Częstochowa,

10 kwietnia, godz. 17.30: Warta Poznań – Stal Mielec, godz. 20.00: Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk,

11 kwietnia, godz. 15.00: Zagłębie Lubin – Podbeskidzie Bielsko-Biała, godz. 17.30: Lech Poznań – Legia Warszawa,

12 kwietnia, godz. 18.00: Piast Gliwice – Górnik Zabrze.

IV liga

Spory bałagan zrobił się w niższych klasach rozgrywkowych. Z powodu koronawirusa zostały zawieszone wszystkie, z wyjątkiem grup zawodowych, rozgrywki. Nie odbyły się zaplanowane na koniec marca spotkania zaległe, które z tego samego powodu nie zostały rozegrane w ubiegłym roku.

Mowa o pojedynkach - Wisły II Płock z: Kasztelanem Sierpc i Żyrardówianką, KS Łomianek z Kasztelanem oraz dwóch spotkań Świt Starażęby z: KS CK Troszyn na wyjeździe i z Mławianką u siebie.

Nie wiadomo, kiedy rozegrana zostanie pierwsza tegoroczna kolejka, zaplanowana na 3 kwietnia, a potem odwołana z powodu pandemii. Na 10 kwietnia wyznaczona została 17. kolejka IV ligi, nie wiadomo czy się jednak odbędzie.

Liga Okręgowa

Odwołana została także pierwsza, rewanżowa seria spotkań Ligi Okręgowej, wcześniej ustalona na 27 marca. Podobnie było z 16. kolejką, która miała odbyć się 3 kwietnia. Czy odbędzie się kolejna seria, zaplanowana na 10 kwietnia, w chwili przygotowywania artykułu nie było wiadomo.

Klasa „A”

W tej klasie rozgrywkowej sytuacja jest jasna. Mecze 12. kolejki, czyli pierwsze spotkania rundy rewanżowej, zostały zaplanowane na 27 marca i już wiadomo, że zostały przełożone na 21 kwietnia, na godz. 17.00.

Nie wiadomo, co będzie z 13. serią, która miała zostać rozegrana 10 kwietnia. W miarę możliwości będziemy informować czytelników o kolejnych wyznaczonych terminach.

Klasa „B”

Pierwsze mecze tej klasy rozgrywkowej miały zostać rozegrane 10 kwietnia. Na razie nie wiadomo, czy nie zostaną przełożone na późniejszy termin.

Piłka ręczna

Superliga mężczyzn, 5. kolejka, 6 kwietnia:

Gwardia Opole – Orlen Wisła, 19. kolejka, 10 kwietnia: Zagłębie Lubin – Orlen Wisła.

Jol.

Emerytury stażowe, co to takiego?

Jeśli chcesz rozśmieszyć Pana Boga, opowiedz mu o swoich planach. Ta mądrość ludowa jest dziś aktualna jak nigdy za życia mojego pokolenia. Toteż choć do osiągnięcia wieku emerytalnego zostało mi... Nieważne, to nie o mnie chodzi, tak sobie teoretycznie rozważam!

Czy emerytury stażowe będą obowiązywać w Polsce? Walczą o to działacze OPZZ (skrót do odszukania w Wikipedii). Solidarność jest również za, więc... Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę o 5 lat wcześniej, jeśli opłaca się składkę emerytalną w przypadku kobiet przez 35 lat i 40 lat w przypadku mężczyzn. Fundusz Ubezpieczeń Społecznych ma na tym nie uciepieć, bo opłacając składkę przez 35 lat (kobieta) i 40 lat (mężczyzna), zgromadzą wystarczający kapitał na wypłatę emerytury minimalnej. A jeśli będą chcieli więcej? W pierwszych latach wydatki ZUS - u zwiększyłyby się, ale potem nastąpiłby spadek.



Po co ta zmiana? Działacze OPZZ przytaczają dane, z których wynika, że około 40 procent mężczyzn w naszym pięknym kraju umiera przed ukończeniem 64. roku życia. Danych dotyczących kobiet nie podają. Chodzi więc o to, by faceci mieli znacząco większe szanse na doczekanie emerytury! W 2019 r. przeciętne trwanie życia mężczyzn w Polsce wyniosło 74,1 roku, natomiast kobiet 81,8 roku (mniej odpowiednio dla mężczyzn o ok. 8 lat, kobiet o 4-5 lat w porównaniu do mieszkańców Europy Zachodniej oraz niektórych krajów skandynawskich). Koronawirus sprawił, że w ubiegłym roku średnia trwania życia mężczyzn skróciła się o około 1,3 roku, a kobiet o 0,8 roku. Co by o tym wrednym mikrobie nie powiedzieć, przynajmniej dżentelmeńskiej postawy odmówić mu nie można!

Co ja na to? Nie jest to wprawdzie rozwiązanie satysfak-

cjonujące wyznawcę konserwatywnego liberalizmu, ale z pewnością mały krok we właściwym kierunku. Rozwiązanie liberalne jest proste. Wiek, w którym człowiek przechodzi na emeryturę, podobnie jak inne okoliczności i warunki z tym wydarzeniem związane, to kwestia umowy między dwiema stronami. Płacącym składki i funduszem emerytalnym, oczywiście prywatnym, który te składki pobiera i zobowiązuje się emeryturę wypłacać. Umawiające się strony uzgadniają wysokość składki, moment przejścia na emeryturę, sposób ustalenia jej wysokości (konkretną kwotę trudno podać w odniesieniu do zobowiązań, które będzie realizowane za kilkadziesiąt lat) i tak dalej, i tak dalej... Związkom zawodowym nic do tego, podobnie jak państwu. Chyba, że nastąpi złamanie umowy, wtedy wkroczy państwowy wymiar sprawiedliwości. Jeśli któraś ze stron wyrazi takie życzenie...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

„Covidowy” ekspercki bigos

Oficjalna narracja, jak to się modnie teraz nazywa, rządowych ekspertów w sprawie zarządzania pandemią i zaganiania ludzi do szczepień głosi, że szczepić się trzeba, choć szczepionki nie chronią ani przed zakażeniem (bardzo dużo zaszczepionych się zaraża), ani przed zachorowaniem (i w naszym mieście mamy już chore zaszczepione wcześniej pielęgnarki i lekarki), ani przed zarażaniem innych (w Niemczech w paru domach opieki społecznej zaszczepieni pracownicy zarazili też zaszczepionych pensjonariuszy). To do jasnej cholery przed czym chronią te szczepionki i dlaczego bez nich nie będzie można wsiąść do samolotu i zapewne wykonać wielu innych czynności? To się wszystko kupy nie trzyma. Moglibyście propagandziści budować bardziej logiczne i spójne narracje? Oczywiście szczepionki mają chronić jedynie przed „ciężkim przebiegiem choroby i powikłaniami”. Ano, zobaczymy, „chronić mają”, ale czy będą chronić? Tymczasem niektórzy umierają na skutek samych szczepień. Na oficjalnej stronie rządowej rejestrującej tzw. „nopy” mamy zarejestrowanych już kilkadziesiąt zgonów poszczepiennych. I jakoś to nikogo nie przeraża. Oczywiście nasi utalentowani eksperci błyskawicznie, ale bardzo asekurancko wskazują na „brak możliwości wykazania związku pomiędzy szczepieniami



i zgonem”. A gdzieżby oni umieli taki związek wykazać!

Z tych wszystkich eksperckich ustaleń wynika zatem niezbitcie, że pandemia nie skończy się nigdy, a na pewno nie po zaszczepieniu całej ludzkości, co belgijski naukowiec dr Geert Vanden Bossche, jeden z najwybitniejszych na świecie specjalistów zajmujących się globalnymi programami szczepień, uważa za błąd. Przeciw rewelacjom naszych ekspertów zachwalających szczepienia całej populacji ekspert Vanden Bossche twierdzi: „Masowe szczepienia stosowane jako środek zapobiegania infekcjom to przepis na globalną katastrofę zdrowotną. Stojąc na gruncie naukowym, należy stwierdzić, że wszystkie grupy wiekowe (być może z wyjątkiem małych dzieci) będą tym dotknięte i narażone na zachorowalność i śmiertelność, których wskaźniki będą rosły znacznie szybciej i będą znacznie wyższe niż te, które mogły wystąpić podczas naturalnego przebiegu choroby COVID-19. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy kolejność masowych szczepień po pierwszej fali zakaźnej jest taka sama, jak w przypadku infekcji naturalnej (tj. najpierw osoby z obniżoną odpornością i osoby starsze, a następnie młodsze grupy wiekowe)”. Wiesław Kopeć

Ekspert Vanden Bossche w liście otwartym do świata nauki i do WHO pisze jeszcze tak: „Nikommu nie powinno być przyznane prawo do wdrażania farmaceutycznych i niefarmaceutycznych interwencji immunologicznych na masową skalę, zwłaszcza podczas pandemii, a już na pewno nie bez dogłębnego zrozumienia patogeny immunologicznej wirusów. Z punktu widzenia nauki, niezwykle trudno jest nie uznać trwających obecnie kampanii masowych szczepień za przestępstwo, nie tylko dla zdrowia publicznego, ale także dla zdrowia jednostki”. No i mamy „covidowy bigos”. Komu wierzyć? Który ekspert lepszy? Kto jest guślarzem, a kto prawdziwym ekspertem? Nasi etatowi „zaganiacze” do szczepień, czy ten uczony i jemu podobni, których i u nas jest trochę? Na razie trzy wielkie listy otwarte uczonych do władz przeszły bez echa, ale mogą być podstawą przyszłego sądenia winnych złego zarządzania pandemią. Byli ostrzegani. Ale co zrobić z tymi ekspertami i antyeksperktami? Może, jak radzi mądry filozof, zwołać eksperckie konklawe złożone z ludzi o różnych poglądach, zamknąć, nie dać jeść i niech radzą tak długo, aż ustalą jedną spójną strategię walki z pandemią, którą opublikują bez komentarza wszystkie nasze „wolne media”.

Wiesław Kopeć

Prawnik radzi



Upadłość spółki a liczba wierzycieli

Prowadzę działalność gospodarczą w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Ze względu na przedłużające się problemy finansowe chciałbym ogłosić jej upadłość, ale mam tylko jednego wierzyciela – Urząd Skarbowy. Czy jest to możliwe?

Krzysztof H.

W przypadku dochodzenia roszczeń od niewypłacalnego dłużnika będącego przedsiębiorcą (bez znaczenia pozostaje fakt formy organizacyjno-prawnej działalności), warunkiem ogłoszenia upadłości jest między innymi posiadanie co najmniej dwóch wierzycieli. Oznacza to, iż nie można ogłosić upadłości, jeżeli dłużnik posiada tylko jednego wierzyciela, nawet jeżeli dług opiewałby na bardzo wysoką kwotę. Wynika to wprost z celu postępowania upadłościowego, który został przez ustawodawcę zawarty a art. 2 ust. 1 Prawa upadłościowego stanowiącym, iż postępowanie uregulowane ustawą należy prowadzić tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą – dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika zostało zachowane. Klarownie wynika z tego, że postępowanie upadłościowe jako forma egzekucji generalnej w przeciwieństwie do egzekucji singularnej (prowadzonej przez komornika) musi zmierzać do zaspokojenia więcej niż jednego wierzyciela. Jeśli zatem dłużnik ma tylko jednego wierzyciela, z jednej strony nie może zostać ogłoszona jego upadłość, z drugiej zaś właściwą formą poszukiwania zaspokojenia roszczeń przez tego jedynego wierzyciela jest zwykłe postępowanie egzekucyjne – w przypadku Urzędu Skarbowego prowadzone bezpośrednio przez Naczelnika.

Sytuacja wygląda zgoła odmiennie w przypadku procedury ogłoszenia upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, tzw. konsumenckiej. W takim przypadku można ogłosić upadłość dłużnika – konsumenta, nawet wtedy, gdy posiada on wyłącznie jednego wierzyciela. Rozwiązanie to jest podyktowane specyfiką upadłości konsumenckich, a przede wszystkim przewartościowaniem celów, które procedura ta ma spełniać.

Czy można zabezpieczyć się przed upadłością dłużnika?

Prowadzę małą hurtownię budowlaną w okolicach Płocka. Ostatnio głośno zrobiło się w branży o tym, że jeden z moich kluczowych odbiorców ma problemy finansowe. Jak mogę się zabezpieczyć na wypadek ogłoszenia jego upadłości przy sprzedaży towaru? Dotychczas wszystkie faktury regulowali z niewielkim opóźnieniem, ale w całości.

Tomasz B.

W obrocie prawnym wciąż funkcjonują umowy zastrzegające szczególne postanowienia na wypadek złożenia przez kontrahenta wniosku o ogłoszenie upadłości (szczególnie w branży budowlanej – na umowy wykonania robót). Tymczasem prawo upadłościowe stanowi, że postanowienia takie są nieważne z mocy samego prawa. I choć przepis mówi o postanowieniach, które przewidują zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego, czyli zakładają wystąpienie skutków, to nie ma wątpliwości, iż nieważne są także postanowienia przyznające stronie umowy uprawnienie (z którego może skorzystać albo nie) do zmiany lub rozwiązania tej umowy.

Zdecydowanie bezpieczniej jest unikać uzależniania jakichkolwiek uprawnień stron umowy od niekorzystnej sytuacji finansowej jednej z nich. Nie tylko istnieje duże ryzyko, że będąc one z mocy prawa nieważne, ale ponadto opierają się na przesłankach, których zweryfikowanie wymaga znajomości dokumentów księgowych, najczęściej niedostępnych drugiej stronie umowy.

Do ustalenia czy spółka stała się niewypłacalna potrzebne jest szczegółowe zapoznanie się ze sporządzanym raz do roku sprawozdaniem finansowym. Co samo w sobie może być niewystarczające – w ciągu roku sytuacja przedsiębiorcy może zmienić się diametralnie, a wierzyciel nawet nie zdąży zareagować, bo wcześniej dojdzie do ogłoszenia upadłości.

Zdecydowanie bezpieczniej, w przypadku prowadzenia hurtowni budowlanej, będzie wydawanie towaru wyłącznie po zapłacie z góry, a dodatkowo kontrolowanie w sądzie upadłościowym właściwym miejscowo dla kontrahenta, czy nie został przez niego złożony wniosek o ogłoszenie upadłości bądź restrukturyzacji.

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.